

UNIwersytet WArmińsko-MAZurSKI W OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN



CIVITAS ET LEX

ISSN 2392-0300

2022 / 4(36)

KWARTALNIK

Wydawnictwo
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

RADA NAUKOWA

Susana Gonçalves (Instituto Politécnico de Coimbra, Portugalia), Carmen Lázaro Guillamón (Universitat Jaume I Castellón, Hiszpania), Michele Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Iveta Kovalčíková (University of Presov, Słowacja), ks. Krzysztof Orzeszyna (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polska), Igor Palúš (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja), Salvatore Antonello Parente (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Elitsa Petrova (Vasil Levski National Military University, Bułgaria), Anatolii Rachynskiy (National Academy of Public Administration under the President of Ukraine – NAPA, Ukraina), Sanan Sadiyev (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces, Azerbejdżan), Mariusz Solis (Kwatera Główna NATO), Ognen Spasovski (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), Laura Tafaro (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Paweł Tarasiewicz (Adler-Aquinas Institute, Manitou Springs, CO, USA), Cezar Vasilescu (Romanian National Defense University “CAROL I”, Rumunia)

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Guzewicz (UWM)

SEKRETARZ REDAKCJI

Marcin Kryński (UWM)

REDAKTORZY TEMATYCZNI

◇ nauki o bezpieczeństwie: Piotr Gawliczek (UWM), Maksym Tyshchenko (National Defence University of Ukraine in Kyiv), ◇ edukacja: Ryszard Skawiński (UWM), Rosa Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), ◇ komunikacja społeczna i media: Marta Więckiewicz-Archacka (UWM), Dinos A. Kerigan-Kyrou (Partnership for Peace Consortium, Irlandia), ◇ nauki o polityce i administracji: Piotr Wojnicz (UWM), Xayal Iskandarov (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces), ◇ nauki prawne: Sławomir Kurska (UWM), ◇ prawo kanoniczne: ks. Florian Lempa (UWM)

REDAKTORZY JĘZYKOWI

◇ język angielski: Hannah Elizabeth James (University of the West of Scotland, Szkocja), ◇ język francuski: Thérèse Consigny (Université Paris – IV, Francja), ◇ język polski: Ryszard Skawiński (UWM), ◇ język włoski: Maria Casola (Universita degli Studi di Bari Aldo Moro, Włochy)

REDAKTORZY STATYSTYCZNI

◇ Nikolina Kenig (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), ◇ ks. Arkadiusz Orzeł (Wyższe Seminarium Duchowne w Elku)

PROJEKT OKŁADKI

Marek Kuryłowicz

Czasopismo jest wydawane pod auspicjami programu NATO DEEP / An international scientific journal published under the auspices of NATO Defence Education Enhancement Program

ADRES

Redakcja „Civitas et Lex”
19-300 Elk
ul. Kościuszki 23
tel. 87 621 60 76; 87 621 07 07; 87 621 03 08
online: <http://www.uwm.edu.pl/elk/publikacje/>
<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>

ISSN 2392-0300

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2022

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 70

Ark. wyd. 7,25; ark. druk. 6,25

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 825

SPIS TREŚCI / CONTENTS

Od Redakcji / Editorial	5
-------------------------------	---

NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE / SECURITY STUDIES

Angelica Pegani , Anatomia systemu ERP. Rynek, praktyczne zastosowanie oraz bezpieczeństwo systemów Enterprise Resource Planning / The Anatomy of ERP System. Market, practical use and security of ERP Systems	7
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

EDUKACJA / EDUCATION

Agnieszka Żejmo , Medialny obraz demoralizacji. Patostreaming jako problem psychopedagogiczny / Media image of demoralization. Pathostreaming as a psychopedagogical problem	21
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES

Marta Kopacz , Zasady ogólne jako podstawa prawna czynności organu administracji podejmowanych w stadium wszczęcia postępowania / General principles as the legal basis for the actions of the administrative body taken at the stage of initiation of proceedings	39
Marek Salamonowicz , Przedmiot umowy licencyjnej na udostępnianie i wykorzystywanie danych badawczych w ramach repozytorium instytucjonalnego / Subject matter of the licence agreement for sharing and using research data within the institutional repository	49

VARIA

Ks. Wojciech Guzewicz , Kościoły i parafie diecezji ełckiej (cz. 6) / Churches and parishes of the Diocese of Ełk (part 6)	63
Marcin Konarski , Organizacja administracji żywności wojska w okresie powstania listopadowego (1830–1831) / The organisation of the army food administration during the November Uprising of 1830–1831	75

RECENZJE / REVIEWS

Ks. Wojciech Guzewicz , <i>Traktat o e-nauczaniu</i> , przekł. z jęz. ang. P. Gawliczek i in. (<i>Modernizing Learning: Building the Future Learning Ecosystem</i> , eds. J.J. Walcutt, S. Schatz, Government Publishing Office, Washington 2019), Wydawnictwo Akademii Sztuki Wojennej, Warszawa 2021, ss. 433	93
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

LISTA RECENZENTÓW / THE LIST OF REVIEWERS

Lista recenzentów „Civitas et Lex” 2022	97
-----------------------------------------------	----

OD REDAKCJI / EDITORIAL

Szanowni Czytelnicy! Mamy przyjemność zaprezentować czwarty tegoroczny numer naszego kwartalnika. Niniejszy tom „Civitas et Lex” składa się z siedmiu tekstów naukowych, wśród których znajduje się sześć artykułów naukowych oraz jedna recenzja. Autorom, którzy zamieścili swoje prace w tym wydaniu, wyrażamy podziękowanie za to, że wybrali właśnie nasz periodyk jako miejsce swojej publikacji – cieszymy się, że możemy służyć w upowszechnianiu ich rzetelnej wiedzy naukowej. Czytelnikom z kolei, życzymy owocnej lektury.

Redakcja „Civitas et Lex” pragnie podziękować także wszystkim recenzentom za podjęty przez nich trud i wnikliwe uwagi na temat prac opublikowanych na łamach naszego kwartalnika w 2022 r. Z nadzieją na kolejne lata owocnej współpracy, specjalne wyrazy uznania skierowane są zarówno do profesorów zagranicznych, w tym z Włoch, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych oraz Ukrainy, jak też i z rodzimych ośrodków naukowych (Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Politechnika Białostocka, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet SWPS, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie). Alfabetyczny wykaz recenzentów naszego pisma znajdzie Państwo na końcu tegoż numeru oraz na stronie internetowej.

Szczegółowe informacje nas temat „Civitas et Lex” znajdą Państwo na naszej stronie internetowej (<http://www.uwm.edu.pl/elk/publikacje/>) oraz na stronie Platformy Czasopism UWM w Olsztynie (<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>), na które serdecznie zapraszamy.

W imieniu Redakcji
KS. WOJCIECH GUZEWICZ

NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE / SECURITY STUDIES

ANGELICA PEGANI

ANATOMIA SYSTEMU ERP. RYNEK, PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE ORAZ BEZPIECZEŃSTWO SYSTEMÓW ENTERPRISE RESOURCE PLANNING

Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszej pracy jest rynek i zastosowanie praktyczne otwartych systemów Enterprise Resource Planning (ERP) w przedsiębiorstwach. Historia systemów ERP jest różnorodna i bardzo bogata. Ich funkcja rozwijała się na przestrzeni lat, nawet nazwa została zastąpiona inną, adekwatną do obecnych możliwości. Artykuł rozpoczyna ogólne wprowadzenie do systemów ERP w oparciu o aktualną literaturę przedmiotu. Określono historię systemów ERP i definicję tychże systemów. Wymieniono rodzaje systemów ERP oraz ich charakterystykę z podziałem na systemy modułowe i zintegrowane. Przybliżono ogólne zastosowanie systemów ERP Open Source w przedsiębiorstwach. W związku z tym przywołano dotychczasowe rozwiązania systemowe, zalety i wady ich stosowania. Zanalizowano efekty wdrażania systemów ERP Open Source w firmach. Dokonano analizy aktualnego rynku systemów ERP Open Source w Polsce i na świecie, przedstawiono zasady bezpieczeństwa płynące z korzystania z wymienionych wyżej systemów.

1. Ewolucja systemów ERP

Historia systemów ERP sięga późnych lat 50. XX w. Pierwsze systemy, które pojawiły się na rynku, miały na celu zarządzanie stanami magazynowymi. W późniejszych latach opracowano techniki pomagające sterować zapasami, które były oparte na tzw. metodach prognozowania oraz na metodzie „punktu zamawiania” (ang. *reorder point*). Obecnie większość menedżerów nie traktuje swojej pracy jako procesu, lecz skupia się na zadaniach i pracownikach. Tymczasem

szeroko rozumiane „procesy” stają się kluczowe dla współczesnego biznesu¹. We wcześniejszych systemach stan zapasów kształtował podejmowanie decyzji o zakupach. Systemy, które miały za zadanie sterować poziomem zapasów, wykorzystywały informacje o zużyciu materiałów w poprzednich okresach. Do najbardziej popularnych metod sterowania zapasami należały metoda stałej wielkości zamówienia oraz metoda stałego okresu dostaw. Amerykańskie Stowarzyszenie Sterowania Produkcją i Zapasami (APICS) opracowało standardy MRP (ang. *Material Requirements Planning*), znane jako „planowanie zasobów materiałowych” lub jako „planowanie i sterowanie zasobami materiałowymi” albo też „planowanie i sterowanie przepływem produkcji”². Koszty i czas rejestracji z tym związane były w ocenie Ireneusza Durlika zbyt wysokie. Kiedy jednak oprogramowanie pozwoliło na oszczędność czasu i obliczeń, kilka obszarów można było połączyć w jeden „kompleksowy” system. Obszary te, to przede wszystkim planowanie wielkości zamówień oraz terminów każdej dostawy wraz z określeniem wielkości produkcyjnej, w tym czasu rozpoczęcia danej produkcji, a także wielkość zapasów. MRP ma zatem za zadanie koordynowanie zasobów potrzebnych do produkcji oraz tworzenie harmonogramów całego procesu. MRP I było oprogramowaniem, które miało na celu wspieranie zarządzania gospodarką materiałową. Później powstał nieco bardziej zaawansowany system MRP II (ang. *Manufacturing Resource Planning*), czyli planowanie zasobów produkcyjnych. System ten został ogłoszony oficjalnie przez APICS³ w latach 80. XX w. Systemy MRP II zostały wzbogacone o sprawowanie takich funkcji, jak kadry i płace oraz finanse i księgowość. W ramach MRP II analizowane są kompleksowe cykle, począwszy od tzw. business plan – planu biznesowej działalności przedsiębiorstwa, aż do wyników firmy. Wszystko to odbywa się w firmie na trzech poziomach: strategicznym, taktycznym i operatywnym. Dzięki temu w odpowiednim czasie można podejmować konkretne decyzje korygujące⁴. W wyniku ewolucji systemów ERP, w latach 80. XX w. nazwę MRP II (*Material Requirements Planning*) zmieniono na ERP (*Enterprise Resource Planning*) i zostały one nazwane standardem systemu ERP jako planowanie zasobów przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa stoją obecnie przed wieloma wyzwaniami, dążą m.in. do zapewnienia sobie poprawnych i rzetelnych informacji. W dobie Internetu oraz portali społecznościowych (ang. *social media*) jest to – wbrew pozorom – trudne. Wiele informacji jest bowiem niesprawdzonych lub zaczerpniętych z innych, nie do końca wiarygodnych źródeł. W przedsiębiorstwach, niezależnie od branży, spotyka się kilka baz danych, np. w jednej można znaleźć informacje

¹ I. Durlik, *Inżynieria zarządzania. Strategia i projektowanie systemów produkcyjnych*, Warszawa 1996, s. 287.

² Tamże, s. 210.

³ APICS (ang. *The Association for Operations Management*) – Stowarzyszenie Zarządzania Operacyjnego, organizacja non-profit, która zajmuje się MRP i MRP II, czyli standaryzacją metod sterowania produkcją. Powstała jako inicjatywa Amerykańskiego Stowarzyszenia Sterowania Produkcją i Zapasami w 1957 r. Standardami APICS są planowanie zapotrzebowania materiałowego (MRP) oraz planowanie zasobów wytwórczych (MRP II).

⁴ I. Durlik, *Inżynieria zarządzania...*, s. 222.

Tabela 1. Ewolucja systemów wspomagających zarządzanie

Skrót	ICP	MRP I	MRP II	ERP	ERP II	ERP Open Source
Pełna nazwa	ICP – Inventory Control Programs	MRP I – Material Requirements Planning	MRP II – Manufacturing Resource Planning	ERP – Enterprise Resource Planning	ERP II – Enterprise Resource Planning + CRM (Customer Relationship Management)	ERP Open Source – Enterprise Resource Planning Open Source
Rok	ok. 1960	ok. 1970	ok. 1980	ok. 1990	ok. 2000	ok. 2000
Rozwój	podstawowy system	planowanie zasobów materiałowych	rozszerzenie funkcjonalności	wzrost wewnętrznych połączeń	pogłębienie funkcjonalności	koncepcja oprogramowania w modelu Open Source

Źródło: opracowanie na podstawie: W.M. Grudzewski, I.K. Hejduk, *Metody projektowania systemów zarządzania*, Warszawa 2004, s. 87; M. Rzewuski, *Ewolucja systemów zarządzania ERP II. Nowy stary gatunek*, „PC Kurier” 2002, nr 20, s. 5–10; A. Dudek, *Kierunki rozwoju systemów informatycznych zarządzania przedsiębiorstwem*, Wrocław 2011, s. 4–12; I. Durlik, *Inżynieria zarządzania. Strategia i projektowanie systemów produkcyjnych*, Warszawa 1996, s. 210, 222, 224.

dotyczące zamówień od dostawców, a w innej na temat bazy klientów. Kilka lub nawet kilkanaście baz danych sprawia wrażenie chaosu i obniża efektywność pracowników w przedsiębiorstwie.

2. Definicyjne ujęcie systemów ERP

Enterprise Resource Planning, czyli planowanie zasobów przedsiębiorstwa, to informatyczny system aplikacji, który pomaga efektywnie i skutecznie organizować surowce dla przedsiębiorstwa. Cechą charakterystyczną systemów tego typu jest całościowe podejście do wspomagania zarządzania firmą. Systemy klasy ERP dają możliwość optymalizacji pracy w wielu filarach działalności firmy, są wykorzystywane m.in. w dziale zarządzania zasobami ludzkimi i w logistyce. System ten powstał w wyniku zastosowania modułu LRP, czyli Systemu Planowania Zasobów Logistycznych (ang. *Logistic Resources Planning*), oraz innych modułów, umożliwiających planowanie, zarządzanie i kontrolę na wszystkich szczeblach działalności firmy⁵. System ERP to nic innego jak zespół określonych narzędzi, który pozwala planować wszelkie zasoby danej firmy we współdziałaniu z poszczególnymi aplikacjami. Według Jerzego Auksztola, Piotra Balwierza i Magdaleny Chomuszko jest to narzędzie, które ma wspierać różnorodne procesy w przedsiębiorstwie, system służący organizacji na wielu płaszczyznach, koordynujący działania pracowników korzystających z systemu.

⁵ *Logistyka dystrybucji*, pod red. K. Rutkowskiego, Warszawa 2001, s. 2–3.

Wcześniejsze aplikacje tworzone dla organizacji traktowały ją funkcjonalne⁶. Należy wspomnieć o anatomii systemu ERP, dla którego centralna baza danych stanowi swego rodzaju jądro, a poszczególne aplikacje wymieniają się danymi. To centralna baza danych gromadzi i przechowuje dane, które mogą pochodzić z różnych działów przedsiębiorstwa. Źródłem dla bazy danych są poszczególne komórki organizacyjne w przedsiębiorstwie. Ułatwieniem w bazie ERP jest wprowadzanie danych tylko w jednym miejscu, co ogromnie oszczędza czas. Później kolejno aktualizowana jest reszta danych powiązanych ze sobą. Dzięki temu dostęp użytkowników do systemu jest o wiele łatwiejszy. Wszystkie informacje, które powinni znaleźć pracownicy na danym szczeblu zarządzania, są dostępne w jednym miejscu, czyli tzw. centralnej bazie danych. Istnieją różne systemy ERP, np. zintegrowane lub modułowe. Zaletą metody zintegrowanej systemu ERP jest gromadzenie wszystkich informacji we wspólnej, dostępnej dla przedsiębiorstw bazie danych. Z systemu korzysta np. kierownik/koordynator zarządzający online sklepem lub magazynem. Po wprowadzeniu danych do systemu będą one widoczne we wszystkich innych działach w przedsiębiorstwie. Sprawi to, że historia klienta bądź stan magazynowy zamówienia produktów będzie dostępny w jednej bazie. Metodę systemu ERP cechuje bardziej kompleksowe rozwiązanie niż np. system niezintegrowany.

3. Charakterystyka systemów ERP

Jednym z głównych celów nowoczesnych systemów ERP jest integracja wszystkich funkcji w firmie. Polega to na wykorzystywaniu wspólnej bazy danych w ramach jednego systemu, w wyniku czego firma posługuje się tylko jednym zbiorem danych. System ten pozwala na prowadzenie księgowości oraz działalność w innych obszarach przedsiębiorstwa, wspiera takie rejonu jak dystrybucja, serwis, produkcja. Elastyczność systemu umożliwi dopasowanie go do procesów typowo biznesowych w korporacji. Kolejnym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę, jest czas. Większość systemów starszej generacji po wprowadzeniu nowych, aktualnych informacji jest niedostępna w czasie rzeczywistym. Mogą one być wykorzystywane po manualnym „uaktualnieniu” co pewien czas (np. co tydzień, co miesiąc, co pół roku). System Enterprise Resource Planning pozwala na wgląd do danych od razu po ich wprowadzeniu. Dlatego, biorąc pod uwagę powyższe, użytkownicy bazy danych muszą kierować się ostrożnością przy wpisywaniu danych, które są widoczne natychmiast.

Istnieje kilka rodzajów systemów ERP, które objęte są ogólną nazwą „zintegrowane systemy informatyczne”. Wyróżniamy systemy modułowe, czyli takie, które składają się z niezależnych od siebie, ale współpracujących ze sobą aplikacji, np. internetowe przechowywanie pamięci na dysku Google (Google Drive, dawniej Google Docs). Inne systemy – zintegrowane systemy Enterprise

⁶ J. Auksztol, P. Balwierz, M. Chomuszko, *SAP – zrozumieć System ERP*, Warszawa 2012.

Tabela 2. Baza danych ERP

Punkt wejścia (Entrance)	Baza danych ERP	Punkt wyjścia (Exit)
Przedstawiciel handlowy	produkcja	menedżer magazynu
	dystrybucja	
	finanse	
	magazynowanie	
	zasoby ludzkie (HR)	
	sprzedaż i marketing	
	zakupy	

Źródło: opracowanie na podstawie: Microsoft Dynamics ERP, 2016.

Resource Planning⁷ usprawniają, systematyzują oraz optymalizują pracę całego zespołu. Przekłada się to w jasny i klarowny sposób na wydajność i efektywność pracowników. Pomagają zarządzać jakością, co wpływa na wzrost zysków przedsiębiorstwa⁸. Kolejne korzyści z wdrożenia systemu klasy ERP to przede wszystkim bezpieczeństwo dostępu do danych oraz praca online w czasie rzeczywistym za pomocą Internetu i Intranetu, ponadto automatyczne i kompleksowe rozporządzanie programem finansowo-księgowym, a także zmniejszenie kosztów utrzymania systemu oraz rzetelne przygotowywanie analiz finansowych i marketingowych, które są na bieżąco aktualizowane.

4. Materiał, metoda oraz próba badawcza

W niniejszym artykule skorzystałam z badań ilościowych, a narzędziem badawczym⁹ stał się kwestionariusz osobowy¹⁰. Wybrana technika badawcza pozwoliła na dogłębną analizę aspektów metodycznych badań naukowych.

Próba badawcza obejmowała 51 osób (kobiet i mężczyzn) w wieku od 18 do 65+, z wykształceniem podstawowym, średnim oraz wyższym. Tabela 3 przedstawia charakterystykę respondentów.

Tabela 3. Charakterystyka respondentów

Charakterystyka demograficzna	Liczba	
	N	%
Płeć:		
• kobieta	22	42.00
• mężczyzna	29	58.00

⁷ P. Lech, *Zintegrowane systemy zarządzania ERP/ERP II. Wykorzystanie w biznesie, wdrażanie*, Warszawa 2003, s. 4.

⁸ *Systemy informacyjne zarządzania*, pod red. T. Grabińskiego, L. Piecucha, Kraków 2012, s. 10.

⁹ M. Kaczmarek, I. Olejnik, A. Springer, *Badania jakościowe. Metody i zastosowania*, Warszawa 2013, s. 78–79, 110.

¹⁰ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz, Warszawa 2007, s. 48–49.

cd. tabeli 3

	K	M	K (%)	M (%)
Wiek:				
• 18–23	1	1	4.76%	3.45%
• 24–34	5	2	22.72%	6.9%
• 35–44	8	14	38.01%	48.28%
• 45–54	5	9	23.81%	31.03%
• 55–64	2	3	9.52%	10.34%
• 65+	1	–	4.76%	–
Wykształcenie:				
• podstawowe	3	2	14.29%	6.9%
• średnie	5	11	22.72%	37.93%
• wyższe	14	16	66.67%	55.17%
Ogółem (kobiety, mężczyźni)	22	29	100.00%	100.00%
Suma	51		100.00%	

Źródło: opracowanie na podstawie wyników badań własnych.

5. Rynek oraz zastosowanie systemów ERP Open Source w przedsiębiorstwach

5.1. Aktualny rynek systemów ERP Open Source w Polsce i na świecie

Oferta oprogramowania „open source” obejmuje wiele produktów, począwszy od sterowników urządzeń aż po rozbudowane części dla użytkownika. Coraz popularniejsze są programy do „zastosowań internetowych”, czyli „aplikacje serwerowe i narzędzia programistyczne”. Otwarte systemu ERP to strategia, którą realizują twórcy oprogramowania oraz jego użytkownicy. „Otwartość” systemów oznacza nie tylko wgląd w kod źródłowy oraz/i możliwość jego modyfikacji, ale także otwartą architekturę danej aplikacji lub programu¹¹. Projekt jest pewnego rodzaju „zaproszeniem” do rozwijania tego produktu o nowe, bogatsze, urozmaicone funkcje. Systemy ERP stanowią najczęściej centralny punkt komunikacyjny w infrastrukturze informatycznej danej firmy, narzędziem obsługującym kluczowe działalności przedsiębiorstwa. Stąd dążenie do wdrożenia systemu ERP w taki sposób, aby był funkcjonalny i wygodny w użyciu. System Odoo/OpenERP – obecnie projektowany pod marką Odoo – jest jednym z powszechnie stosowanych systemów Open Source ERP. Inny system to ERPNext, który jest prężnie rozwijającą się platformą do zarządzania przedsiębiorstwem z sektora MŚP. OpenBravo z kolei to system ERP o otwartym kodzie źródłowym, który dotychczas najlepiej sprawdzał się w małych i średnich przedsiębiorstwach.

¹¹ Z. Prętczyński, M. Materny, Z. Kotulski, *Dlaczego open source. Rozwiązanie Compiere dla systemów klasy ERP+CRM*, s. 4, <<http://docplayer.pl/7968463-Dlaczego-open-source-rozwiazanie-compiere-dla-systemow-klasy-erp-crm.html>>, dostęp: 14.11.2016.

Inny system to Compiere, który jest najbardziej elastyczny spośród wymienionych wyżej, wykorzystywany w ponad trzydziestu krajach. Ostatni z omawianych to Apache OFBiz, wytrzymały system, który może sprostać wyzwaniom większości przedsiębiorstw. Jak podają źródła, jego implementacja jest jednak kłopotliwa i wymaga wsparcia dla użytkowników¹². Wymienione rodzaje systemów ERP Open Source są najpopularniejszymi, dostępnymi systemami, które są na nowo projektowane w różnych częściach kraju. W większości bazy danych są to systemy wyspowe lub samodzielne, czyli działające niezależnie od siebie¹³. Gdy podzieli się bazę danych na trzy sektory: magazyn, produkcja i dział handlowy, może pojawić się problem z poszukiwaniem dostępnych informacji. Korzystanie z baz danych jest utrudnione, ponieważ informacje z wymienionych trzech sektorów są wydzielone. Rozwiązaniem problemu jest korzystanie z metody systemów ERP, które nie wprowadzają tylu ograniczeń w poszukiwaniu informacji.

5.2. Zalety i wady zastosowania systemów ERP

Zalety stosowania systemów ERP Open Source to zdecydowanie obniżona cena licencji (brak licencji, SaaS), łatwiejsza kustomizacja (ang. *customizing*) „ze względu na otwartość kodu”, adaptacyjność nawiązująca do obecnych trendów rynkowych oraz elastyczność wyboru platformy sprzętowo-programowej¹⁴. Wady wdrażania systemów ERP Open Source w przedsiębiorstwach przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Wady wdrażania systemów ERP Open Source

N	Wady wdrażania systemów ERP Open Source	K	K (%)	M	M (%)	Razem	
W 1	duża obawa o tzw. stabilność pielęgnacyjną (ERP = mission critical)	3	13.63%	2	6.89%	5	9.80%
W 2	wysokie koszty parametryzacji i implementacji oraz serwisu	2	9.09%	3	10.34%	5	9.80%
W 3	brak zainteresowania w publikowaniu „logiki biznesowo-organizacyjnej”	4	18.18%	6	20.68%	10	19.60%
W 4	problemy natury lokalizacyjnej – w każdym kraju obowiązują inne regulacje prawne czy chociażby specyfika konkretnej branży uniemożliwiająca wykorzystanie Systemu ERP	13	59.09%	18	62.06%	31	60.78%
S	Ogółem (kobiety, mężczyźni)	22	100.00%	29	100.00%	51	100.00%
SK	Suma końcowa	51				100.00%	

Źródło: opracowanie na podstawie: J. Badurek, *Komputerowe wspomaganie zarządzania operacyjnego...*

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Badurek, *Komputerowe wspomaganie zarządzania operacyjnego. Technologie informatyczne w planowaniu i sterowaniu produkcją – przykłady praktyczne*, Gdańsk 2016, s. 3–10.

Jako największą wadę wdrażania systemów ERP Open Source respondenci (60.78%) wskazali „problemy natury lokalizacyjnej – w każdym kraju obowiązują inne regulacje prawne czy chociażby specyfika konkretnej branży uniemożliwiająca wykorzystanie Systemu ERP”, a najmniej istotną (9.80%) duża obawa o tzw. stabilność pielęgnacyjną (ERP = *mission critical*), a także wysokie koszty parametryzacji, implementacji oraz serwisu. Powyższe wady mogą w niewielkim stopniu obniżać wysoką wartość systemów ERP Open Source.

6. Efekty wdrażania systemów ERP Open Source w przedsiębiorstwach – wybrane wyniki badań oraz dyskusja

Idea Open Source oparta jest na stworzeniu swobodnego dostępu do informacji dla użytkowników każdego działu organizacji, w szczególności biorąc pod uwagę inne systemy wspomagające funkcjonowanie każdego przedsiębiorstwa. Produkty Open Source są wykorzystywane w dowolnej firmie i przedsiębiorstwie dla jasno określonych celów. Nie ma konieczności podejmowania żadnych formalnych zobowiązań wobec dostawcy, wystarczy zainstalować wybrany pakiet pobrany ze strony internetowej. Systemy Open Source mogą być „swobodnie redystrybuowane (mając oczywiście na uwadze zasady licencji konkretnego systemu)”¹⁵. Udostępnienie kodu źródłowego oraz możliwość jego dowolnej modyfikacji (oprogramowania) w celu dostosowania go do potrzeb klienta do kolejna zaleta tego systemu. Pozwala na dostrzeżenie różnicy w modelu biznesowym podejścia do klienta, co sprawia, że każda firma może dopasować swoje produkty i usługi do systemu ERP Open Source.

7. Bezpieczeństwo oraz zagrożenia systemu ERP Open Source w przedsiębiorstwach

W zintegrowanych systemach ERP bardzo ważne jest zwrócenie uwagi na ich najskuteczniejsze zabezpieczenie oraz ochronę danych¹⁶. Informacje wprowadzane do systemu informatycznego to jedno z najważniejszych zadań przy pracy w tym systemie. W dzisiejszym natłoku informacji bardzo ciężko odzyskać zagubione dane. Można powiedzieć, że w większości przypadków byłoby to wręcz niemożliwe. Grupy obaw, z którymi spotykają się użytkownicy systemu, zostały przedstawione w tabeli 5.

Grupy zagrożeń, które mogą spotkać użytkowników systemu, to przede wszystkim zagrożenia typu logicznego oraz fizycznego¹⁷. Zagrożenia związane z zastosowaniem systemów ERP przedstawia tabela 6.

¹⁵ Tamże, s. 3–10.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ J. Auksztol, P. Balwierz, M. Chomuszko, *SAP – Zrozumieć System ERP*, s. 33–34.

Tabela 5. Obawy związane z zastosowania systemów ERP

O	Wyjaśnienie	LR – K	LR – K%	LR – M	LR – M%	Razem	
O1	praktyki quasi-monopolistyczne producentów (np. pobieranie opłat „za aktualizację”)	3	13.63%	3	10.34%	6	11.76%
O2	obawy o istnienie „koni trojańskich” (możliwość szpiegostwa)	4	18.18%	6	20.68%	10	19.60%
O3	bezpieczeństwo sieci i danych (łatwiejsze dopasowanie kodu, <i>firewalls</i>)	3	13.63%	3	10.34%	6	11.76%
O4	klasyczny ERP nie do zapłacenia dla małych firm	2	9.09%	2	6.89%	4	7.84%
O5	duże firmy software’owe próbują przerzucać na użytkownika odpowiedzialność (koszta) za własne błędy	3	13.63%	5	17.24%	8	15.68%
O6	społeczność użytkowników (bezpłatne wsparcie)	4	18.18%	5	17.24%	9	17.64%
O7	inna filozofia wspierania biznesu (otwartość, rozszerzenia, brak biurokracji, tj. np. certyfikowania zmian)	3	13.63%	5	17.24%	8	15.68%
S	Ogółem (kobiety, mężczyźni)	22	43.13%	29	56.86%	51	100.00%
SK	Suma końcowa		51				100.00%

Źródło: opracowanie na podstawie: J. Badurek, *Komputerowe wspomaganie zarządzania operacyjnego...*

Tabela 6. Grupy zagrożeń w Systemach Open Source

Typ grupy	Wyjaśnienie	LR – K	LR – K %	LR – M	LR – M %	Razem	
G.1. Typ logiczny	błędy związane z oprogramowaniem (częściowa lub całkowita utrata danych jako skutek działania)	2	9.09%	2	6.89%	4	7.84%
G.1. Typ logiczny	błąd aplikacji	4	18.18%	5	17.24%	9	17.64%
G.1. Typ logiczny	błąd administracji	5	22.72%	8	27.58%	13	25.49%
G.1. Typ logiczny	błąd świadomego działania na poziomie aplikacyjnym (celem jest zniszczenie danych)	8	36.36%	7	24.13%	15	29.41%
G.2. Typ fizyczny	ataki grup hakerskich	2	9.09%	3	10.34%	5	9.80%
G.2. Typ fizyczny	różne zdarzenia losowe	3	13.63%	1	3.44%	4	7.84%
G.2. Typ fizyczny	błędy użytkowników lub administratorów	4	18.18%	2	6.89%	6	11.76%

cd. tabeli 6

G.2. Typ fizyczny	niewłaściwa obsługa konkretnego oprogramowania lub manipulacja danymi z pominięciem logiki serwera aplikacyjnego	2	9.09%	1	3.44%	3	5.88%
S	Ogółem (kobiety, mężczyźni)	22	43.13%	29	56.86%	51	100.00%
SK	Suma końcowa			51			100.00%

Źródło: opracowanie na podstawie: J. Auksztol, P. Balwierz, M. Chomuszko, *SAP – zrozumieć system ERP*, s. 33–34.

Zagrożenie typu fizycznego, czyli manipulacja danymi, jest coraz częstsze ze względu na powszechność stosowania aplikacji jako narzędzia mobilności. Wiąże się z tym wiele trudności dla administratorów, którzy muszą naprawiać błędy poszczególnych użytkowników. Na przykład ręczna zmiana danych osobowych lub numeru dostawcy powoduje, że dokument różni się od tzw. dokumentu zaksięgowanego. Prowadzi to do niespójności oraz ewentualnych problemów w działaniu aplikacji. Przy niewłaściwej obsłudze oprogramowania należy skupić się na wprowadzaniu danych w SAP-ERP przez użytkownika, który w większości przypadków nie może już niczego usunąć. Jednak istnieją takie transakcje, które pozwalają na usunięcie danych. Dokumenty wprowadzone nieprawidłowo bądź też błędne dane są blokowane. Stąd wskazywanie jednego z fizycznych zagrożeń jako błędu nawet zaawansowanego użytkownika. Błędy administratora są błędami ludzkimi w procesie tworzenia systemów ERP i wymieniane są jako jedne z najpopularniejszych. Błędy te mogą powodować utratę danych lub inne poważniejsze potknięcia. Jako różne zdarzenia losowe można wymienić takie żywioły jak: pożar, powódź, kradzież. Są one niezależne od człowieka, ale trzeba mieć ich świadomość i być na nie przygotowanym, aby umieć zarządzać tego typu sytuacjami kryzysowymi. Ataki hakerów są coraz częstsze ze względu na zaawansowanie technologiczne i ukazują braki w bezpieczeństwie globalnych sieci. Hakerzy poszukują luk w systemach operacyjnych, programach, sieciach komputerowych oraz systemach autoryzacji. Według danych z 2011 r. hakerzy odkryli aż 174 mln tzw. luk w 850 atakach¹⁸. Awaria sprzętu jest kolejnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa wspomnianych systemów, w wyniku czego dane można albo stracić, albo trwale uszkodzić. Skutki tego są dla przedsiębiorstwa tragiczne, ponieważ w większości przypadków przedsiębiorstwa ogłaszają upadłość w ciągu roku od konkretnego zdarzenia¹⁹.

¹⁸ *Data Breach Investigations Report*, 2012.

¹⁹ J. Auksztol, P. Balwierz, M. Chomuszko, *SAP – zrozumieć system ERP*, s. 33–34.

8. Rozwiązywanie zagrożeń służących ochronie danych w systemach ERP oraz ERP Open Source na podstawie wyników badań własnych

Zintegrowany i zabezpieczony system informatyczny to dla każdego przedsiębiorstwa najlepsza inwestycja w przyszłość. Spośród wielu sposobów zabezpieczenia systemów można wskazać: rozwiązania *stricte* sprzętowe, oprogramowanie i procedury²⁰. Planując metody ochrony danych, warto zaznajomić się z analizą SWOT (ang. *Strengths, Weaknesses, Opportunities and Threats Analysis*), która pomoże zadać pytania w rodzaju: Jakie metody ochrony danych były dotychczas stosowane w organizacji? Jak często wprowadza się nowe dane do systemu? Czy kiedykolwiek wcześniej system był narażony na awarie/ataki? Czy przedsiębiorstwo może pozwolić sobie na niedostępność aplikacji głównej? Jak długo jest możliwa niedostępność aplikacji? Po zadaniu tych pytań łatwiej będzie dobrać odpowiednie metody ochrony danych, ponieważ nie ma uniwersalnego sposobu zabezpieczenia wszystkich wymienionych wcześniej problemów. Według literatury przedmiotu istnieje relatywnie proste rozwiązanie – w celu właściwej obsługi oprogramowania można skorzystać z kompetencji doświadczonego użytkownika systemu²¹. Kolejnym punktem jest unikanie „superużytkownika” (ang. *super-user*), który może zmanipulować dane, a także dokonać różnych niepożądanych operacji w systemie. W przypadku manipulacji danymi sposobem na ich zabezpieczenie będzie dostęp do serwera bazodanowego, systemu zabezpieczeń i uprawnień²². Gdy następuje awaria sprzętu, należy skorzystać z systemów składowania danych, a także starać się unikać tzw. pojedynczych punktów awaryjnych wywołanych nadmiarowością²³. W przypadku zdarzeń losowych podstawowymi zabezpieczeniami będą centrum zapasowe oraz system składowania danych. Natomiast w wypadku ataków (np. hakerskich) będą to limity w dostępie do zasobów IT, częste monitorowanie systemu, kompleksowy system zabezpieczeń oraz stworzenie takiego systemu uprawnień, który umożliwi wykonywanie konkretnych czynności na zapleczu IT. Problemy związane z systemami ERP, ich ochroną, zalety i wady przedstawia tabela 7.

Długi okres przekazywania wiedzy, wysoki koszt w przypadku awarii sprzętu czy skomplikowana anatomia systemów informatycznych to tylko kilka wad systemów ERP. Coraz powszechniejsze stają się kradzieże danych, co wymaga ciągłych zmian organizacji. Nie każda firma jest na to przygotowana, bo to także wiąże się wysokimi kosztami. Podobnie ze stworzeniem centrum zapasowego, które wprawdzie daje przedsiębiorstwu wysoki stopień bezpieczeństwa, ale nie każda firma jest skłonna przeznaczyć na taki projekt dodatkowe fundusze. Zorganizowanie centrum zapasowego wymaga wydłużonego okresu przygotowawczego wyznaczonego przez specjalistów IT. Potwierdzają to badania. Największą wadą

²⁰ Tamże, s. 34–35.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Tamże.

Tabela 7. Wady i zalety związane z bezpieczeństwem i ochroną systemów ERP

W/Z	Wyjaśnienie	LR – K	LR – K %	LR – M	LR – M %	Razem	
1.W	długi okres przekazywania wiedzy (nie każde przedsiębiorstwo jest na to gotowe)	1	4.54%	3	10.34%	4	7.84%
2.W	wysoki koszt (w sytuacji awarii sprzętu)	2	9.09%	4	13.79%	6	11.76%
3.W	skomplikowana natura systemów informatycznych	2	9.09%	3	10.34%	5	9.80%
4.W	ciągłe zmiany (jeśli regularne ataki dotyczą kradzieży danych)	2	9.09%	1	3.44%	3	5.88%
5.W	wysokie koszty (w zorganizowaniu centrum zapasowego), zapewniające jednak przedsiębiorstwu duże bezpieczeństwo	3	13.63%	2	6.89%	5	9.80%
6.W	wydłużony okres przygotowawczy przez grupę specjalistów IT (w zorganizowaniu centrum zapasowego)	5	22.72%	3	3.44%	8	15.68%
1.Z	brak nakładów finansowych na sprzęt IT (np. niewłaściwa obsługa oprogramowania)	2	9.09%	4	13.79%	6	11.76%
2.Z	odporność na awarie systemu składowania danych (jako rozwiązanie dla awarii sprzętu)	2	9.09%	6	20.68%	8	15.68%
3.Z	monitorowanie (pomaga w dokładniejszym sterowaniu dostępem do zbioru informacji przy atakach hakerskich)	3	13.63%	3	3.44%	6	11.76%
S	Ogółem (kobiety, mężczyźni)	22	43.13%	29	56.86%	51	100.00%
SK	Suma końcowa			51			100.00%

Źródło: opracowanie na podstawie: J. Auksztol, P. Balwierz, M. Chomuszek, *SAP – zrozumieć system ERP*, s. 33–34.

według respondentów (15.68%) był właśnie wydłużony okres przygotowawczy w zorganizowaniu centrum zapasowego przez grupę specjalistów IT. Zalety bezpieczeństwa i ochrony systemu ERP to przede wszystkim: brak nakładów finansowych na sprzęt IT, odporność na awarię systemu składowania danych oraz regularne monitorowanie, co pomaga w dokładniejszym sterowaniu dostępem do zbioru informacji przy atakach hakerskich (wykradaniu danych). Największą zaletą według respondentów (15.68%) była właśnie odporność na awarię systemu składowania danych (jako rozwiązanie dla awarii sprzętu).

Zakończenie

Artykułu miał udzielić odpowiedzi na pytania: Jakie są dotychczasowe rozwiązania systemowe w przedsiębiorstwach? Jakie są zalety i wady stosowania systemów ERP Open Source? Jaki jest zakres praktycznego stosowania systemów ERP Open Source w firmach? Jakie są efekty aplikowania systemów ERP Open Source? Jaki jest aktualny rynek systemów ERP Open Source w Polsce oraz na świecie? Jednym z głównych celów nowoczesnych systemów ERP jest integracja wszystkich funkcji w firmie. Polega ona na wykorzystaniu wspólnej bazy danych w ramach jednego systemu, w wyniku czego firma posługuje się tylko jednym zbiorem danych. System ten pozwala na prowadzenie księgowości i działalności w innych obszarach przedsiębiorstwa. Mogą one wspierać takie rejonu, jak dystrybucja, serwis i produkcja. Elastyczność systemu pozwala na dopasowanie go do procesów typowo biznesowych w korporacji. Można stwierdzić, że rynek otwartych systemów ERP Open Source mocno się obecnie rozwija i podąża we właściwym kierunku. Daje możliwość dokonania wyboru spośród wielu dostępnych produktów „open source” tak na rynku polskim, jak i zagranicznym. Przeprowadzona analiza oraz zebrane materiały wraz z obszerną literaturą przedmiotu pozwolą czytelnikom zauważyć konieczność edukacji w dziedzinie oprogramowania w przedsiębiorstwach – przede wszystkim w krajach, gdzie produkty systemowe ERP Open Source są nieznanne, a przez to niewykorzystywane.

BIBLIOGRAFIA

- Auksztol J., Balwierz P., Chomuszek M., *SAP – zrozumieć system ERP*, Warszawa 2012.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz, Warszawa 2007.
- Badurek J., *Komputerowe wspomaganie zarządzania operacyjnego. Technologie informatyczne w planowaniu i sterowaniu produkcją – przykłady praktyczne*, Gdańsk 2016.
- Dudek A., *Kierunki rozwoju systemów informatycznych zarządzania przedsiębiorstwem*, Wrocław 2011.
- Durlik I., *Inżynieria zarządzania. Strategia i projektowanie systemów produkcyjnych*, Warszawa 1996.
- Grudzewski W.M., Hejduk I.K., *Metody projektowania systemów zarządzania*, Warszawa 2004.
- Kaczmarek M., Olejnik I., Springer A., *Badania jakościowe. Metody i zastosowania*, Warszawa 2013.
- Lech P., *Zintegrowane systemy zarządzania ERP/ERP II. Wykorzystanie w biznesie, wdrażanie*, Warszawa 2003.
- Logistyka dystrybucji*, pod red. K. Rutkowskiego, Warszawa 2001.
- Prętczyński Z., Materny M., Kotulski Z., *Dlaczego open source? Rozwiązanie Compiere dla systemów klasy ERP+CRM*, <<http://docplayer.pl/7968463-Dlaczego-open-source-rozwiazanie-compiere-dla-systemow-klasyerp.html>>, dostęp: 14.11.2016.
- Rzewuski M., *Ewolucja systemów zarządzania ERP II. Nowy stary gatunek*, „PC Kurier” 2002, nr 20.
- Systemy informacyjne zarządzania*, pod red. T. Grabińskiego, L. Piecucha, Kraków 2012.
- Systemy Open Source*, <www.opensource.org/osd-polish>, dostęp: 13.11.2016.

**THE ANATOMY OF ERP SYSTEM. MARKET, PRACTICAL USE
AND SECURITY OF ERP SYSTEMS**

SUMMARY

Temporary technical solutions in the field of preliminary solutions to the market and the use of ERP technical solutions in enterprises, its analysis on the basis of an agreement with suppliers and available literature on the subject. The aim of the work is to answer for the following questions: What are the current system solutions in enterprises? What are the benefits of an Open Source ERP system? What are their commercial disadvantages in companies? What is the scope of practical Open Source ERP systems in companies? What are the application effects of Open Source ERP systems? What is the current market of Open Source ERP systems in Poland and in the world? What is the availability of ERP Open Source systems on the Polish and foreign market? I will try to answer the above-mentioned questions on the site about the available examples from the literature. Doubts about the above work have been divided into three chapters: theoretical and analytical, supplement also with the above topic of work, divided into three chapters: theoretical and analytical, supplement also with considered assessments and graphs.

KEYWORDS: ERP systems, Open Source, ERP market, data protection, ERP safety

EDUKACJA / EDUCATION

AGNIESZKA ŻEJMO

**MEDIALNY OBRAZ DEMORALIZACJI.
PATOSTREAMING JAKO PROBLEM
PSYCHOPEDAGOGICZNY****Wprowadzenie**

Internet jest obecnie znacząco rozpowszechniony. Dostęp do niego umożliwiają nie tylko komputery, laptopy czy tablety, ale również smartfony, które użytkownicy mają stale przy sobie. Dla dzieci i osób młodych globalna sieć jest naturalnym środowiskiem funkcjonowania. Nie znają świata bez niej. Daje ona wiele możliwości, by się rozwijać¹. Korzystanie z cyberprzestrzeni może mieć jednak także konsekwencje negatywne.

Patostreaming jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Wskazane byłyby dalsze jego badania i popularyzacja ich wyników. Autorka tej pracy sumuje to, co już udało się ustalić na ten temat. Celami niniejszego opracowania są: przybliżenie natury patostreamingu, ukazanie specyfiki tego zjawiska w Polsce oraz omówienie jego skutków z punktu widzenia psychopedagogiki. Wykorzystaną metodą badawczą jest analiza danych zastanych, opierająca się na przeglądzie literatury poświęconej powyższym zagadnieniom. Zauważyć należy, że autorami pozycji naukowych analizujących omawiane zjawisko są jak dotąd tylko Polacy, a termin ‘patostreaming’ jest nieobecny w publikacjach anglojęzycznych (z wyjątkiem prac polskich badaczy w języku angielskim)².

AGNIESZKA ŻEJMO – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ORCID: 0000-0002-4757-3223, e-mail: agnieszka.zejmo@o2.pl

¹ Na temat pozytywnego potencjału cyberprzestrzeni zob.: A. Żejmo, *Wirtualne podróże osoby ludzkiej. Internet jako przestrzeń rozwoju człowieka*, w: *Homo creator czy homo ludens? Twórcy – internauci – podróżnicy*, pod red. W. Muszyńskiego i M. Sokołowskiego, Toruń 2008, s. 147–153; teźże, *Spółeczny potencjał Internetu w świetle dokumentów Kościoła katolickiego poświęconych mediom*, w: *(Kon)teksty kultury medialnej. Analizy i interpretacje*, t. 1, pod red. M. Sokołowskiego, Olsztyn 2007, s. 379–382, 384–386.

² Konstatacja na podstawie zawartości serwisów: Scholar.google.com, Academia.edu i Researchgate.net.

Istota patostreamingu

Termin ‘patostreaming’ narodził się wśród polskich internautów i został przejęty przez badaczy zjawiska³. Pojęcie to powstało w wyniku połączenia słowa ‘stream’ i przedrostka ‘pato-’. ‘Stream’/‘streaming’ oznacza prowadzoną na żywo transmisję internetową. ‘Pato-’ pochodzi od słowa ‘patologia’. Patostreaming to relacja live przedstawiająca zachowania uznawane za dewiacje społeczne⁴.

Stream przyciąga wrażeniem autentyczności, uludą pokazywania na bieżąco „prawdziwego życia”. Przedmiotem wielu przekazów jest przemoc domowa – transmisje życia rodzinnego patostreamerów (nadawców patostreamingu), podczas których atakują oni swoich bliskich lub zmuszają ich do wykonywania czynności kontrowersyjnych albo wręcz uwłaczających godności. Niektóre relacje ukazują np. telefonowanie do przypadkowych osób oraz kierowanie wobec nich wyzwisk i wulgaryzmów. Jeszcze inne przedstawiają sceny zaczepiania przechodniów na ulicy i stosowania względem nich przemocy. Kolejny przykład stanowić może transmitowanie libacji alkoholowych lub promowanie zażywania narkotyków⁵. Nie brakuje również obrazów nakłaniających do oglądania pornografii, prezentujących wyuzdanie seksualne, niekiedy wręcz relacjonujących stosunek płciowy czy mających cechy zachowań pedofilskich⁶. Zdarzają się nawet przekazy ukazujące załatwianie potrzeb fizjologicznych⁷.

Jedną z cech patostreamingu jest to, że problematyczne treści nie są publikowane incydentalnie, lecz regularnie, stając się dla ich autorów sposobem na życie⁸. Dla wielu osób prowadzących streamy, będących często bezrobotnymi, są one źródłem dochodu. W czasie wejść na żywo nadawcy takich komunikatów zbierają tzw. donejty, czyli niewielkie kwoty od swoich followersów (obserwujących). Bywa, że podczas jednej transmisji z tych drobnych sum patostreamerom udaje się łączyć nawet kilka tysięcy złotych⁹. Według jednych źródeł w skali miesiąca najpopularniejsi z nich osiągają zyski w wysokości kilkunastu tysięcy

³ P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Parezja” [online] 2019, nr 2(12), s. 50.

⁴ J. Hertel, *Czym są patostreamy? Skąd wzięła się popularność patostreamingu w Polsce?*, w: *Morele* [online], <https://scroll.morele.net/poradniki/czym-sa-patostreamy/>; K. Garwol, *Zawód celebryta? Cyberprzestrzeń płaszczyzną do uzyskiwania dochodów dzięki rozpoznawalności*, „Dydaktyka Informatyki” [online] 15(2020), s. 51.

⁵ J. Hertel, *Czym są patostreamy?...; Jak Kaj zaczął subskrybować kanał Królowej Śniegu*, „Kurier Nauczycielski” [online], <https://www.kuriernauczycielski.pl/jak-kaj-zaczal-subskrybowac-kanal-krolowej-sniegu/>.

⁶ S. Polcyn, *Wyzwania dla edukacji medialnej w kontekście destrukcyjnego fenomenu patostreamerów*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” [online] 575(2018), nr 10, s. 5, 6; M. Jas, *Patostreaming – ciemna strona internetu. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, „Media – Biznes – Kultura” [online] 2020, nr 1(8), s. 175, 178.

⁷ W. Kułaga, *Transmisja patologii społecznych do internetu. Zagrożenia związane z medialną aktywnością patoinfluencerów, patostreamerów i patoużytkowników*, „Com.press” [online] 2022, nr 4(2), s. 73.

⁸ D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming – charakterystyka i prawne aspekty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 7(2019), nr 4, s. 251.

⁹ J. Hertel, *Czym są patostreamy?... .*

złotych¹⁰, a zgodnie z innymi w przedziale 20–40 tys. złotych¹¹. Aby „podkreść” wpłaty, transmitujący niejednokrotnie obiecują wykonanie określonych, najczęściej odrażających lub okrutnych czynności w zamian za osiągnięcie jakiegoś progu kwotowego. Zdarza się też, że to odbiorcy domagają się od patotwórców jakiegoś konkretnego zachowania, wyrażając to w komentarzach. Niektórzy relacjonujący organizują spotkania ze swoimi fanami w realu, np. spacery po mieście, podczas których dochodzi do wspólnego atakowania ulicznych przechodniów¹². Inną formą utrzymywania relacji z odbiorcami są tzw. chat ruletki. Polegają one na łączeniu się za pomocą wideocztatu z losowo wybranymi widzami. Osoby, z którymi komunikuje się wówczas patostreamer, często nakłaniając je do jakichś bulwersujących zachowań, mogą być nieletnie. Ponadto niekiedy brakuje im świadomości, że rozmowa jest transmitowana publicznie¹³. Oprócz wirtualnych wpłat pieniężnych autorzy tego rodzaju przekazów otrzymują od swoich widzów również podarunki w postaci fizycznej, takie jak np.: odzież, żywność, alkohol, tona węgla¹⁴. Twórcy patotreści znajdują też sponsorów, a także uczestniczą w biletowanych wydarzeniach, podczas których występują w roli celebrytów¹⁵. Poza tym czerpią dochody z reklam towarzyszących ich relacjom¹⁶.

W ramach relacji live patonadawcy nie są w stanie nieustannie dostarczać odbiorcom takich przekazów, które utrzymywałyby ich zainteresowanie. Z tego względu najbardziej spektakularne wydarzenia, czyli tzw. dymy, zapowiadane są przez patostreamerów na określoną godzinę¹⁷.

„Żywotność” streamu jest krótka i jest on łatwy do zakończenia. To powoduje, że zanim bulwersujące treści zostaną przez kogoś zgłoszone administratorom serwisów streamingowych, często jest już za późno¹⁸. Kiedy transmisja live zostanie zakończona, nie ma dostępu do materiału¹⁹. Skutkiem powyższego jest poczucie bezkarności wśród patostreamerów. Należy podkreślić, że niektórzy z nich transmitują wprost popełnianie przestępstw, jednak z racji wspomnianej natury tych przekazów trudno jest pociągnąć ich do odpowiedzialności karnej²⁰. Przyczynia się do tego fakt, że administratorzy platform internetowych usuwają nagrania streamów przedstawiające zdarzenia, które oceniają jako noszące znamiona czynów zabronionych. Mimo tego niektórzy spośród najbardziej znanych polskich twórców patoprzekazów mają już na koncie kary pozbawienia i ograniczenia wolności oraz sądowe zakazy streamowania²¹.

¹⁰ D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming...*, s. 252.

¹¹ S. Polcyn, *Wyzwania dla edukacji medialnej...*, s. 6.

¹² J. Hertel, *Czym są patostreamy?...; Przemoc transmitowana w sieci*, „Kurier Nauczycielski” [online], <https://www.kuriernauczycielski.pl/przemoc-transmitowana-w-sieci/>.

¹³ D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming...*, s. 254.

¹⁴ M. Jas, *Patostreaming...*, s. 176.

¹⁵ *Patostreamy – szkodliwe zjawisko w sieci*, w: *Nauka. To lubię* [online], <https://naukatolubie.pl/patostreamy/>.

¹⁶ P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis...*, s. 52.

¹⁷ *Patotreści w Internecie. Raport o problemie*, Warszawa 2019, s. 11–12.

¹⁸ J. Hertel, *Czym są patostreamy?...*

¹⁹ D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming...*, s. 253.

²⁰ J. Hertel, *Czym są patostreamy?...*

²¹ D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming...*, s. 253.

Zjawisko patostreamingu w Polsce

Choć serwisy udostępniające internetowe relacje live istniały już kilka lat wcześniej, przełomowy dla streamingu był rok 2016. Wówczas Facebook Live oraz YouTube umożliwiły użytkownikom nadawanie komunikatów streamingowych, upowszechniając tego rodzaju przekazy na terenie Stanów Zjednoczonych i Europy²².

Według niektórych źródeł pierwsze w naszym kraju relacje patostreamingowe odbywały się w 2014 r. na platformie Twitch, przeznaczonej dla graczy i e-sportowców. Pewien torunianin transmitował tam, jak podczas korzystania z gry komputerowej pije alkohol i zachowuje się wulgarnie. Sukces finansowy, jaki osiągnął dzięki licznym donejtom, skłonił go do porzucenia gier i przeniesienia się na YouTube. W tym serwisie zajął się już „czystym” patostreamingiem²³.

Zjawisko patostreamingu w Polsce rozwija się od 2017 r.²⁴ Przybrało ono na sile na początku 2018 r.²⁵ Szczególną popularność osiągnęło wiosną 2018 r., gdy jeden z najbardziej znanych polskich patostreamerów został zatrzymany przez policję²⁶. Przyczyną aresztowania było m.in. stosowanie gróźb karalnych oraz naklanianie 13-letniej dziewczynki do rozebrania się przed kamerą i proponowanie jej seksu²⁷. Również w 2018 r., pod adresem www.patostream.pl, powstał pierwszy (już nieistniejący) profesjonalny serwis służący do transmisji patostreamingu. Zawierał on m.in. statystyki poszczególnych kanałów i rekordy oglądalności²⁸. Jeszcze w tym samym roku administratorzy zamknęli kilka dużych kanałów, z których część miała setki tysięcy subskrybentów²⁹. Obecnie patostreaming w naszym kraju realizowany jest przede wszystkim poprzez serwis YouTube.

Problem patologicznych transmisji ma w Polsce specyficzny charakter: jest on wyjątkowo natężony (występuje w skali niespotykanej w innych państwach), a ponadto wiąże się z nim szczególna popularność tego typu relacji wśród dzieci i młodzieży³⁰. Z badań wynika, że aż 85% polskich nastolatków w wieku 13–15 lat słyszało o patotreściach, a 37% oglądało je. Z kolei 43% spośród oglądających dzieci śledzi takie przekazy regularnie, co najmniej raz w tygodniu. Niepokojące jest to, że młodsze dzieci robią to z większą częstotliwością niż starsze³¹.

²² M. Borys, *Zadymiarze Internetu i jedna zadymiara*, „Dwutygodnik.com” [online], Maj/2019, nr 255, <https://www.dwutygodnik.com/artukul/8252-zadymiarze-internetu-i-jedna-zadymiara.html>; D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming...*, s. 249.

²³ M. Borys, *Zadymiarze Internetu...*

²⁴ J. Hertel, *Czym są patostreamy?...*; J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming and shots – contents analysis from the point of view of social pedagogy*, „Language: Codification – Competence – Communication” 2020, nr 1(2), s. 108.

²⁵ S. Polcyn, *Wyzwania dla edukacji medialnej...*, s. 5.

²⁶ M. Jas, *Patostreaming...*, s. 169–170.

²⁷ J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 110.

²⁸ P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis...*, s. 53; J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 108.

²⁹ M. Borys, *Zadymiarze Internetu...*

³⁰ J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 108.

³¹ Dane pochodzą z raportu *Patotreści w Internecie*, opracowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich oraz przy wsparciu Orange Polska.

Według tego samego badania większym powodzeniem niż długie relacje na żywo (45% widzów wśród respondentów) cieszą się tzw. shoty (73%). Są to zmontowane wybrane, „najostrzejsze” fragmenty nagranych patostreamów, udostępniane przez widzów patoprzekazów na ich własnych kanałach w serwisie YouTube i innych platformach³².

Głównymi motywami, dla których ankietowani nieletni zaczynają śledzić patostreaming, są:

- ciekawość (75%);
- nuda i chęć wypełnienia wolnego czasu (29%);
- pragnienie rozrywki (24%);
- chęć bycia „na czasie” (10%)³³.

W odniesieniu do ostatniej motywacji warto wspomnieć, że cytaty z patostreamów stają się modnymi tekstami, które przenikają do młodzieżowego języka potocznego. Jak stwierdzają autorzy przybliżanego raportu: „[...] aby w pełni funkcjonować w grupie rówieśniczej, należy się zapoznać z filmami, z których pochodzą dane sformułowania”. Rozumienie używanych przez rówieśników stwierdzeń wymaga sprawdzenia w przekazach, w jakim kontekście sytuacyjnym one zaistniały. Popularne cytaty zmieniają się w czasie, ponieważ stale pojawiają się kolejne, bardziej aktualne materiały. Patotreści są też częstym tematem rozmów i żartów³⁴.

Do oglądania tego rodzaju komunikatów zachęca również interaktywność patostreamingu. Jego odbiorcy, mogąc wpływać na obserwowane wydarzenia poprzez wpłaty i komentarze, mają wrażenie współtworzenia takich materiałów³⁵.

Źródłem wiedzy o patotransmisjach są dla nastolatków przede wszystkim:

- informacja ustna od znajomych (53%);
- przypadek, np. wyświetlenie się materiału jako polecanego przez strony lub aplikacje z filmami (30%);
- usłyszenie o przekazach w mediach, np. w telewizji (29%);
- link przesłany przez znajomych (27%)³⁶.

Badanie zostało przeprowadzone przez firmę Puzzle Research w marcu i kwietniu 2019 r. W jego części jakościowej, w dwóch miastach o różnej wielkości zrealizowano cztery wywiady grupowe w podziale na grupy wiekowe i płeć respondentów. W części ilościowej dobrano ogólnopolską, reprezentatywną ze względu na płeć i wielkość miejscowości próbę badawczą w liczbie 400 nastolatków, którzy wypełnili ankietę online – *Patotreści w Internecie...*, s. 18–19. W odniesieniu do wieku inicjacji w zakresie oglądania patostreamingu należy wspomnieć o innym badaniu, przeprowadzonym w formie ankiety przekazanej 220 uczniom przez Pawła Siedlanowskiego w marcu 2019 r., z którego wynika, że pierwszy kontakt z tego typu treściami mieli najczęściej uczniowie klas piątych szkoły podstawowej. Jednak wśród uczniów mających starsze rodzeństwo następował on wcześniej, nawet w wieku niższym niż 10 lat – J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 111; P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis...*, s. 52.

³² *Patotreści w Internecie...*, s. 13, 20.

³³ Tamże, s. 19.

³⁴ Tamże.

³⁵ P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis...*, s. 51, 52.

³⁶ *Patotreści w Internecie...*, s. 19.

W raporcie wymieniono przykładowe zachowania patologiczne pojawiające się w polskich transmisjach internetowych:

- wielogodzinne upijanie się do nieprzytomności, picie mieszanek alkoholowych, wymiotowanie, zbiorowe libacje alkoholowe;
- bójki patostreamerów;
- bicie, przemoc, znęcanie się nad innymi uczestnikami, w tym najbliższymi: dziewczyną, żoną, ojczymem, kolegą;
- namawianie małoletnich do zachowań o charakterze seksualnym, w tym nieletnich poniżej 15. roku życia;
- proponowanie pieniędzy za zachowania o wydźwięku seksualnym przed kamerą;
- niszczenie mienia, demolowanie mieszkania;
- wyzywanie, poniżanie, obrażanie uczestników, bliskich, a także widzów (m.in. na tle rasowym, religijnym i płci);
- kierowanie gróźb do widzów, w tym małoletnich;
- transmitowanie napadu i pobicia osoby trzeciej;
- filmowanie osób trzecich bez ich zgody³⁷.

Istniejącym obecnie serwisem, który gromadzi kanały patonadawców i udostępnia linki do nich, jest strona Patostreamy.com. Jej opis w wyszukiwarce Google brzmi: „Śledź na żywo statystyki najpopularniejszych patostreamerów w Polsce. Już nigdy nie przegapisz żadnych dymów!”. Obietnica „Nie przegapisz żadnych dymów!” to także swoiste „hasło reklamowe” widniejące bezpośrednio w serwisie. Celuje ono w powszechną wśród współczesnych nastolatków obawę, że jeśli nie będą stale online, ominie ich coś ważnego³⁸. Wiąże się z tym konstatacja, iż dla coraz większego grona internautów bardziej realne i istotne jest to, co ma miejsce w świecie wirtualnym, niż to, co dzieje się w ich najbliższym otoczeniu³⁹.

Patostreaming z perspektywy psychopedagogiki

Jednym z interesujących spostrzeżeń w odniesieniu do problematyki podejmowanej przez polską pedagogikę akademicką może być stwierdzenie, że jest ona przede wszystkim dyscypliną skupiającą się na braku albo niedostatku. Dominują badania dotyczące deficytu: niedomagania, dysfunkcji, zaburzeń. Dyscyplina w swoim głównym nurcie ogniskuje się zatem na chorobie zamiast na zdrowiu i doskonaleniu się. Takiej optyce przeciwstawić można nurt pedagogiki rozwoju czy wzrostu, koncentrującej się na zasobach człowieka, jego uzdolnieniach, twórczości oraz mądrości życiowej⁴⁰.

³⁷ Tamże, s. 31–32.

³⁸ J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 107.

³⁹ P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis...*, s. 50.

⁴⁰ K.J. Szmidt, *Pedagogika pozytywna: twórczość – zdolności – mądrość zespolone*, w: *Zasoby twórcze człowieka. Wprowadzenie do pedagogiki pozytywnej*, pod red. K.J. Szmidta, M. Modrzejewskiej-Świgulskiej, Łódź 2016, s. 13–14.

Zainteresowanie pedagogiki tematyką patostreamingu jest zasadne, ponieważ większość jego odbiorców to osoby poniżej 15. roku życia⁴¹. Wśród cech młodych użytkowników cyberprzestrzeni, które narażają ich na to, by stali się ofiarami internetowych nadużyć, można wymienić:

- niedojrzałość w wymiarach: biologicznym, psychicznym, społecznym, kulturowym;
- skupianie uwagi na poznawaniu i rozumieniu świata;
- tendencję do bezkrytycznego i bezrefleksyjnego odbioru przekazów;
- znaczącą zdolność do przekraczania granicy pomiędzy fikcją a rzeczywistością;
- dużą otwartość w kontaktach w sieci oraz łatwowierność;
- skłonność do nieodpowiedzialnego kreowania cyberprzestrzeni (np. przez zamieszczanie niewłaściwych treści czy zmienianie tożsamości);
- nieświadomość co do zagrożeń wiążących się z nieodpowiednim użytkowaniem Internetu⁴².

Nie można nie zauważyć, że analizowanie „wyczynów” konkretnych patostreamerów mające miejsce na gruncie nauki jest formą ich promowania. Ponadto wpisuje się w nurt pedagogiki braku. Uzasadnieniem podjęcia tego zagadnienia jest jednak intencja uświadamiania zagrożenia, jakie stanowi omawiane zjawisko, i nagłaśniania tego faktu. Treści patostreamów przybliżono zatem jedynie ogólnie, bez przypisywania ich danym twórcom przekazów oraz bez podawania nazwisk lub pseudonimów tych autorów.

Dla patonadawców nie liczą się normy społeczne, tylko oglądalność (dozwolone jest wszystko, co może ją zwiększyć). Korzystają oni z zasady, że medialne treści negatywne przyciągają uwagę bardziej niż treści pozytywne i są lepiej od nich zapamiętywane⁴³.

Patostreaming propaguje treści szkodliwe dla prawidłowego rozwoju dziecięcych użytkowników Internetu, a niekiedy nawet niebezpieczne dla ich życia. Przekazy tego rodzaju upowszechniają nieprawidłowe wzorce zachowania, ukazując je jako pożądane (atrakcyjne, dające sławę i pieniądze). Z tego względu społeczność patoodbiorców angażuje się w internetowe relacje i przedstawiony w nich świat. W wyniku oglądania takich komunikatów pojawia się tendencja do naśladowania obserwowanych „bohaterów”, traktowanych jako idole. Z perspektywy dziecka bohaterem, z którym usiłuje się ono utożsamiać, nie jest postać dobra czy zła, lecz ważna – taka, od której wszystko zależy⁴⁴. Następuje modelowanie: zarówno przez osoby dorosłe będące organizatorami patostreamów, jak i przez rówieśników dziecięcych widzów, którzy zachęcają do rozpoczęcia oglądania, prezentując treści jako cenione w danej grupie rówieśniczej.

⁴¹ J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 108.

⁴² Tamże, s. 110–111.

⁴³ B. Reeves, C. Nass, *Media i ludzie*, przeł. H. Szczerkowska, Warszawa 2000, za: A. Żejmo, *O medialnej kreacji świata i kondycji społeczeństwa informacyjnego*, w: *Materiały Krakowskiej Konferencji Młodych Uczonych 2007. Kraków, 20–22 września 2007*, Kraków 2007, s. 585.

⁴⁴ A. Grzywacka, P. Kowolik, *Pozytywne i negatywne oddziaływanie telewizji na dzieci – wymiar pedagogiczny*, „Nauczyciel i Szkoła” 2002, nr 3/4, s. 33.

Oprócz presji grupy, do zainteresowania dzieci patologicznymi transmisjami przyczynia się fakt, że stanowią one tabu – wykraczające poza normy moralne, społeczne i prawne. Zwłaszcza podejmowanie przez patostreamerów ryzyka wejścia w konflikt z prawem młodzi odbiorcy postrzegają jako przyciągający przejaw odwagi. W odniesieniu do dzieci, które wśród rówieśników stają się „pionierami” śledzenia patostreamingu, jako powód takiej postawy można wskazać chęć wyróżniania się i imponowania innym. Podłożem fascynacji tego typu treściami są najczęściej: niewystarczające zainteresowanie ze strony rodziców, brak ich wsparcia, niezrozumienie ze strony rówieśników, poczucie samotności i wyobcowania, poszukiwanie autorytetów, bunt przeciw zasadom obowiązującym w najbliższym środowisku dziecka⁴⁵.

Fakt, że serwisy streamingowe, chcąc ograniczyć rozpowszechnianie patoprzekazów wśród dzieci, oznaczają je jako treści dostępne jedynie dla osób pełnoletnich, nie rozwiązuje problemu. Publikacja takiego ograniczenia to dla dziecka niejednokrotnie większa zachęta, aby z materiałem się zapoznać, niż bariera, by go nie obejrzeć⁴⁶. Technicznie zaś taka „zapora” jest bardzo łatwa do obejścia: żeby uzyskać dostęp, wystarczy wpisać jako datę urodzenia dowolną sugerującą, że jest się osobą dorosłą⁴⁷.

Śledzenie patostreamów ma niekorzystny wpływ na rozwój psychiczny i społeczny nieletnich. Poniżej zostaną przedstawione najistotniejsze potencjalne konsekwencje.

Nadmierne „zanurzenie” w świecie wirtualnym w wymiarze ogólnym izoluje dziecko od rodziców i rodzeństwa. Zmniejsza się liczba rozmów w rodzinie, ograniczeniu ulega wspólne rodzinne spędzanie wolnego czasu. Skutkiem tego często jest dezintegracja rodziny, rozluźnienie wzajemnych więzi, oddalenie się od siebie domowników, którzy wiedzą o sobie coraz mniej. Zbyt duża aktywność medialna dziecka odbija się także na jego relacjach z rówieśnikami – odrywa od naturalnych zabaw z innymi dziećmi, zwłaszcza tych na świeżym powietrzu. Ofiarą padają również indywidualny rozwój i osobiste potrzeby dziecka. Następuje redukcja czasu przeznaczanego na naukę, rozwijanie zainteresowań, czytanie książek, korzystanie z kultury wysokiej, kształtowanie kompetencji społecznych, a nawet odpowiednia ilość snu⁴⁸.

Oglądanie przez dzieci patostreamingu jest zjawiskiem szczególnie problematycznym, ponieważ z zasady jest czymś sekretnym, co robi się w tajemnicy przed

⁴⁵ J. Hertel, *Czym są patostreamy?...*; J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 111.

⁴⁶ P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis...*, s. 52.

⁴⁷ M. Jas, *Patostreaming...*, s. 177–178.

⁴⁸ S. Juszczuk, *Przekazy medialne a czas wolny dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, w: *Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna w sytuacji zmiany społecznej, kulturowej i oświatowej. Studia – rozprawy – praktyka*, pod red. S. Juszczuka, M. Kisiela i A. Budniak, Katowice 2011, s. 218; A. Kruszewska, *Mass media i edukacja*, w: *Aktualne otázky prirodovedno-technických predmetov a prierezo-výchtém v primárnej edukácii*, red. J. Kancír, Prešov 2014, s. 175; P. Migala, *Wpływ telewizyjnych obrazów przemocy na agresywność dzieci*, „Nauczyciel i Szkoła” 2004, nr 3–4(24–25), s. 162; T.W. Gierat, *Pedagogiczne aspekty uczestnictwa młodzieży w kulturze masowej*, w: *Sociální pedagogika v kontextu životních etap člověka*, red. M. Bargeljr, E. Janigova, E. Jarosz, M. Jůzl, Brno 2013, s. 235–236.

dorosłymi – samotnie we własnym pokoju (często nocami) lub w towarzystwie jedynie rówieśników. Z powodu tej sytuacji rodzic nie ma możliwości sprawowania funkcji wychowawczej wobec dziecka w wymiarze, jakim jest udzielanie mu pomocy w zakresie interpretacji doświadczanych przez nie wydarzeń z pozycji osoby dorosłej. Dziecko nie powinno bowiem opierać się tylko na swojej niedojrzałej i ograniczonej ocenie poznawczej⁴⁹. Z tego względu można spotkać się z postulatem, by rodzice starali się jak najczęściej śledzić media wspólnie z dziećmi, zwłaszcza tymi młodszymi. Takie okoliczności umożliwiają opiekunom wyjaśnienie kwestii niezrozumiałych dla podopiecznych⁵⁰.

Dojrzałość poznawcza przejawia się w zdolności do refleksji nad własnym myśleniem. Powinien następować progres w odniesieniu do tego, w jaki sposób rozumiany jest proces poznania, natura dowodów wiedzy, jak również metody uzasadniania własnych przekonań. Patricia M. King i Karen Strohm Kitchener twierdzą, że proces rozwoju w tym zakresie przebiega w etapach: prerefleksyjnych, quasi-refleksyjnych oraz refleksyjnych.

- 1) etapy prerefleksyjne – towarzyszy im przekonanie o absolutnej pewności wiedzy;
- 2) etapy quasi-refleksyjne – właściwe im jest założenie, że elementem wiedzy jest niepewność oraz że jest ona kontekstowa;
- 3) etapy refleksyjne – wiążą się z przypuszczeniem, że nie istnieje ani jedno, ani stałe w czasie rozumienie świata⁵¹.

Osiągając ostatnie stadium, jednostka ma świadomość, iż jej system poznawczy jest ograniczony oraz że jest ona badaczem konstruującym wiedzę – osiągnięcie wiedzy jest rezultatem procesu racjonalnego badania, którego podstawą są różne interpretacje. Przeświadczenia uznawane są za słuszne na podstawie dowodów i argumentów, zaś wnioski przyjmowane są jako najbardziej kompletne, przekonujące albo prawdopodobne jedynie w danym czasie oraz na podstawie aktualnych danych⁵².

Kosztem poznawczym obserwowania patotreści może być formowanie nieprawdziwych przekonań o ludziach i świecie. Dokonując generalizacji, dziecko może zacząć odbierać ludzi jako złych, a świat jako niezrozumiały i niebezpieczny⁵³. W związku z tym mogą pojawić się nieufność wobec innych oraz obawa o własne życie. Także autopostrzeżenie może ulec zaburzeniu poprzez problemy z odnajdowaniem u siebie pozytywnych cech charakteru. Ponadto istnieje duże prawdopodobieństwo rozwinięcia się i cenięcia wyżej postawy życiowej „mieć” niż podejścia „być”⁵⁴.

⁴⁹ A. Ostaszewska, *Psychoterapia integratywna w podejściu chrześcijańskim*, Sopot 2015, s. 56, 57.

⁵⁰ S. Juszczak, *Przekazy medialne...*, s. 230.

⁵¹ A. Perkowska-Klejman, *Zastosowanie modelu osądzania refleksyjnego do oceny rozwoju intelektualnego dorosłych*, „Journal of Modern Science” 22(2014), nr 3, s. 439–440.

⁵² Tamże, s. 446.

⁵³ *Patotreści w Internecie...*, s. 26; *Przemoc transmitowana...*; P. Mięgała, *Wpływ telewizyjnych obrazów przemocy...*, s. 168.

⁵⁴ M. Łoś, *Skutki poziomu ekspozycji dzieci i młodzieży na przemoc w mediach oraz propozycje działań profilaktycznych*, w: *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieży*.

Doświadczenia z obrazem medialnym są dla dziecka równoważne z doznaniem ze świata rzeczywistego⁵⁵. Wywołują u niego realne emocje (takie jak np. lęk, niepokój, obniżony nastrój, nadmierne pobudzenie⁵⁶), które mogą być zbyt trudne do przyjęcia. Psychika osamotnionego w takich okolicznościach dziecka wytwarza mechanizmy obronne⁵⁷. Jednym z nich może być desensytyzacja (odwrażliwienie) wobec obrazów przemocy i cierpienia⁵⁸. W konsekwencji nieletni internauta uczy się obojętnego podejścia do zła, utrwała stosunek do niego jedynie z pozycji nieangażującego się „widza”, który nie musi udzielać pomocy osobie poszkodowanej. Inną postawą może być przypisywanie winy za doświadczane zło jego ofierze oraz brak współczucia dla niej. Pojawia się wówczas myślenie typu: „zasłużył na to, bo jest taki beznadziejny”. Z czasem obserwowane w Internecie zachowania agresywne mogą być powielane przez dziecko jako sposób rozwiązywania własnych problemów, zaspokajania swoich potrzeb, a co gorsza – jako źródło przyjemności. Przyglądanie się przemocowym zachowaniom prezentowanym przez bohaterów medialnych wpływa bowiem na osłabienie hamulców wewnętrznych, czyli odhamowanie⁵⁹. Im dziecko jest starsze, tym częściej obserwowana na ekranie przemoc wywołuje agresję niż strach⁶⁰.

W toku rozwoju powinny zostać osiągnięte następujące cele stanowiące o dojrzałości emocjonalnej:

- istotna rola wewnętrznych źródeł emocji; emocjonalna niezależność od otoczenia (jego aprobaty lub dezaprobaty); możliwość realizowania swoich celów i podtrzymywania relacji niezależnie od nacisków ze strony środowiska;
- różnicowanie się emocji i ich integracja (różnorodne i bogate życie emocjonalne);
- przewaga uczuć wyższych (społecznych) nad niższymi (egoistycznymi)⁶¹;
- stabilność emocji oraz powstawanie trwałych emocjonalnych ustosunkowań względem określonych obiektów;
- wysoka samokontrola emocjonalna (świadomość emocji, dostosowywanie ich ekspresji do wymagań społecznych, niski wpływ emocji na działanie i funkcjonowanie poznawcze);
- brak agresji oraz poczucia niskiej wartości;

Teoria, diagnoza, profilaktyka, terapia, pod red. J. Jarczyńskiej, Bydgoszcz 2014, s. 54; T.W. Gierat, *Pedagogiczne aspekty...*, s. 238.

⁵⁵ B. Reeves, C. Nass, *Media i ludzie*, za: A. Żejmo, *O medialnej kreacji świata...*, s. 584.

⁵⁶ *Patotreści w Internecie...*, s. 26.

⁵⁷ A. Ostaszewska, *Psychoterapia integratywna...*, s. 57.

⁵⁸ *Patotreści w Internecie...*, s. 26.

⁵⁹ M. Łoś, *Skutki poziomu ekspozycji dzieci i młodzieży na przemoc...*, s. 52.

⁶⁰ J. Dolińska, *Środki masowego przekazu a wychowanie dzieci i młodzieży*, w: portal edukacyjny Edux.pl [online], <http://www.edukacja.edux.pl/p-15211-srodki-masowego-przekazu-a-wychowanie-dzieci.php>.

⁶¹ Uczucia wyższe (np. przyjaźń, miłość, wstydlivość, obowiazkowość, sprawiedliwość, odpowiedzialność, uczucia rodzinne, humanitarne, estetyczne, współczucie, poczucie humoru, zadowolenie z prawdy albo cierpienie z powodu kłamstwa i krzywdzenia innych) wspomagają nawiązywanie głębszych relacji z innymi ludźmi. Uczucia niższe (np. nienawiść, gniew, zazdrość, zawiść) mają niekorzystny wpływ na inicjowanie oraz podtrzymywanie głębszych relacji interpersonalnych – M. Ratajczak, *Osobowość dys socjalna w świetle prawa karnego. Wybrane zagadnienia*, Poznań 2019, s. 46 [rozprawa doktorska].

- odpowiedzialna aktywność w sferze seksualnej (zintegrowane życie uczuciowe i seksualne);
- zdolność przystosowania się do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez kształtowanie zrozumienia, tolerancji oraz empatii;
- zainteresowanie rozwojem osobowości w kierunku uczuć altruistycznych⁶².

Zaburzeniami rozwojowymi w sferze emocjonalnej, które mogą pojawić się wskutek kontaktu z patotreściami, są m.in.: labilność emocjonalna, obniżona samokontrola, deficyt uczuć wyższych, niezdolność do empatii.

Funkcja wychowawcza dorosłego opiekuna powinna skupiać się m.in. na towarzyszeniu dziecku w jego rozwoju moralnym: formowaniu się sumienia, tworzeniu przez dziecko adekwatnych ocen moralnych, wypracowywaniu umiejętności dokonywania właściwych wyborów (wybierania dobra). „Sekretne” oglądanie przekazów patostreamingowych w sposób jaskrawy prowadzi do nieprawidłowości w tym zakresie. Rodzic nie ma możliwości współuczestniczenia w procesie interpretowania obserwowanych przez dziecko zachowań patologicznych w kategoriach etycznych. Trzeba bowiem zauważyć, że nawet młodzi ludzie będący już w okresie dojrzewania nie mają jeszcze całkowicie ukształtowanej hierarchii wartości, a co za tym idzie, nie potrafią obiektywnie odróżnić dobra od zła⁶³.

W ujęciu Lawrence’a Kohlberga rozwój moralny realizuje się poprzez trzy poziomy. Punktem wyjścia jest egocentryzm, w którym jednostka kieruje się hedonizmem i regułą wzajemności (najpierw zasada „oko za oko”, potem „przysługa za przysługę”). Dobrem jest dla niej to, co służy dobru własnemu, a zemsta jest czymś naturalnym (jest to faza rozwojowa większości dzieci poniżej 9. roku życia, a także niektórych dorastających oraz wielu dorosłych przestępców). Na drugim poziomie osoba zostaje uspołeczniona i uznaje istnienie dobra wspólnego. Bycie dobrym oznacza okazywanie zainteresowania i troski o innych. Przy ocenie czynu brane są pod uwagę nie tylko czyjeś intencje, ale też standardy zewnętrzne: obyczaj, prawo, normy religijne. W swoim postępowaniu jednostka odwołuje się do własnego sumienia (jest to faza większości osób dorastających i dorosłych). Na trzecim poziomie sądy moralne wynikają z własnych zasad, stanowią uwewnętrzniony system wartości etycznych. Osoba jest w stanie dawać, nie oczekując wzajemności. Realizuje swoją moralność poprzez służeńie innym i poświęcanie się dla ich dobra. Dalszy rozwój polega na pogłębianiu harmonii pomiędzy systemem wartości a zachowaniem, która jest niezależna od warunków, nacisków społecznych oraz presji ego (jest to faza osiągnięta przez niewielki odsetek populacji)⁶⁴.

Następstwami kontaktu z patostreamingiem manifestującymi się w sferze moralnej mogą być m.in.: rozumienie pojęcia dobra jako jedynie braku zła, a nie aktywnej postawy na rzecz innych; postrzeganie wartości życia ludzkiego nie

⁶² Tamże, s. 45–46.

⁶³ W. Kułaga, *Transmisja patologii społecznych...*, s. 74.

⁶⁴ P. Socha, *Stadialny rozwój sądów moralnych w koncepcji Lawrence’a Kohlberga. Przegląd i ocena głównych tez*, w: *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia, osobowość, wiara, religijność*, pod red. P. Sochy, Kraków 2000, s. 152–158.

jako tej samej dla wszystkich, lecz zależnej od cech osób⁶⁵; zanik poczucia winy przy własnych zachowaniach agresywnych⁶⁶; odbieranie wyrządzenia krzywdy innym jako czegoś uzasadnionego; uznawanie transmitowania patoprzekazów za dobry sposób zarabiania na życie.

Wśród negatywnych konsekwencji zetknięcia się dzieci z patotreściami może pojawić się też przedwczesna inicjacja seksualna oraz niewłaściwe, pozbawione szacunku i oderwane od sfery uczuciowej podejście do relacji intymnych⁶⁷. Inne potencjalne skutki to: wchodzenie w relacje niebezpieczne dla dzieci, podejmowanie zachowań szkodliwych dla zdrowia, popadnięcie w uzależnienie od kontaktu z tego rodzaju materiałami, włączenie do języka wulgaryzmów czy wreszcie, w wyniku otrzymywania skrzywionego obrazu relacji społecznych, przyjmowanie postawy pełnej pogardy i agresji wobec innych⁶⁸.

Finalnie śledzenie patostreamingowych komunikatów może przyczyniać się do kształtowania się zaburzeń zachowania, a potem osobowości, w tym osobowości dyssocjalnej (antyspołecznego zaburzenia osobowości). Towarzyszą jej następujące kryteria diagnostyczne:

- egocentryzm;
- poczucie własnej wartości wynikające z osiągniętych osobistych korzyści, władzy lub przyjemności;
- ustalanie celów oparte na dążeniu do osobistego zadowolenia; brak prospołecznych wewnętrznych standardów;
- brak empatii; bezwzględne nieliczenie się z uczuciami innych, brak troski o potrzeby, problemy lub cierpienia innych;
- silna i utrwalona postawa nieodpowiedzialności (np. w pracy zawodowej, zobowiązaniach finansowych) oraz lekceważenia społecznych norm, reguł i powinności; nieumiejętność podporządkowania się tym normom, przejawiająca się wielokrotnie zachowaniami niezgodnymi z prawem lub daną kulturą;
- brak poszanowania dla porozumień i obietnic;
- niezdolność do utrzymywania trwałych związków z innymi (choć nie występują trudności w ich nawiązywaniu), w tym do stworzenia obustronnie intymnych relacji, gdyż podstawowym nastawieniem podczas nawiązywania relacji jest chęć wykorzystania drugiej osoby;
- korzystanie z dominacji lub zastraszania w celu kontrolowania innych;
- częste stosowanie podstępów do wpływania na innych;
- posługiwanie się uwodzeniem, wdziękiem, elokwencją lub przymusem do osiągnięcia własnych celów;
- bardzo niska tolerancja frustracji i niski próg wyzwalania agresji, w tym zachowań gwałtownych (częsty udział w bójkach lub napaściach);
- uporczywe lub częste gniewne uczucia; złość albo drażliwość w reakcji na drobne urazy i zniewagi; złośliwe, mściwe zachowanie;

⁶⁵ M. Łoś, *Skutki poziomu ekspozycji dzieci i młodzieży na przemoc...*, s. 54.

⁶⁶ T.W. Gierat, *Pedagogiczne aspekty...*, s. 239.

⁶⁷ Tamże, s. 238.

⁶⁸ *Przemoc transmitowana...; Patostreamy – szkodliwe zjawisko...*; J. Daszykowska-Tobiasz, *Pathological streaming...*, s. 112.

- impulsywność i niezdolność do planowania; działanie pod wpływem chwili w odpowiedzi na momentalne bodźce; aktywność tymczasowa, bez planu lub uwzględnienia wyników; trudności z ustalaniem i realizacją planów;
- brak umiejętności wykorzystywania doświadczeń, a w szczególności doświadczanych kar;
- niemożność przeżywania poczucia winy, wyrażająca się obojętnością bądź racjonalizacją ranienia, znęcania się, szkodzenia albo okradania innych ludzi (negatywnego lub szkodliwego wpływu własnych działań na innych);
- wyraźna skłonność do obwiniania innych lub wysuwania pozornie zasadnych racjonalizacji zachowań, które skutkują konfliktami z otoczeniem;
- powtarzające się kłamstwa i oszukiwanie innych dla zysku lub przyjemności; nieuczciwe i fałszywe przedstawianie siebie bądź wydarzeń, aby wypaść w dobrym świetle;
- beztrojski brak szacunku dla bezpieczeństwa własnego czy innych; angażowanie się w niebezpieczne, ryzykowne i potencjalnie szkodliwe działania, niepotrzebnie i bez względu na konsekwencje;
- skłonność do odczuwania nudy i bezmyślne inicjowanie działań przeciwdziałających znudzeniu⁶⁹.

Rolą dorosłych opiekunów w profilaktyce omawianego problemu jest uświadomienie, że szkoda cennego czasu życia człowieka na zajmowanie się rzeczami bezwartościowymi, a tym bardziej szkodliwymi. Wprawdzie sposób doświadczania upływu czasu przez dzieci i przez dorosłych różni się (dzieciom często czas się „dłuży”, a aktywnym dorosłym zazwyczaj go brakuje), to warto uczyć swoich podopiecznych, że ponosimy odpowiedzialność za to, jak go wykorzystujemy: czy do działań konstruktywnych, czy do destrukcyjnych.

Koniecznym instytucjonalnym działaniem profilaktycznym wydaje się prowadzenie dwutorowej edukacji medialnej. W pierwszym rzędzie wobec dzieci, aby były zdolne do świadomego, refleksyjnego i krytycznego odbioru mediów, do wartościowania ich treści oraz odrzucania przekazów dla nich niebezpiecznych⁷⁰. Z drugiej strony natomiast szkolenia potrzebują rodzice, by być w stanie nadążać za bieżącymi zjawiskami i trendami w mediach (szczególnie internetowych), a przez to wiedzieć, czym żyją ich dzieci. Ponadto opiekunowie powinni zyskać umiejętność rozmowy z podopiecznymi o płynących dla nich potencjalnych skutkach cyberzagrożeń w wymiarach: psychicznym, fizycznym, społecznym, ekonomicznym i prawnym. Jeszcze jedną istotną kwestią jest posiadanie przez rodziców kompetencji ukazywania dzieciom wartościowych sposobów korzystania z Internetu, wpływających na ich prawidłowy rozwój⁷¹.

⁶⁹ W. Rybicka, *Osobowość dyssocjalna, czyli antyspołeczne zaburzenie osobowości*, w: portal Medycyna Praktyczna [online], https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/zaburzenia_osobowosci/77208,osobowosc-dyssocjalna-czyli-antyspoeczne-zaburzenie-osobowosci; A. Jakubik, *Diagnostyka osobowości dyssocjalnej*, „Studia Psychologica” 2005, nr 6, s. 241; *Diagnostic and statistical manual of mental disorders. DSM-5*, Arlington 2013, s. 764–765.

⁷⁰ S. Polcyn, *Wyzwania dla edukacji medialnej...*, s. 4, 5.

⁷¹ Tamże, s. 8.

Wreszcie najważniejszy czynnik profilaktyczny to stworzenie odpowiedniej więzi z dzieckiem, opierającej się na panującej w domu atmosferze miłości, bliskości, akceptacji, wzajemnego zaufania i szacunku, która to relacja ogranicza podatność na negatywne wpływy ze strony rówieśników⁷².

Podsumowanie

Patostreaming to transmitowanie w cyberprzestrzeni różnych form patologii społecznej: przemocy fizycznej, psychicznej i seksualnej, poniżania innych i okazywania im braku szacunku, zażywania substancji psychoaktywnych, stosowania słów wulgarnych i gróźb karalnych, wandalizmu, ekshibicjonizmu w zakresie nawet najbardziej intymnych sfer życia.

Nagrania w formie shotów funkcjonują w Internecie na wielu kontach fanów poszczególnych patostreamerów, przez co owe kontrowersyjne treści są dostępne nawet pomimo tego, że niektórzy z patotwórców zakończyli już swoją działalność albo ich konta zostały zablokowane przez administratorów serwisów streamingowych. Skala, w jakiej patoprzekazy obecne są w cyberprzestrzeni, może powodować u dzieci odbiór nieprawidłowych zachowań jako powszechnych, a zatem zgodnych z normą oraz niewymagających jakiegokolwiek reakcji. Drugi czynnik wpływający na akceptację dla omawianych zachowań to fakt, że patonadawcy mają status celebrytów, którzy osiągają wysokie dochody oraz są zapraszani do mediów tradycyjnych, co jeszcze bardziej zwiększa ich rozpoznawalność i pozycję społeczną.

Kontakt z patotreściami ma destrukcyjny wpływ na dzieci i nastolatki: zaburza ich rozwój psychiczny i społeczny, powodując niepożądane następstwa w sferze poznawczej, emocjonalnej oraz moralnej.

Działania profilaktyczne powinny obejmować: edukację medialną dzieci i rodziców; budowanie relacji bliskości w domu; zainteresowanie rodziców tym, co dzieci robią w Internecie, i kontrolowanie odbieranych przez nie przekazów; pomoc w adekwatnej interpretacji obserwowanych wydarzeń; ostrzeganie o możliwych niebezpieczeństwach w cyberprzestrzeni oraz ich skutkach; rozmowy na temat konstruktywnych sposobów wykorzystywania wolnego czasu.

Przyczyna, dla której patostreaming cieszy się w Polsce aż tak dużą popularnością (większą niż w innych krajach), nie została dotąd ustalona, ponieważ brak jest badań w tym zakresie. Zdaniem piszącej te słowa jest to ciekawy aspekt dla przyszłej aktywności naukowców.

⁷² Tamże.

BIBLIOGRAFIA

- Angielczyk P.Z., *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Parezja” [online] 2019, nr 2 (12), s. 48–64, <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/9375/1/Parezja_2_2019_P_Z_Angielczyk_Homo_crudelis_w_dobie_Internetu.pdf>, dostęp: 28.02.2022.
- Bek D., Popiołek M., *Patostreaming – charakterystyka i prawne aspekty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 7(2019), nr 4, s. 247–262, <<https://www.ejournals.eu/pliki/art/15349/>>, dostęp: 28.02.2022.
- Borys M., *Zadymiarze Internetu i jedna zadymiara*, „Dwutygodnik.com” [online], Maj/2019, nr 255, <<https://www.dwutygodnik.com/artykul/8252-zadymiarze-internetu-i-jedna-zadymiara.html>>, dostęp: 26.02.2022.
- Daszykowska-Tobiasz J., *Pathological streaming and shots – contents analysis from the point of view of social pedagogy*, „Language: Codification – Competence – Communication” 2020, nr 1(2), s. 107–124, <<https://er.chdtu.edu.ua/bitstream/ChSTU/1509/1/12.pdf>>, dostęp: 28.02.2022.
- Diagnostic and statistical manual of mental disorders. DSM-5*, wyd. 5, Arlington 2013.
- Dolińska J., *Środki masowego przekazu a wychowanie dzieci i młodzieży*, w: portal edukacyjny Edux.pl [online], 23 kwietnia 2012, <<http://www.edukacja.edux.pl/p-15211-srodki-masowego-przekazu-a-wychowanie-dzieci.php>>, dostęp: 15.06.2022.
- Garwol K., *Zawód celebryta? Cyberprzestrzeń płaszczyzną do uzyskiwania dochodów dzięki rozpoznawalności*, „Dydaktyka Informatyki” [online] 15(2020), s. 33–55, <<https://repozytorium.ur.edu.pl/bitstream/handle/item/5831/3%20garwol-zaw%c3%b3d%20celebryta.pdf?sequence=1&isAllowed=y>>, dostęp: 28.02.2022.
- Gierat T.W., *Pedagogiczne aspekty uczestnictwa młodzieży w kulturze masowej*, w: *Sociální pedagogika v kontextu životních etap člověka*, red. M. Bargel jr, E. Janigova, E. Jarosz, M. Jůzl, Brno 2013, s. 235–242, <<https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/15150/pedagogiczne%20aspekty.pdf?sequence=1>>, dostęp: 15.06.2022.
- Grzywacka A., Kowolik P., *Pozytywne i negatywne oddziaływanie telewizji na dzieci – wymiar pedagogiczny*, „Nauczyciel i Szkoła” 2002, nr 3/4, s. 25–36, <https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/19963/1/Grzywacka_Pozytywne_i_negatywne_oddziaływanie.pdf>, dostęp: 15.06.2022.
- Hertel J., *Czym są patostreamy? Skąd wzięła się popularność patostreamingu w Polsce?*, w: *Morele* [online], 9 października 2021, <<https://scroll.morele.net/poradniki/czym-sa-patostreamy/>>, dostęp: 26.02.2022.
- Jak Kaj zaczął subskrybować kanał Królowej Śniegu*, „Kurier Nauczycielski” [online], <<https://www.kuriernauczycielski.pl/jak-kaj-zaczal-subskrybowac-kanal-krolowej-sniegu/>>, dostęp: 26.02.2022.
- Jakubik A., *Diagnostyka osobowości dyssocjalnej*, „Studia Psychologica” 2005, nr 6, s. 237–247, <https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Psychologica/Studia_Psychologica-r2006-t-n6/Studia_Psychologica-r2006-t-n6-s237-247/Studia_Psychologica-r2006-t-n6-s237-247.pdf>, dostęp: 14.06.2022.
- Jas M., *Patostreaming – ciemna strona internetu. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, „Media – Biznes – Kultura” [online] 2020, nr 1(8), s. 169–180, <<https://www.ejournals.eu/pliki/art/17098/>>, dostęp: 28.02.2022.
- Juszczyk S., *Przekazy medialne a czas wolny dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, w: *Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna w sytuacji zmiany społecznej, kulturowej i oświatowej*. *Studia – rozprawy – praktyka*, pod red. S. Juszczyka, M. Kisiela i A. Budniak, Katowice 2011, s. 215–233, <https://kis.ukf.sk/epcfiles/93DF7B98F7784223A885A5B4FF02920B/Pedagogika_przedszkolna_i_wczesnoszkolna.pdf#page=215>, dostęp: 15.06.2022.
- Kruszewska A., *Mass media i edukacja*, w: *Aktuálne otázky prírodovedno-technických predmetov a prierezových tém v primárnej edukácii*, red. J. Kancír, Prešov 2014, s. 170–181, <<https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Kancir1/subor/Kruszewska.pdf>>, dostęp: 15.06.2022.
- Kulaga W., *Transmisja patologii społecznych do internetu. Zagrożenia związane z medialną aktywnością patoinfluenserów, patostreamerów i patoużytkowników*, „Com.press” [online] 2022, nr 4(2), s. 70–88, <https://compress.edu.pl/e-wydania?task=callelement&format=rav&item_id=185&element=97b965dd-6fdf-42f3-a505-9a51a9d5959a&method=download>, dostęp: 28.02.2022.

- Łoś M., *Skutki poziomu ekspozycji dzieci i młodzieży na przemoc w mediach oraz propozycje działań profilaktycznych*, w: *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieżowe. Teoria, diagnoza, profilaktyka, terapia*, pod red. J. Jarczyńskiej, Bydgoszcz 2014, s. 48–65, <<https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/15138/skutki%20poziomu.pdf?sequence=1>>, dostęp: 15.06.2022.
- Migała P., *Wpływ telewizyjnych obrazów przemocy na agresywność dzieci*, „Nauczyciel i Szkoła” 2004, nr 3–4(24–25), s. 158–170, <[https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Nauczyciel_i_Szkola/Nauczyciel_i_Szkola-r2004-t3_4_\(24_25\)/Nauczyciel_i_Szkola-r2004-t3_4_\(24_25\)-s158-170/Nauczyciel_i_Szkola-r2004-t3_4_\(24_25\)-s158-170.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Nauczyciel_i_Szkola/Nauczyciel_i_Szkola-r2004-t3_4_(24_25)/Nauczyciel_i_Szkola-r2004-t3_4_(24_25)-s158-170/Nauczyciel_i_Szkola-r2004-t3_4_(24_25)-s158-170.pdf)>, dostęp: 15.06.2022.
- Ostaszewska A., *Psychoterapia integratywna w podejściu chrześcijańskim*, Sopot 2015.
- Patostreamy – szkodliwe zjawisko w sieci*, w: *Nauka. To lubię* [online], 20 września 2021, <<https://naukatolubie.pl/patostreamy/>>, dostęp: 26.02.2022.
- Patotresci w Internecie. Raport o problemie*, Warszawa 2019, <<https://fdds.pl/Resources/Persistent/a/9/d/3/a9d3f60edf0bfabffe0276837d9fca36a1574f0d/fdds-raport-patotresc-www.pdf>>, dostęp: 20.06.2022.
- Perkowska-Klejman A., *Zastosowanie modelu osądzania refleksyjnego do oceny rozwoju intelektualnego dorosłych*, „Journal of Modern Science” 22(2014), nr 3, s. 439–455, <<https://www.jomswsge.com/pdf-83587-19105?filename=Zastosowanie%20modelu.pdf>>, dostęp: 11.07.2022.
- Polcyn S., *Wyzwania dla edukacji medialnej w kontekście destrukcyjnego fenomenu patostreamów*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” [online] 575(2018), nr 10, s. 3–10, <<https://problemyopiekunczo-wychowaw.pl/resources/html/article/details?id=186464>>, dostęp: 28.02.2022.
- Przemoc transmitowana w sieci*, „Kurier Nauczycielski” [online], <<https://www.kuriernauczycielski.pl/przemoc-transmitowana-w-sieci/>>, dostęp: 26.02.2022.
- Ratajczak M., *Osobowość dyssocjalna w świetle prawa karnego. Wybrane zagadnienia*, Poznań 2019 [rozprawa doktorska], <<https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/25272/1/nagranie%20na%20t%C4%99%20sam%C4%85%20p%C5%82yt%C4%99%20CD.pdf>>, dostęp: 14.06.2022.
- Reeves B., Nass C., *Media i ludzie*, przeł. H. Szczerkowska, Warszawa 2000.
- Rybicka W., *Osobowość dyssocjalna, czyli antyspoleczne zaburzenie osobowości*, w: portal „Medycyna Praktyczna” [online], <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/zaburzenia_osobowosci/77208,osobowosc-dyssocjalna-czyli-antyspoleczne-zaburzenie-osobowosci>, dostęp: 14.06.2022.
- Socha P., *Stadialny rozwój sądów moralnych w koncepcji Lawrence’a Kohlberga. Przegląd i ocena głównych tez*, w: *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia, osobowość, wiara, religijność*, pod red. P. Sochy, Kraków 2000, s. 145–164.
- Szmidt K. J., *Pedagogika pozytywna: twórczość – zdolności – mądrość zespolone*, w: *Zasoby twórcze człowieka. Wprowadzenie do pedagogiki pozytywnej*, pod red. K.J. Szmidta, M. Modrzejewskiej-Świgulskiej, Łódź 2016, s. 13–40.
- Żejmo A., *O medialnej kreacji świata i kondycji społeczeństwa informacyjnego*, w: *Materiały Krakowskiej Konferencji Młodych Uczonych 2007. Kraków, 20–22 września 2007*, Kraków 2007, s. 583–589.
- Żejmo A., *Spoleczny potencjał Internetu w świetle dokumentów Kościoła katolickiego poświęconych mediom*, w: *(Kon)teksty kultury medialnej. Analizy i interpretacje*, t. 1, pod red. M. Sokołowskiego, Olsztyn 2007, s. 379–386.
- Żejmo A., *Wirtualne podróże osoby ludzkiej. Internet jako przestrzeń rozwoju człowieka*, w: *Homo creator czy homo ludens? Twórcy – internauci – podróżnicy*, pod red. W. Muszyńskiego i M. Sokołowskiego, Toruń 2008, s. 147–153.

**MEDIA IMAGE OF DEMORALIZATION. PATHOSTREAMING
AS A PSYCHOPEDAGOGICAL PROBLEM**

SUMMARY

The subject of the work is the phenomenon of pathostreaming. Its essence, Polish specificity and repercussions from the perspective of psychopedagogy were presented. Possible preventive measures were also discussed. In order to provide a summary of the findings so far in the above-mentioned scope, the method of desk research was used, through which the literature on the related issues was reviewed.

KEYWORDS: pathostreaming, demoralization, social deviations, psychopedagogy

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**MARTA KOPACZ****ZASADY OGÓLNE JAKO PODSTAWA PRAWNA
CZYNNOŚCI ORGANU ADMINISTRACJI
PODEJMOWANYCH W STADIUM
WSZCZĘCIA POSTĘPOWANIA****Wstęp**

Postępowanie administracyjne to regulowany przez prawo procesowe ciąg czynności organu administracji i innych podmiotów postępowania (stron oraz podmiotów na prawach strony) podejmowanych w celu rozstrzygnięcia indywidualnej sprawy w formie decyzji administracyjnej. Przedmiotem tego postępowania jest autorytatywna konkretyzacja normy materialnego prawa administracyjnego dotyczącej uprawnienia lub obowiązku prawnego jednostki¹. Wydanie decyzji administracyjnej w tym przedmiocie musi być jednak poprzedzone wyczerpującym ustaleniem przez organ stanu faktycznego sprawy. Podjęcie zaś czynności dowodowych w sprawie możliwe jest dopiero po formalnym wszczęciu postępowania i stwierdzeniu przez organ dopuszczalności przeprowadzenia w danej sprawie postępowania administracyjnego. Ocena w tym zakresie dokonywana jest przez organ administracji w stadium wstępnym postępowania administracyjnego określanym także jako stadium wszczęcia postępowania.

Zarówno w postępowaniu administracyjnym ogólnym², jak i w postępowaniu podatkowym³, stadium wstępnemu postępowania poświęcono odrębne rozdziały zatytułowane „Wszczęcie postępowania”. Nie oznacza to jednak, że przepisy tych rozdziałów stanowią wyłączną podstawę prawną czynności podejmowanych przez organ administracji w stadium wszczęcia postępowania. Także w tym stadium postępowania organ administracji zobowiązany jest bowiem do realizacji

MARTA KOPACZ – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ORCID: 0000-0002-6649-2314,
e-mail: marta.kopacz@uwm.edu.pl

¹ B. Adamiak, *Refleksje na temat dopuszczalności postępowania administracyjnego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 5, s. 12.

² Uregulowanym w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm. (dalej: k.p.a.).

³ Uregulowanym w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1540 z późn. zm. (dalej: o.p.).

obowiązków wynikających z zasad ogólnych, które znajdują swój normatywny wyraz w rozdziale 2 Działu I kodeksu postępowania administracyjnego zatytułowanym „Przepisy ogólne” oraz w rozdziale 1 Działu IV Ordynacji podatkowej zatytułowanym „Postępowanie podatkowe”.

Ograniczone ramy niniejszego opracowania wymagają zawężenia badanej problematyki przede wszystkim do regulacji ogólnego postępowania administracyjnego. Zagadnienia związane ze stadium wstępnym postępowania podatkowego zostaną natomiast poruszone tylko w takim zakresie, w jakim przyczynią się do lepszego zobrazowania badanej problematyki.

Charakter prawny i znaczenie zasad ogólnych w postępowaniu administracyjnym

Zasady ogólne postępowania administracyjnego są zasadami prawa. Stanowią one normy systemu prawa (lub uznane konsekwencje tych norm), które zostają ocenione jako zasadnicze, tzn. jako szczególnie ważne dla systemu prawa lub jego części⁴. Zasady ogólne należy zatem postrzegać jako integralną część procedury administracyjnej. O szczególnie istotnej randze normatywnej zasad ogólnych w postępowaniu administracyjnym może świadczyć także fakt, że zasady te w znacznej części wywodzą się z unormowań Konstytucji RP⁵.

Normatywny charakter zasad ogólnych postępowania administracyjnego akcentowany jest także w judykaturze. Za ugruntowany należy uznać pogląd, że zasady te kreują konkretne obowiązki prawne, których dochowanie przez organ administracji jest wyznacznikiem prawidłowości decyzji załatwiającej sprawę co do istoty. Powyższa okoliczność nie zmienia jednak tego, że zasady ogólne znajdują swoje rozwinięcie i uszczegółowienie w dalszych przepisach k.p.a. Ich zasadnicze znaczenie wyraża się przede wszystkim w oddziaływaniu na proces wykładni tychże przepisów. Stąd też zarzut naruszenia określonej zasady ogólnej postępowania administracyjnego powinien być powiązany ze wskazaniem jako naruszonych tych przepisów procesowych, które stanowią rozwinięcie i dopełnienie danej zasady ogólnej⁶.

Wskazany powyżej charakter prawny zasad ogólnych determinuje ich znaczenie w postępowaniu administracyjnym. W takim bowiem ujęciu zasady ogólne spełniają następujące funkcje: po pierwsze, pełnią funkcję opisową – określają w sposób ogólny podstawowe cechy i założenia postępowania administracyjnego. Katalog zasad ogólnych wskazuje na wartości uznane przez ustawodawcę za mające kluczowe znaczenie dla systemu prawa jako całości. Po drugie, pełnią

⁴ A. Wróbel, *Dział I Rozdział 2*, w: M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX/el. 2022, dostęp: 17.01.2022.

⁵ P. Krzykowski, *Wprowadzenie*, w: *Zasady ogólne Kodeksu postępowania administracyjnego*, pod red. P. Krzykowskiego, Olsztyn 2017, s. 15.

⁶ Zob. wyrok NSA z 5 października 2021 r. sygn. akt III OSK 3668/21, CBOSA; wyrok NSA z 11 lipca 2018 r. sygn. akt II OSK 1999/16, LEX nr 2527215, wyrok NSA z 14 lipca 2021 r. sygn. akt II FSK 2169/19, CBOSA; wyrok NSA z 1 czerwca 2016 r. sygn. akt I FSK 2041/14, CBOSA.

funkcję interpretacyjną – organy stosujące prawo muszą interpretować je w sposób zbieżny z zasadami ogólnymi. Ma to na celu optymalizację stosowania przepisów prawa. Trzecią funkcją, jaką pełnią zasady ogólne, jest funkcja ochronna – nie są one wyłącznie deklaracjami ustawodawcy, ale zawierają treść normatywną i ich naruszenie jest sankcjonowane w określony sposób. Organ administracji, naruszając zasady ogólne, musi liczyć się z tym, że jego działania lub zaniechania zostaną uznane za niezgodne z prawem przez organ sprawujący nadzór lub przez sąd administracyjny⁷.

Nieco szerzej przedmiotowe zagadnienie ujmuje Jan Paweł Tarno. Autor przypisuje zasadom ogólnym postępowania administracyjnego następujące funkcje: „1. ujednolicanie praktyki stosowania prawa administracyjnego, 2. sterowanie działaniami podejmowanymi w ramach uznania administracyjnego, 3. pełnienie roli dyrektyw interpretacyjnych, 4. zapewnienie elastyczności podejmowanych na podstawie przepisów działań, 5. wypełnianie luk w prawie administracyjnym oraz 6. wyznaczanie kierunku pracom legislacyjnym”⁸.

Normy ogólne postępowania administracyjnego z uwagi na ich treść mają zasadnicze znaczenie dla zapewnienia stronie możliwości brania aktywnego udziału w postępowaniu, a w szerszym ujęciu – dla ochrony praw strony w postępowaniu. Z reguły określają one obowiązki organu administracji prowadzącego postępowanie administracyjne, jednak refleksem obowiązku organu jest uprawnienie strony. Większość zasad ogólnych uregulowanych w przepisach art. 6–16 k.p.a. zawiera wyraźne odniesienia do określenia pozycji strony w postępowaniu i gwarancji ochrony jej praw⁹. Przykładowo można tu wymienić zasadę uwzględniania słusznego interesu obywateli (art. 7 k.p.a.), zasadę budzenia zaufania do władzy publicznej (art. 8 § 1 k.p.a.), zasadę informowania (art. 9 k.p.a.), zasadę czynnego udziału strony w postępowaniu (art. 10 § 1 k.p.a.), zasadę przekonywania (art. 11 k.p.a.), zasadę polubownego rozstrzygnięcia kwestii spornych (art. 13 k.p.a.), zasadę dwuinstancyjności (art. 15 k.p.a.) oraz zasadę trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych (art. 16 k.p.a.). Również pozostałe zasady ogólne postępowania administracyjnego kształtują pozycję strony w postępowaniu administracyjnym. Z zasady legalności (art. 6 k.p.a.) wynika uprawnienie strony do przeprowadzenia postępowania w oparciu o przepisy prawa oraz wydania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem, z zasady szybkości (art. 12 k.p.a.) – uprawnienie do żądania rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej przez organ administracji bez zbędnej zwłoki, z zasady pisemności wynika pośrednio uprawnienie do zapoznania się z aktami postępowania administracyjnego¹⁰.

⁷ P.M. Przybysz, *Dział I Rozdział 2, w: Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, LEX/el 2021, dostęp: 16.01.2022.

⁸ J.P. Tarno, *Zasady ogólne k.p.a. w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 36(1986), s. 63.

⁹ H. Knysiak-Molczyk, *3. Charakter i rola zasad ogólnych postępowania administracyjnego*, w: *Uprawnienia strony w postępowaniu administracyjnym*, Kraków 2004, LEX/el, dostęp: 16.01.2022.

¹⁰ Tamże, dostęp: 16.01.2022.

Czynności organu podejmowane w stadium wszczęcia postępowania

Wszczęcie postępowania jest zdarzeniem procesowym, które rozpoczyna sformalizowany ciąg czynności organu administracji i innych podmiotów, prowadzący do rozstrzygnięcia o uprawnieniach lub obowiązkach jednostki¹¹. Na gruncie ogólnego postępowania administracyjnego zdarzenie to nie przybiera formy zewnętrznego aktu¹². Przepisy k.p.a. nie określają ponadto w sposób kompleksowy daty wszczęcia postępowania. Regulacja w tym przedmiocie odnosi się bowiem jedynie do daty wszczęcia postępowania na żądanie strony, statuuując ją jako dzień doręczenia żądania organowi administracji publicznej, a w przypadku żądania wniesionego drogą elektroniczną – dzień wystawienia dowodu otrzymania, o którym mowa w art. 41 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (art. 61 § 3 i 3a k.p.a.). Natomiast odnośnie do daty wszczęcia postępowania z urzędu, wobec braku stosownej regulacji prawnej, w doktrynie i judykaturze za taką datę uznaje się dzień podjęcia pierwszej czynności w sprawie, której postępowanie dotyczy, przez organ do tego uprawniony, działający w granicach przysługujących mu kompetencji, pod warunkiem że o czynności tej powiadomiono stronę¹³.

O tym, jaki jest sposób wszczęcia postępowania administracyjnego, decydują najczęściej przepisy proceduralne znajdujące się w ustawach szczególnych regulujących problematykę konkretnych spraw administracyjnych. W sytuacji natomiast, gdy z przepisów szczególnych nie wynika wprost sposób wszczęcia postępowania w danej sprawie, stosuje się ogólną regułę, aby postępowanie zmierzające do nałożenia na stronę obowiązków było wszczynane z urzędu, prowadzące zaś do przyznania uprawnień – na żądanie strony¹⁴. Wymaga przy tym podkreślenia, że ustalenie sposobu wszczęcia postępowania ma znaczenie nie tylko dla zidentyfikowania daty, od której mamy do czynienia z zawisłością sprawy administracyjnej, ale także dla określenia zakresu czynności procesowych, jakie organ administracji winien podjąć w omawianym stadium postępowania.

¹¹ Por. B. Adamiak, *Pojęcie postępowania administracyjnego*, w: *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie K.P.A.*, pod red. J. Niczyporka, Lublin 2010, s. 19.

¹² Por. Z.R. Kmiecik, *Wszczęcie ogólnego postępowania administracyjnego na żądanie*, „*Ius Novum*” 2008, nr 1, s. 114. Nieco inaczej jest w postępowaniu podatkowym, w którym w razie wszczęcia postępowania z urzędu organ podatkowy wydaje postanowienie w tym przedmiocie, a datą wszczęcia postępowania z urzędu jest dzień doręczenia stronie postanowienia o wszczęciu postępowania (art. 165 § 2 i 4 o.p.). Wyjątki w tym zakresie przewidziano w art. 165 § 5 o.p. Natomiast wszczęcie postępowania podatkowego na żądanie strony, podobnie jak w ogólnym postępowaniu administracyjnym, nie przybiera formy zewnętrznego aktu.

¹³ Tak m.in. B. Adamiak, w: B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 291–292. Zob. także postanowienie NSA z 4 marca 1981 r. sygn. akt SA 654/81, ONSA 1981, nr 1, poz. 15; wyrok NSA z 10 czerwca 2014 r. sygn. akt II OSK 69/13, CBOSA.

¹⁴ Por. M. Kopacz, *Sposoby wszczęcia postępowania*, w: *Podstawowe instytucje postępowania administracyjnego*, pod red. P. Krzykowskiego, A. Skóry, T. Majera, Olsztyn 2020, s. 103–104.

Uwzględnienie bowiem żądania wszczęcia postępowania, rozumianego jako przejście w postępowaniu do kolejnych jego stadiów (wyjaśniającego i rozstrzygającego), wymaga uprzedniego zbadania przez organ administracji: swojej właściwości w sprawie (art. 19 k.p.a.); zachowania przez wnoszącego wymagań formalnych podania (art. 63 k.p.a.); posiadania przez wnoszącego legitymacji strony (art. 61a § 1 k.p.a.); braku innych uzasadnionych przeszkód do wszczęcia postępowania (art. 61a § 1 k.p.a.); ustalenia innych stron postępowania objętego żądaniem jego wszczęcia i doręczenia im oraz wnioskodawcy zawiadomienia o wszczęciu postępowania (art. 61 § 4 k.p.a.)¹⁵.

Natomiast wszczęcie postępowania z urzędu (z inicjatywy organu administracji) będzie poprzedzone czynnościami wewnętrznymi mającymi na celu ustalenie istnienia sprawy otwartej do rozpatrzenia i załatwienia w drodze decyzji. Przykładami sformalizowanego impulsu do podjęcia takich czynności mogą być skarga odpowiadająca cechom określonym w art. 233 zd. 2 k.p.a. albo żądanie wszczęcia postępowania z urzędu wniesione przez podmioty, które mogą korzystać z procesowych praw strony. Wskutek czynności wewnętrznych pojawia się indywidualna sprawa administracyjna w jej wstępnym kształcie prawnym, w którym można ustalić, czy pozostaje ona we właściwości organu administracyjnego, czy też poza nią wykracza i czy należy podjąć w niej czynności procesowe lub też tylko dokonać działań w innej formie prawnej, np. ewidencji, rejestracji, udzielenia wyjaśnień albo wdrożenia egzekucji obowiązków zaistniałych z mocy prawa¹⁶. W przypadku pozytywnej weryfikacji prawnej co do zasadności podjęcia czynności procesowych w sprawie organ administracji, stosownie do art. 61 § 4 k.p.a., winien zawiadomić wszystkie osoby będące stronami w sprawie o wszczęciu postępowania z urzędu.

W przypadku zaś skorzystania przez organ administracji z możliwości warunkowego wszczęcia postępowania z urzędu w sprawie, w której przepis prawa wymaga wniosku strony (art. 61 § 2 k.p.a.), organ ten, oprócz zawiadomienia stron o wszczęciu postępowania z urzędu, w tym stadium postępowania powinien podjąć także kroki zmierzające do uzyskania zgody strony na wszczęcie postępowania. Niezależnie natomiast od sposobu wszczęcia postępowania administracyjnego, zgodnie z art. 61 § 5 k.p.a., przy pierwszej czynności skierowanej do strony organ administracji przekazuje informacje, o których mowa w art. 13 ust. 1 i 2 RODO¹⁷, chyba że strona posiada te informacje, a ich zakres lub treść nie uległy zmianie¹⁸.

¹⁵ M. Kopacz, *Czynności organu podejmowane w stadium wszczęcia postępowania*, w: *Podstawowe instytucje postępowania...*, s. 104.

¹⁶ J. Borkowski, A. Krawczyk, w: *Prawo procesowe administracyjne. System Prawa Administracyjnego*, t. 9, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2020, s. 177–178.

¹⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz.U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.

¹⁸ Szerzej na ten temat zob.: A. Skóra, P. Kardasz, *Ochrona danych osobowych przy wnoszeniu podań do organów administracji publicznej w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, cz. 1, „Radca Prawny” 2020, nr 1, s. 208n.

W omawianym stadium postępowania organ administracji winien także rozważyć zasadność zawiadomienia o wszczęciu postępowania prokuratora (art. 183 § 2 k.p.a.) oraz organizacji społecznej (art. 31 § 4 k.p.a.). Już w stadium wszczęcia postępowania na organie administracji spoczywa obowiązek ustalenia zakresu postępowania dowodowego w sprawie, który następnie może być stale korygowany w miarę postępów w wyjaśnianiu jej stanu faktycznego i prawnego (art. 77 § 2 k.p.a.). Na tym etapie postępowania organ administracji powinien również rozważyć zasadność zawiadomienia stron z urzędu o możliwości przeprowadzenia w sprawie mediacji (art. 96b § 1 k.p.a.)¹⁹.

Opisane powyżej czynności organu administracji podejmowane w stadium wszczęcia postępowania znajdują swój normatywny wyraz nie tylko w regulacjach odnoszących się do danej instytucji procesowej, ale także w przepisach Działu I, a w tym w zasadach ogólnych postępowania administracyjnego.

Zasady ogólne znajdujące zastosowanie w stadium wszczęcia postępowania

Każde działanie organu administracji musi mieć podstawę prawną, co wynika wprost z zasady legalności wyrażonej w art. 6 k.p.a. Oprócz tej zasady, przy podejmowaniu poszczególnych czynności procesowych w stadium wszczęcia postępowania, należy uwzględniać także inne zasady ogólne postępowania administracyjnego. Jak już podano, zasady te nie tylko znajdują uszczegółowienie w dalszych przepisach k.p.a., ale także stanowią symetrycznie katalog uprawnień strony (wnoszącego podanie) w postępowaniu administracyjnym.

Z zasady praworządności (art. 7 k.p.a.) należy zatem wywodzić obowiązek organu administracji do przestrzegania z urzędu swojej właściwości rzeczowej i miejscowej (art. 19 k.p.a.). Realizując ten obowiązek, organ administracji powinien także zbadać, czy nie występują przesłanki wyłączenia organu od załatwienia sprawy albo czy nie ma przesłanek do wyłączenia pracownika od udziału w postępowaniu. Tylko w ten sposób możliwe jest zapewnienie bezstronności postępowania, stanowiącej jedną z dyrektyw zasady ogólnej budzenia zaufania do władzy publicznej (art. 8 § 1 k.p.a.).

Dyrektywami wynikającymi z tej zasady ogólnej organ administracji winien kierować się także w sytuacji stwierdzenia braków formalnych w podaniu. Podejmując czynności procesowe zmierzające do usunięcia tych braków, należy mieć także na uwadze obowiązki wyrażone w: art. 9 k.p.a. (zasada informowania), art. 7 k.p.a. (zasada prawdy obiektywnej), art. 10 § 1 k.p.a. (zasada czynnego udziału strony w postępowaniu) oraz art. 12 § 1 k.p.a. (zasada szybkości i ograniczonego formalizmu). W zgodzie z tymi zasadami pozostaje niewątpliwie rozeznanie przez organ administracji sytuacji prawnej wnoszącego podanie, które powinno nastąpić niezwłocznie po stwierdzeniu braków w podaniu.

¹⁹ Por. J. Borkowski, A. Krawczyk, w: *Prawo procesowe administracyjne...*, s. 179.

Działanie to nabiera szczególnego znaczenia w tych sprawach, w których podstawę prawną zgłoszonego żądania mogą stanowić różne przepisy prawa, których zastosowanie wymaga uprzedniego złożenia podania spełniającego inne wymagania formalne. W tego rodzaju sprawach uprzednie rozeznanie sytuacji prawnej wnoszącego podanie umożliwi organowi administracji skierowanie wezwania do uzupełnienia braków podania adekwatnego do sytuacji prawnej wnoszącego, a więc w istocie zmierzającego do szybkiego i prostego załatwienia sprawy w postępowaniu administracyjnym (art. 7, art. 12 § 1 k.p.a.). Realizacji obowiązków organów administracji wynikających z zasad ogólnych służy także zawarcie w wezwaniu do uzupełnienia braków podanie informacji i wyjaśnień o przepisach prawa pozostających w związku z przedmiotem tego postępowania (art. 9 k.p.a.), a także umożliwienie wnoszącemu podanie uzupełnienia jego braków w innym terminie w sytuacji uprawnionego i terminowego zgłoszenia wątpliwości co do treści wezwania (art. 8 § 1, art. 10 § 1 k.p.a.)²⁰.

Badając natomiast wystąpienie w sprawie przeszkód podmiotowych i przedmiotowych do wszczęcia postępowania, organ administracji powinien mieć na względzie obowiązki wynikające z takich zasad jak: zasada praworządności i zasada prawdy obiektywnej (art. 7 k.p.a.), zasada czynnego udziału strony w postępowaniu (art. 10 § 1 k.p.a.) oraz zasada trwałości decyzji ostatecznych (art. 16 k.p.a.). W zgodzie z tymi zasadami pozostaje dokonywanie oceny zarówno co do skuteczności zgłoszonego żądania wszczęcia postępowania przez dany podmiot, jak i co do zachowania powagi rzeczy osądzonej *res iudicata*. Dla porządku należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 61a § 1 k.p.a. organ administracji wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, gdy żądanie w tym przedmiocie zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte. Do „innych uzasadnionych przyczyn”, o których mowa w tym przepisie, należy zaliczyć przykładowo: zgłoszenie żądania w sprawie, w której obowiązki lub uprawnienia wynikają z mocy samego prawa lub nie wymagają konkretyzacji w formie decyzji administracyjnej; tożsamość sprawy zakończonej już decyzją ostateczną; zawisłość sprawy przed tym samym organem administracji; wpływ terminu o charakterze materialnym na zgłoszenie żądania; uchylene przepisu prawa uprawniającego do wydania określonego rodzaju decyzji bądź wejście w życie nowych przepisów, wedle których nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy w formie decyzji administracyjnej²¹.

W orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd, że postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania jest aktem formalnym (niemerytorycznym), co oznacza, że w postanowieniu wydanym w trybie art. 61a § 1 k.p.a. nie można formułować wniosków i ocen dotyczących meritum żądania, a jedynie okoliczności prawnych

²⁰ Por. wyrok WSA w Olsztynie z 5 stycznia 2022 r. sygn. akt I SA/Ol 694/21, CBOSA. Pomimo tego, że rozważania sądu zawarte w tym wyroku dotyczą postępowania podatkowego, to mogą być odniesione do ogólnego postępowania administracyjnego z uwagi na tożsamość norm prawnych wyrażonych w zasadach ogólnych.

²¹ Szerzej na ten temat zob. J. Szremski, *Inne uzasadnione przyczyny jako przesłanka odmowy wszczęcia ogólnego postępowania administracyjnego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2021, nr 6, s. 47n.

wykluczających podjęcie przez organ działań zmierzających do załatwienia sprawy administracyjnej²². Postanowienie to poprzedzają więc jedynie czynności wstępne, niezaliczające się do czynności procesowych podejmowanych w ramach postępowania administracyjnego, które to zaczynają się dopiero po wszczęciu danego postępowania administracyjnego²³. Nie wyklucza to jednak podjęcia czynności wyjaśniających pozwalających na zgodną z zasadą ogólną prawdy obiektywnej ocenę dopuszczalności przeprowadzenia w danej sprawie postępowania administracyjnego.

Kolejna czynność procesowa omawianego stadium postępowania – zawiadomienie wszystkich stron o wszczęciu postępowania administracyjnego stanowi natomiast konkretyzację zasady ogólnej czynnego udziału strony w postępowaniu (art. 10 § 1 k.p.a.). Zasada ta statuuje obowiązek organu do zapewnienia stronie czynnego udziału w każdym stadium postępowania. W stadium wstępnym obowiązek ten realizowany jest właśnie przez doręczenie zawiadomienia, o którym mowa w art. 61 § 4 k.p.a. Przez pryzmat zasady praworządności należy zaś postrzegać obowiązek organu administracji zawiadomienia prokuratora o wszczęciu postępowania, gdy uzna jego udział za potrzebny (art. 183 § 2 k.p.a.). Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze²⁴, prokuratura, którą stanowią prokuratorzy poszczególnych szczebli, stoi na straży praworządności. Natomiast skorzystanie przez organ administracji z uprawnienia do zawiadomienia o wszczęciu postępowania organizacji społecznej w celu umożliwienia jej wzięcia udziału w postępowaniu na prawach strony (art. 31 § 4 k.p.a.) służy realizacji zasady wyważania znaczenia wymagań interesu publicznego i słusznego interesu stron (art. 7 k.p.a.).

Jako konkretyzację zasady ogólnej polubownego rozstrzygnięcia kwestii spornych (art. 13 k.p.a.) należy postrzegać przewidziany w art. 96b § 1 k.p.a. obowiązek organu administracji do zawiadomienia stron już na tym etapie postępowania o możliwości przeprowadzenia w sprawie mediacji. Natomiast działania organu zmierzające do uzyskania zgody strony na wszczęcie postępowania, o której mowa w art. 61 § 2 k.p.a., powinny być prowadzone z uwzględnieniem wyrażonej w art. 9 k.p.a. zasady informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego.

Zakończenie

Przedstawione w niniejszym artykule rozważania dowodzą, że zasady ogólne stanowią podstawę prawną czynności procesowych organu administracji podejmowanych w stadium wszczęcia postępowania. Nie jest to jednak

²² Zob. wyrok NSA z 15 czerwca 2021 r. sygn. akt III OSK 2600/21, CBOSA oraz wyrok NSA z 13 stycznia 2022 r. sygn. akt I OSK 528/19, CBOSA.

²³ Por. wyrok NSA z 11 maja 2018 r. sygn. akt II OSK 1520/16, CBOSA.

²⁴ T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1247 z późn. zm.

podstawa samoistna. Wyrażone w zasadach ogólnych obowiązki organu są bowiem konkretyzowane w regulacjach prawnych dotyczących poszczególnych instytucji procesowych. Prawidłowe odkodowanie znaczenia tych regulacji i ich zastosowanie w indywidualnej sprawie administracyjnej wymaga zatem współstosowania z normami prawnymi zawartymi w zasadach ogólnych. W takim zaś ujęciu należy stwierdzić, że zasady ogólne mają bezpośrednie przełożenie na rodzaj i treść czynności procesowych organu podejmowanych w tym stadium oraz w toku kierowania czynnościami uczestników postępowania.

Do normatywnych zasad ogólnych postępowania administracyjnego, które stanowią podstawę prawną działań podejmowanych przez organ administracji w stadium wszczęcia postępowania, należy zaliczyć: zasadę legalności, zasadę praworządności, zasadę prawdy obiektywnej, zasadę wyważania znaczenia wymagań interesu publicznego i słusznego interesu stron, zasadę budzenia zaufania do władzy publicznej, zasadę informowania, zasadę czynnego udziału stron w postępowaniu, zasadę szybkości i ograniczonego formalizmu, zasadę polubownego rozstrzygnięcia kwestii spornych, zasadę pisemności, zasadę trwałości decyzji ostatecznych.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz.U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1540 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1247 z późn. zm.

Orzecnictwo:

- Postanowienie NSA z 4 marca 1981 r. sygn. akt SA 654/81, ONSA 1981, nr 1, poz. 15.
- Wyrok NSA z 10 czerwca 2014 r. sygn. akt II OSK 69/13, CBOSA.
- Wyrok NSA z 1 czerwca 2016 r. sygn. akt I FSK 2041/14, CBOSA.
- Wyrok NSA z 11 maja 2018 r. sygn. akt II OSK 1520/16, CBOSA.
- Wyrok NSA z 11 lipca 2018 r. sygn. akt II OSK 1999/16, LEX nr 2527215.
- Wyrok NSA z 15 czerwca 2021 r. sygn. akt III OSK 2600/21, CBOSA.
- Wyrok NSA z 14 lipca 2021 r., sygn. akt II FSK 2169/19, CBOSA.
- Wyrok NSA z 5 października 2021 r. sygn. akt III OSK 3668/21, CBOSA.
- Wyrok NSA z 13 stycznia 2022 r. sygn. akt I OSK 528/19, CBOSA.
- Wyrok WSA w Olsztynie z 5 stycznia 2022 r. sygn. akt I SA/OI 694/21, CBOSA.

Literatura:

- Adamiak B., *Pojęcie postępowania administracyjnego*, w: *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie K.P.A.*, pod red. J. Niczyporuka, Lublin 2010.
- Adamiak B., *Refleksje na temat dopuszczalności postępowania administracyjnego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 5.
- Adamiak B., Borkowski J., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2011.
- Jaśkowska M., Wilbrandt-Gotowicz M., Wróbel A., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX/el. 2022.

- Kmieciak Z.R., *Wszczęcie ogólnego postępowania administracyjnego na żądanie*, „Ius Novum” 2008, nr 1.
- Knysiak-Molczyk H., *Uprawnienia strony w postępowaniu administracyjnym*, Kraków 2004.
- Kopacz M., *Czynności organu podejmowane w stadium wszczęcia postępowania*, w: *Podstawowe instytucje postępowania administracyjnego*, pod red. P. Krzykowskiego, A. Skóry, T. Majera, Olsztyn 2020.
- Kopacz M., *Sposoby wszczęcia postępowania*, w: *Podstawowe instytucje postępowania administracyjnego*, pod red. P. Krzykowskiego, A. Skóry, T. Majera, Olsztyn 2020.
- Krzykowski P., *Wprowadzenie*, w: *Zasady ogólne Kodeksu postępowania administracyjnego*, pod red. P. Krzykowskiego, Olsztyn 2017.
- Prawo procesowe administracyjne. System Prawa Administracyjnego*, t. 9, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2020.
- Przybysz P.M., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2021.
- Skóra A., Kardasz P., *Ochrona danych osobowych przy wnoszeniu podań do organów administracji publicznej w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, cz. 1, „Radca Prawny” 2020, nr 1.
- Szremski J., *Inne uzasadnione przyczyny jako przesłanka odmowy wszczęcia ogólnego postępowania administracyjnego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2021, nr 6.
- Tarno J.P., *Zasady ogólne k.p.a. w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 36(1986).

**GENERAL PRINCIPLES AS THE LEGAL BASIS FOR THE ACTIONS
OF THE ADMINISTRATIVE BODY TAKEN
AT THE STAGE OF INITIATION OF PROCEEDINGS**

SUMMARY

The article points to the need to co-apply the general principles of administrative proceedings with the provisions constituting their concretization. This issue was referred to the stage of initiation of the administrative procedure. Attention was drawn to the normative nature of the general principles. The importance of general principles in administrative proceedings is presented. The procedural steps of the administrative body taken at the stage of initiating the administrative procedure are listed. The methods of initiating administrative proceedings were also indicated. Each act of this stage of the procedure was related to the general principles of the administrative procedure. It has been shown that most of the general rules apply at the stage of initiation of the administrative procedure. It has been inferred that these principles have a direct impact on the type and content of procedural actions of the administrative body undertaken at this stage and in the course of directing the activities of the participants in the proceedings.

KEYWORDS: administrative proceeding, general rules, initiation of proceedings, procedural acts of the administrative body

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**MAREK SALAMONOWICZ****PRZEDMIOT UMOWY LICENCYJNEJ
NA UDOSTĘPNIANIE I WYKORZYSTYWANIE DANYCH
BADAWCZYCH W RAMACH REPOZYTORIUM
INSTYTUCJONALNEGO*****Wprowadzenie**

Prowadzenie prac badawczo-rozwojowych finansowanych ze środków publicznych coraz częściej związane jest z obowiązkiem zapewnienia otwartego dostępu do uzyskanych danych badawczych. Taki obowiązek wynikać może z aktów normatywnych, m.in. Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 z 20 czerwca 2019 r. w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (dalej: dyrektywa 2019/1024 2019¹, ustawy z 11 sierpnia 2021 r. o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (dalej: ustawa z 2021 o otwartych danych)², jak również z zaleceń i rekomendacji krajowych i unijnych organów administracji publicznej³. Poszczególne jednostki nauki oraz agencje finansujące prace badawczo-rozwojowe realizują swoje polityki w sferze otwartego dostępu⁴.

MAREK SALAMONOWICZ – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ORCID: 0000-0001-6934-2154, e-mail: m.salamonowicz@uwm.edu.pl

*Publikacja została napisana w wyniku odbywania przez autora stażu w Uniwersytecie w Walencji oraz Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój), zrealizowanego w projekcie Program Rozwojowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (POWR.03.05.00-00-Z310/17).

¹ Dz.U. UE z 26 czerwca 2019, L 172/56.

² Dz.U. 2021 poz. 1641.

³ Zob. Zalecenia Komisji Europejskiej (UE) 2018/790 z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony, powstałej w wyniku badań naukowych finansowanych ze środków publicznych, Dz.U. UE z 31 maja 2018 r. L 134/12; *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce*, dokument opracowany przez MNiSW w 2015 r., <https://www.gov.pl/documents/1068557/1069061/20180413_Kierunki_rozwoju_OD_wersja_ostateczna.pdf>, dostęp: 20.01.2022.

⁴ European Research Council (ERC), *Guidelines on Implementation of Open Access to Scientific Publications and Research Data in projects supported by the European Research Council under Horizon 2020*, Bruksela 2017, <https://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/other/hi/oa-pilot/h2020-hi-erc-oa-guide_en.pdf>, dostęp: 20.01.2022; Zarządzenie z dnia 27 maja 2020 r.

Naukowcy, podmioty zarządzające danymi badawczymi, którzy występują w roli depozytariuszy danych badawczych, a także podmioty prowadzące repozytoria instytucjonalne danych badawczych jako licencjobiorcy stają wobec dylematu określenia danych badawczych, które mają być udostępnione oraz zasad tegoż udostępniania. Celem niniejszego artykułu jest określenie i charakterystyka prawna przedmiotu umowy licencyjnej na korzystanie i udostępnienie danych badawczych. Zagadnienie to związane jest z wieloma problemami szczegółowymi. Dane badawcze mogą być objęte prawami własności intelektualnej, ich zestawienie może stanowić utwór lub bazę danych. Stąd ustalenie właściwego przedmiotu licencji wpływa na charakter prawny umowy i sytuację prawną stron. Przedmiot umowy jest sprzężony z dopuszczalnym zakresem upoważnienia licencyjnego oraz stosowanym reżimem prawnym⁵. Co więcej, otwarty dostęp do danych badawczych nie zawsze jest możliwy, nierzadko powinien być on ograniczony lub wręcz zamknięty z uwagi na ochronę innych praw lub interesów. Przykładowo, ograniczenie otwartego dostępu może być uzasadnione (czy wręcz konieczne) ochroną praw własności intelektualnej warunkującą komercjalizację wyników badań, jak np. tajemnice przedsiębiorstwa, wynalazki bądź wzory użytkowe. Inną przyczyną może być ochrona danych osobowych lub informacji niejawnych. W przeprowadzonej analizie uregulowań prawnych, dotyczących przedmiotu rozważań, posłużono się przede wszystkim metodą dogmatyczno-prawną.

W kontekście otwartego dostępu do danych badawczych oraz jego potencjalnych ograniczeń nie wzbudza wątpliwości zasada wyrażona w art. 10 dyrektywy 2019/1024, iż dane badawcze powinny być „tak otwarte, jak to możliwe, tak zamknięte, jak to konieczne”⁶. Należy także wskazać, promowany m.in. przez Komisję Europejską i tzw. Koalicję S, standard otwartego dostępu do danych⁷. Polega on na tym, że użytkownicy danych badawczych mogą uzyskiwać dostęp bezpłatnie, pobierać je, wykorzystywać, przetwarzać, reprodukować i rozpowszechniać bez żadnych opłat i zbędnych utrudnień prawnych. Taki standard określa się mianem FAIR od pierwszych liter angielskich słów: *Findable, Accessible, Interoperable, and Reusable*, chodzi zatem o to, aby dane badawcze były możliwe do odszukania, dostępne, interoperacyjne i nadające się do wielokrotnego użytku. Należy wskazać, że zarówno dyrektywa 2019/1024 w art. 10 ust. 2 oraz motywie 28, jak i art. 22 ustawy z 2021 r. o otwartych danych odnoszą

nr 38/2020 Dyrektora Narodowego Centrum Nauki w sprawie ustalenia Polityki Narodowego Centrum Nauki dotyczącej otwartego dostępu do publikacji, <https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/zarzadzania-dyrektora/zarzadzenieDyr-38_2020.pdf>, dostęp: 20.01.2022.

⁵ Poszczególne typy licencji w różnym stopniu realizują określone standardy zapewnienia otwartego dostępu do danych badawczych.

⁶ M. Roźniakowska-Kłosińska, *Otwarte dane badawcze w warsztacie pracy naukowca*, „Biuletyn EBIB” 183(2018), s. 3; G. Bruzzone, K. Debackere, *As Open as Possible, as Closed as Needed: Challenges of the EU Strategy for Data*, „Les Nouvelles – Journal of the Licensing Executives Society” 2021, vol. LVI–1, s. 41.

⁷ A. Landi, M. Thompson, V. Giannuzzi, F. Bonifazi, I. Labastida, L.O.B. da Silva Santos, M. Roos, *The “A” of FAIR—as open as possible, as closed as necessary*, „Data Intelligence” 2020, No 2(1–2), s. 49; J.C. Burgelman, C. Pasco, K. Szkuta, R. von Schomberg, A. Karalopoulos, K. Repanas, M. Schoupe, *Open science, open data, and open scholarship: European policies to make science fit for the twenty-first century*, „Frontiers in Big Data” 2019, No 2(43), s. 3.

obowiązek zapewnienia możliwości ponownego wykorzystania danych badawczych zarówno w celach komercyjnych, jak i niekomercyjnych nie do wszelkich kategorii danych badawczych, ale tylko do niektórych. Po pierwsze, dotyczy to danych, które zostały wytworzone lub zgromadzone w ramach działalności naukowej finansowanej ze środków publicznych. Po drugie, chodzi o dane, które już są udostępniane publicznie w systemie teleinformatycznym, w szczególności w repozytorium instytucjonalnym lub tematycznym. Przy czym niebagatelne znaczenie ma także to, jakie podmioty udostępniły te dane. Prawodawca unijny wskazuje szeroko na „naukowców, organizacje prowadzące badania naukowe lub organizacje finansujące badania naukowe”. Ustawodawca polski wskazuje zaś na dane badawcze będące „w posiadaniu podmiotów, o których mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”⁸. Chodzi o instytucje tworzące system szkolnictwa wyższego i nauki, w szczególności o uczelnie, instytuty PAN oraz instytuty badawcze⁹.

Dane badawcze – analiza pojęcia

Pojęcie danych badawczych zostało zawarte w art. 2 pkt 5 dyrektywy 2019/1024 oraz art. 2 pkt 2 ustawy z 2021 r. o otwartości danych¹⁰. W obu aktach wyłączono z tego pojęcia publikacje naukowe, co należy uznać za trafne, gdyż są one udostępniane w relacji do polityki wydawców w zakresie otwartego dostępu (np. złota lub zielona droga). Treść publikacji naukowej z reguły zawiera dane badawcze lub się do nich odwołuje. W tym kontekście nie dziwi odwołanie się w obu analizowanych definicjach do funkcji danych badawczych, która polega na tym, iż stanowią one dowód w procesie badawczym oraz służą do krytycznej analizy dokonanych na ich podstawie wniosków oraz wyników badań. Publikacje naukowe zawierają informacje o problemach badawczych, metodach badawczych, przeprowadzeniu samego badania, dokonanych ustaleniach i sformułowanych wnioskach. Z kolei dane badawcze stanowią potwierdzenie przeprowadzonych badań i potwierdzenie lub zaprzeczenie uzyskanych wyników oraz umożliwiają weryfikację postawionych na ich podstawie tez. A zatem rola ich udostępniania w rozwoju nauki jest szczególnie doniosła z uwagi na możliwość wtórnego wykorzystania uzyskanych danych. Nie wzbudza wątpliwości to, że dane badawcze powstają, są gromadzone czy – jak wskazuje dyrektywa 2019/1024 – „produkowane” w ramach działalności naukowej, przez które należy rozumieć

⁸ T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 478, z późn. zm.

⁹ M. Jarentowski, *Nowe regulacje prawa o szkolnictwie wyższym i nauce*, „Przegląd Prawa Publicznego” 11(2018), s. 7; por. G. Mazurek, *Transformacja cyfrowa – perspektywa instytucji szkolnictwa wyższego*, w: *Transformacja akademickiego szkolnictwa wyższego w Polsce w okresie 30-lecia: 1989–2019*, pod red. J. Woźnickiego, Warszawa 2019, s. 318.

¹⁰ W. Miller, *Nowa ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego*, „Temidium” 3(2021), s. 40n.; K. Chałubińska-Jentkiewicz, *Prawna ochrona treści cyfrowych*, Warszawa 2021, s. 576; R. Markiewicz, *Prawo autorskie na jednolitym rynku cyfrowym. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790*, Warszawa 2021, s. 359n.

badania naukowe (podstawowe i aplikacyjne)¹¹, prace rozwojowe oraz twórczość artystyczną w rozumieniu przywołanego wyżej art. 4 ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Polski ustawodawca, zachowując spójność z postanowieniami dyrektywy, wskazał, że dane badawcze to informacje utrwalone w postaci cyfrowej (elektronicznej). W regulacji unijnej użyto zwrotu „dokumenty”. Wydaje się, że ujęcie ustawowe jest lepsze, gdyż dokument elektroniczny może zawierać dane badawcze i jest formą ich utrwalenia, natomiast dane to po prostu informacje. Należy przy tym wskazać na szeroką definicję pojęcia „dokument” zawartą w art. 2 pkt 6 dyrektywy 2019/1024. Według tego przepisu oznacza on dowolną treść niezależnie od jej nośnika (papier, forma elektroniczna, zapis dźwiękowy, wizualny bądź audiowizualny) lub dowolną część tej treści. Dokument elektroniczny należy postrzegać jako formę utrwalenia danych badawczych. W ujęciu przedstawionym przez Komisję Europejską można dostrzec przykłady wielu rodzajów informacji mogących stanowić dane badawcze. Według niego dane badawcze to informacje, w szczególności fakty i liczby, zebrane w celu zbadania, rozpatrywane jako podstawa rozumowania, dyskusji lub obliczeń. W kontekście badawczym przykłady danych obejmują: statystyki, wyniki eksperymentów, pomiary, obserwacje wynikające z pracy w terenie, wyniki sondaży, wywiady, nagrania wywiadów i obrazy, a także metadane, specyfikacje i inne obiekty cyfrowe¹². Ze względu na **stopień przetworzenia danych** można wyróżnić dane surowe, pochodne, skompilowane, referencyjne. Dane surowe to dane zebrane, lecz nieprzetworzone. Dane pochodne to dane przetworzone, np. opisane, skomasowane, zagregowane, mogą obejmować wyniki analiz innych danych, pochodzących z innych źródeł. Z kolei dane referencyjne to wyselekcjonowane dane, poprawione, zoptymalizowane, często zweryfikowane¹³. Kryterium podziału może być także sposób pozyskania danych. Można wskazać dane eksperymentalne, pochodzące z symulacji, obserwacyjne. Dane obserwacyjne to dane odczytywane w czasie rzeczywistym, np. poprzez odczyt mierników, są to zazwyczaj dane unikalne. Z kolei powtarzalnością cechują się dane eksperymentalne, uzyskiwane w kontrolowanych warunkach przy użyciu sprzętu laboratoryjnego. Natomiast dane z symulacji pochodzą z badań starających się odzwierciedlać rzeczywistość lub pewne jej cechy¹⁴. W języku prawnym w art. 2 pkt 3 ustawy z 2021 r. o otwartych danych oraz art. 2 pkt 8 dyrektywy 2019/1024

¹¹ Szerzej na ten temat: M. Salamonowicz, *Treść i charakter prawny umowy o prace badawczo-rozwojowe*, Warszawa 2018, s. 45n. Zob. także: B. Fischer, *Autorskoprawne konteksty ponownego wykorzystania danych badawczych*, w: *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, pod red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńskiej-Pieczniak, J. Szczotki, t. II, Warszawa 2020, s. 553n.

¹² European Research Council (ERC), *Guidelines on Implementation...*, s. 4; podobną listę zawiera także motyw 27 dyrektywy 2019/1024.

¹³ A. Książczak-Gronowska, M. Bogajczyk, *Dane badawcze*, Warszawa 2020, s. 5; A. Krzeмиńska, *Zabezpieczenie i ponowne wykorzystanie dokumentacji badań naukowych (tzw. surowych danych) – teoria i praktyka*, w: *Archiwa w nauce, nauka w archiwach*, pod red. D.K. Rembiszewskiej, K.K. Szamryka, Białystok 2016, s. 12.

¹⁴ K. Siewicz, N. Rycko, *Prawne aspekty otwierania danych badawczych – poradnik*, Warszawa 2019, s. 5.

zawarte jest pojęcie danych dynamicznych. W znacznej mierze pokrywa się ono z zaprezentowanym pojęciem danych obserwacyjnych. Scharakteryzowano je jako dane podlegające częstym aktualizacjom lub aktualizacjom w czasie rzeczywistym. Jako przykład wskazano dane wygenerowane przez czujniki. W istocie takie dane mogą szybko się zmieniać lub dezaktualizować¹⁵.

Z prawnego punktu widzenia najistotniejszym kryterium podziału jest charakter ochrony prawnej danych badawczych jako przedmiotu umowy licencyjnej. Określona kwalifikacja ma bowiem wpływ na reżim prawny, który znajdzie zastosowanie do umowy licencyjnej, oraz dopuszczalność bądź konieczność ograniczenia dostępu do danych albo jego zamknięcia. Dane badawcze, ich zbiór lub poszczególne elementy mogą stanowić utwór, w tym mogą to być utwory audiowizualne albo programy komputerowe, może to być także baza danych. Ponadto zestawy danych mogą zawierać dane stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa, wynalazek lub inny projekt wynalazczy, a także zawierać informacje niejawne bądź też inne tajemnice prawnie chronione. Wreszcie mogą zawierać dane osobowe lub inne dane wrażliwe, których rozpowszechnianie mogłoby naruszać prawo do prywatności lub być nieetyczne¹⁶.

Dane badawcze jako baza danych

W praktyce działalności naukowej dane badawcze często stanowią zbiór danych lub innych materiałów i elementów, który został zgromadzony według określonej systematyki i metody. Skłania to do analizy danych badawczych w kontekście prawnej ochrony baz danych. Jeżeli dane badawcze stanowią zbiór, który można by zakwalifikować jako bazę danych, wówczas do licencji na udostępnianie i wykorzystywanie takich danych badawczych powinny mieć zastosowanie odpowiednie przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (dalej: ustawa z 2001 r. o ochronie baz danych)¹⁷. Stwierdzić należy, że nie każdy zbiór albo zestawienie danych badawczych będzie stanowić bazę danych. Zależy to od spełnienia przesłanek ochrony określonych w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 2001 r. o ochronie baz danych. Jeżeli przykładowo zbiór danych badawczych jest nieuporządkowany, dane są przypadkowe lub liczba elementów jest nieznaczna, trudno mówić o bazie danych¹⁸. *A contrario*, zaopatrzenie zestawu danych w system umożliwiającą ich systematyczne przeszukiwanie lub

¹⁵ B. Fischer, A. Piskorz-Ryń, M. Sakowska-Baryła, J. Wyporska-Frankiewicz, *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Komentarz*, Warszawa 2019, komentarz do art. 1, pkt 5.7, LEX/el.

¹⁶ E. Majdecka, K. Strycharz, *Otwarta nauka: prawo autorskie i wolne licencje*, Warszawa 2018, s. 6; B. Fischer, *Autorskoprawne konteksty...*, s. 553 i n.

¹⁷ T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 386; R. Sikorski, *Ochrona sui generis baz danych w prawie polskim*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1(2004), s. 61; A. Górecka, *Pojęcie bazy danych na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego” 2.1(2002), s. 105n.

¹⁸ J. Barta, R. Markiewicz, *Wokół definicji bazy danych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1(2002), s. 7; R. Sikorski, *Ochrona sui generis baz danych...*, s. 59.

przetwarzanie, tudzież istnienie znacznej liczby elementów w zbiorze, przy jednoczesnym ich metodycznym lub systematycznym uporządkowaniu, przemawia za istnieniem bazy danych.

Poszczególne elementy bazy danych powinny być „indywidualnie dostępne”. Stanowi to przesłankę definicyjną bazy danych. Jej spełnienie może polegać na możliwości zapoznania się z poszczególnymi elementami zbioru danych, a także na możliwości przeszukiwania zbioru według określonej metodyki lub systematyki. Dostępność może być zapewniona środkami elektronicznymi, co ma podstawowe znaczenie z perspektywy otwartego dostępu do danych badawczych, ale także może być zapewniona w jakikolwiek inny sposób¹⁹.

Przesłanką niezbędną dla istnienia bazy danych jest poniesienie istotnego co do jakości lub ilości nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji zawartości bazy danych²⁰. Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wynika, że pojęcie nakładów na „uzyskanie” zawartości bazy danych nie obejmuje kosztów poniesionych przy tworzeniu nowych danych²¹, jak również kosztów tworzenia elementów, które mogłyby być później zgromadzone w bazie danych²². Podobnie Trybunał Sprawiedliwości wykluczył koszty weryfikacji danych w zawartości bazy danych podczas procesu jej tworzenia²³. Natomiast koszty poniesione na weryfikację poprawności danych poza procesem tworzenia lub ich prezentacji innym podmiotom powinny być zaliczane na poczet nakładów inwestycyjnych.

Zastosowanie przedstawionego wyżej wymogu w stosunku do zbiorów danych badawczych może być problematyczne. W szczególności chodzi tu o rozróżnienie tworzenia danych od ich uzyskania. Nierzadko bowiem dane badawcze będące elementem zbioru są tworzone, a nie uzyskiwane z istniejących źródeł. Zaś koszty poniesione na weryfikację lub prezentację zbioru danych mogą nie spełnić kryterium istotnego ilościowo lub jakościowo nakładu. W efekcie rodzi to niepewność co do ochrony prawnej zbioru danych badawczych prawem *sui generis* określonym w art. 6 ust. 1 ustawy z 2001 r. o ochronie baz danych.

Jednym z powodów uzasadniających wprowadzenie prawnej ochrony baz danych prawem *sui generis* jest zdaniem Trybunału Sprawiedliwości promowanie tworzenia systemów przechowywania i przetwarzania już istniejących informacji²⁴.

¹⁹ Ł. Łazarz, *Obrót bazami danych w świetle ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 1(2003), s. 57n.

²⁰ Por. krytykę sposobu implementacji dyrektywy o ochronie baz danych przeprowadzoną w: P. Polański, *Pojęcie elektronicznych baz danych – w prawie polskim i wspólnotowym*, „Prawo Nowych Technologii” 1(2008), s. 44; N. Dietrich, L. Guibault, T. Margoni, K. Siewicz, A. Wiebe, *Możliwe formy ochrony prawnej z perspektywy UE*, w: *Otwarte, czyli bezpieczne. Analiza prawnych form ochrony danych badawczych i zalecenia w kwestii dostępu i korzystania*, pod red. L. Guibault i A. Wiebego, Kraków 2014, s. 21.

²¹ W sprawie chodziło o sporządzanie terminarza spotkań piłkarskich. Wyrok TS z 9 listopada 2004 r. w sprawie C-338/02, *Fixtures Marketing Ltd przeciwko Svenksa AB (Svenska)*, ECLI:EU:C:2004:696.

²² Wyrok TS z 9 listopada 2004 r. w sprawie C-203/02, *British Horseracing Board Ltd przeciwko William Hill Organization Ltd (BHB)*, ECLI:EU:C:2004:695, pkt 31.

²³ Tamże, pkt 40.

²⁴ Tamże.

Zgodzić się należy z zapatrywaniem, że instytucja naukowa korzystająca ze środków publicznych i ponosząca ryzyko finansowe stworzenia bazy danych może korzystać z prawa wyłącznego *sui generis* do bazy danych²⁵.

Dane badawcze jako utwór lub przedmiot praw pokrewnych

Należy podkreślić, że baza danych obejmująca dane badawcze może być utworem i podlegać ochronie w świetle przepisów ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: ustawa z 1994 r. o prawie autorskim)²⁶. Potwierdza to sam ustawodawca poprzez treść art. 1 ustawy z 2001 r. o ochronie baz danych. Dlatego też wyróżnić można bazy danych o charakterze nietwórczym i twórczym. Tym ostatnim przysługuje ochrona prawnoautorska. Twórczy charakter bazy danych może przejawiać się poprzez oryginalność w wyborze lub uporządkowaniu danych²⁷. Natomiast same dane badawcze obejmujące fakty, materiał naukowy, ustalenia, tudzież pomysły i idee nie stanowią utworu w rozumieniu art. 1 ust. 2(1) oraz art. 4 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim. Aby przekroczyć próg ochrony prawnoautorskiej, zbiór danych badawczych powinien, zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim, spełnić kryterium przejawu twórczości o indywidualnym charakterze. Może to polegać na oryginalnym ujęciu, przedstawieniu, zestawieniu, uporządkowaniu, rozmieszczeniu, a także selekcji danych badawczych, np. w postaci graficznej, tabelarycznej, innej. Natomiast jeżeli rezultat wymienionych czynności jest podyktowany jedynie względami techniczno-użytecznymi, o charakterze rutynowym, które mają na względzie wyłącznie rzetelność i kompletność danych badawczych, ochrona prawnoautorska będzie trudna do wykazania²⁸.

Szczególnymi kategoriami utworów są programy komputerowe i utwory audiowizualne. Te pierwsze mogą być używane w szczególności do sporządzenia bazy danych lub korzystania z danych badawczych. W tym sensie program komputerowy nie stanowi części składowej bazy danych. Można sobie jednak wyobrazić, że elementami samej bazy danych badawczych będą programy komputerowe²⁹. Podobnie jak różne kategorie utworów mogą stanowić elementy zbioru bazy danych. Przykładowo, utwory audiowizualne mogą stanowić elementy zbioru

²⁵ Tak: K. Felchner, *Re-use utworu (bazy danych)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 1(2013), s. 31; N. Dietrich, L. Guibault, T. Margoni, K. Siewicz, A. Wiebe, *Możliwe formy ochrony prawnej...*, s. 30; Wyrok TS z 12 lipca 2012 r. w sprawie C-138/11, *Compass-Datenbank GmbH przeciwko Republik Österreich*, ECLI:EU:C:2012:449, pkt 47.

²⁶ T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1062.

²⁷ Wyrok TS z 1 marca 2012 r. w sprawie C-604/10, *Football Dataco Ltd i in. przeciwko Yahoo! UK Ltd*, ECLI:EU:C:2012:115, pkt 42; A.R. Napierała-Batygolska, *Problematyka autoplagiatu*, „Civitas et Lex” 2021, nr 2, s. 40.

²⁸ R. Sikorski, *Licencje na korzystanie z elektronicznych baz danych*, Warszawa 2006, Rozdział 3, *Bazy danych jako dobro chronione w prawie własności intelektualnej*, LEX/el; P. Wąglowski, *Ochrona baz danych*, Warszawa 2009, s. 4.

²⁹ Wyrok SA w Warszawie z 5 lutego 2015 r., VI ACa 531/14, LEX nr 1663095.

danych badawczych, który obejmuje szereg filmów dokumentalnych. Dane badawcze mogą obejmować także przedmioty praw pokrewnych³⁰. W szczególności może to być prawo do wideogramu lub fonogramu³¹. W toku badań naukowych dochodzi nierzadko do pierwszego utrwalenia warstwy dźwiękowej wykonania utworu albo innych zjawisk akustycznych lub pierwszego utrwalenia sekwencji ruchomych obrazów, z dźwiękiem lub bez, niezależnie od tego, czy stanowi ono utwór audiowizualny. Przykładowo, mogą to być nagrania wywiadów uczestników badań. Naukowiec może także dotrzeć do utworu, którego czas ochrony już wygasł lub jego egzemplarze nie były jeszcze publicznie udostępniane. Wówczas w oparciu o treść art. 99(1) ustawy z 1994 r. o prawie autorskim pierwsze zgodne z prawem rozpowszechnienie utworu lub jego publikacja wiąże się z powstaniem prawa pokrewnego do praw autorskich. Wydawcą, któremu przysługuje prawo do pierwszego wydania, wydania naukowego lub krytycznego, może być zarówno sam naukowiec, jak też jego pracodawca bądź osoba trzecia, np. wydawnictwo uczelniane³².

Dane badawcze a projekty wynalazcze i dane wrażliwe

Dane badawcze mogą zawierać informacje dotyczące projektów wynalazczych, np. nowego rozwiązania stanowiącego wynalazek, wzór użytkowy, wzór przemysłowy, projekt racjonalizatorski. Z perspektywy rozważań nad przedmiotem licencji na udostępnienie i korzystanie raczej trudno uważać tę umowę za formę możliwej komercjalizacji wyników prac badawczych. Owszem, jej funkcją jest zapewnienie dostępności danych badawczych i możliwości ich wtórnego wykorzystania nie tylko w celach naukowych, ale także gospodarczych³³. Teoretycznie można sobie wyobrazić, że umowa licencyjna o udostępnienie i wykorzystywanie danych badawczych będzie upoważniać podmiot prowadzący repozytorium instytucjonalne do udzielania dalszej licencji na korzystanie z projektu wynalazczego zawartego w danych badawczych. Wydaje się jednak, że udzielanie licencji na korzystanie z projektów wynalazczych powinno być domeną powołanych do tego jednostek,

³⁰ N. Dietrich, L. Guibault, T. Margoni, K. Siewicz, A. Wiebe, *Możliwe formy ochrony prawnej...*, s. 20.

³¹ N. Ghazal, *Inwestycja jako element konstrukcji prawa do fonogramu w świetle prawa UE – uwagi na tle prawa sui generis do bazy danych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 1(2020), s. 80; K. Święcka, *Utwór audiowizualny a wideogram*, „Państwo i Prawo” 2(1998), s. 59n.; A. Wojciechowska, *Niektóre aspekty ochrony prawnej wideogramów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2(1993), s. 65n.

³² B. Widła, *Naukowe i krytyczne wydania tekstów jako przedmiot prawa autorskiego i praw pokrewnych*, Warszawa 2020, s. 95n.

³³ Por. definicję ponownego (wtórnego) wykorzystywania danych z art. 2 pkt 11 dyrektywy oraz art. 2 pkt 11 ustawy z 2021 r. o otwartych danych, według której jest to „wykorzystywanie przez użytkowników informacji sektora publicznego w jakimkolwiek celu, z wyjątkiem wymiany informacji sektora publicznego między podmiotami zobowiązanymi wyłącznie w celu realizacji zadań publicznych”. Może to być zatem cel gospodarczy lub cel naukowy.

takich jak np. centra transferu technologii³⁴. Natomiast udostępnianie danych badawczych obejmujących projekty wynalazcze ma istotne znaczenie w procesie transferu wiedzy. Może stanowić instrument wspomagający w pozyskiwaniu partnerów biznesowych. Dzięki szerokiemu udostępnieniu danych badawczych dotyczących np. opatentowanego wynalazku oraz zasad jego funkcjonowania, potencjalny licencjobiorca może ocenić dojrzałość i przydatność określonego rozwiązania. W tym sensie repozytorium instytucjonalne może pełnić rolę „bazy ofert technologicznych”.

W treści art. 22 zd. 2 ustawy z 2021 r. o otwartych danych określono obowiązek podmiotu zobowiązanego, którym może być podmiot prowadzący repozytorium. Polega on na tym, że podmiot zobowiązany, „udostępniając dane badawcze, wraz z ich udostępnieniem informuje o braku warunków ponownego wykorzystywania albo określa te warunki”. W przypadku danych badawczych obejmujących chroniony prawem wyłącznym projekt wynalazczy, dane te powinny być wyraźnie zidentyfikowane i opatrzone zastrzeżeniem, że ich wykorzystywanie w celach gospodarczych jest uzależnione od zgody, wyrażonej najczęściej w postaci licencji, podmiotu uprawnionego. Ma to swoje uzasadnienie w treści art. 10 ust. 2 dyrektywy 2019/1024, który nakazuje uwzględniać „uzasadnione interesy handlowe, działania związane z transferem wiedzy oraz istniejące już prawa własności intelektualnej”. Należy podkreślić, iż przedwczesne udostępnienie danych badawczych obejmujących projekt wynalazczy może mieć negatywny wpływ na późniejszą możliwość uzyskania ochrony prawnej. Takie ujawnienie może stanowić przeszkodę w nowości, bowiem ujawnione publicznie dane badawcze wchodzą do stanu techniki. Udostępnienie publiczne może także zniweczyć istniejącą ochronę informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa³⁵. Informacje tego typu powinny być wyłączone z zakresu danych badawczych upublicznianych w zakresie otwartego dostępu. Z kolei upublicznienie w ramach repozytorium instytucjonalnego danych badawczych, obejmujących niezarejestrowany wcześniej wzór przemysłowy, może rozpocząć bieg terminu trzyletniego w zakresie ochrony niezarejestrowanego wzoru przemysłowego lub terminu określonego w art. 103 ust. 3 ustawy z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej³⁶, określający tzw. ulgę w nowości³⁷.

³⁴ P. Malinowski, P. Stec, *Organizacyjno-prawne aspekty komercjalizacji*, w: *Komercjalizacja wyników badań naukowych*, pod red. P. Steca, Warszawa 2017, s. 224; A. Niewęglowski, *Przedmiot komercjalizacji bezpośredniej*, w: *Komercjalizacja i transfer wyników badań naukowych i prac rozwojowych z uczelni do gospodarki. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 259; M. Salamonowicz, *Prawna regulacja komercjalizacji własności intelektualnej publicznych szkół wyższych*, Warszawa 2016, s. 210.

³⁵ M. Namysłowska, *Artykuł 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w świetle dyrektywy 2016/943 o ochronie tajemnic przedsiębiorstwa*, „Przegląd Prawa Handlowego” 11(2016), s. 7; M. Salamonowicz, *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa na przykładzie procesu produkcyjnego. Głosa do wyroku SN z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 176/13*, „Przegląd Sądowy” 9(2015), s. 101.

³⁶ T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 324.

³⁷ M. Ziółkowski, *Rejestrowalność wzoru przemysłowego stanowiącego część składową wytworu złożonego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 12(2011), s. 48; A. Tischner, *Przesłanki zdolności rejestrowej wzorów przemysłowych*, „Studia Prawa Prywatnego” 1(2011), s. 231.

Dane osobowe a inne informacje prawnie chronione

Informacje uzyskiwane w toku prowadzonych prac badawczych pochodzą nierzadko od osób fizycznych będących uczestnikami badań i zawierają ich dane osobowe oraz inne dane wrażliwe. Może także się zdarzyć, że będą obejmować informacje niejawne w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych³⁸ lub inne tajemnice prawnie chronione³⁹. Strony umowy o udostępnienie i wykorzystywanie danych badawczych powinny wyraźnie wskazać, czy przedmiot określonej umowy obejmuje te kategorie danych. Jeżeli tak, to w odniesieniu do danych osobowych, w szczególności wrażliwych, powinno się to wiązać z zastosowaniem szeregu instrumentów technicznych i organizacyjnych w zakresie ochrony tych danych. W szczególności będzie to wyłączenie z otwartego dostępu i ewentualne ustanowienie zasad bezpiecznego dostępu kontrolowanego⁴⁰. Podobnie w odniesieniu do danych obejmujących informacje niejawne lub inne tajemnice prawnie chronione. Powinny być one wyłączone z otwartego dostępu i należycie chronione przed ujawnieniem.

Wnioski

Określona kwalifikacja prawna przedmiotu umowy licencyjnej na udostępnianie i wykorzystywanie danych badawczych wywołuje szereg konsekwencji. Ma wpływ na charakter prawny tej umowy, dopuszczalny zakres udzielonej licencji i jej dostępne warianty. Może także oddziaływać na ustalenia co do strony uprawnionej do udzielenia licencji. Z perspektywy podmiotu prowadzącego repozytorium instytucjonalne istnieje potrzeba podjęcia szeregu ustaleń. Po pierwsze, należy określić, czy naukowiec, chcący zdeponować i udostępnić dane badawcze, jest ich rzeczywistym dysponentem, tzn. czy jest podmiotem uprawnionym do dysponowania danymi z tytułu prawa wyłącznego lub czy jest należycie do tego umocowany. Jeżeli dane badawcze stanowią bazę danych chronioną prawem *sui generis*, należy ustalić, kto jest jej producentem. Z kolei gdy zbiór danych ma charakter twórczy, powstaje problem podmiotu uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych. W tym względzie sytuacja może być zróżnicowana, w zależności od rodzaju utworu: utwór naukowy, pracowniczy, program komputerowy, utwór audiowizualny. W grę mogą wejść także uprawnienia producenta wideogramu, fonogramu lub wydawcy pierwszego wydania

³⁸ T.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 742.

³⁹ D. Fleszer, *Informacja niejawna i jej klasyfikacja*, „Przegląd Prawa Handlowego” 8(2014), s. 21; S. Hoc, *Ochrona informacji niejawnych wymienianych w interesie Unii Europejskiej*, „Przegląd Prawa Publicznego” 7–8(2013), s. 11; J. Depo, *Bezpieczeństwo informacji niejawnych i innych prawnie chronionych*, „Zeszyt Naukowy Apeiron” 6(2011), s. 316n.

⁴⁰ Szczegółowo na temat ochrony danych osobowych w ramach repozytorium instytucjonalnego zob. M. Salamonowicz, *Otwarty dostęp do danych badawczych w ramach repozytorium instytucjonalnego a ochrona danych osobowych i prawa do prywatności*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2(2022) (w druku) oraz przywołaną tam literaturę.

naukowego lub krytycznego. W tym zakresie wymagana może być zgoda ze strony podmiotu uprawnionego z tytułu praw wyłącznych. Powyższe rozważania skłaniają do wniosku, iż umowa licencyjna na udostępnianie lub wykorzystywanie danych badawczych będzie z reguły zawierała upoważnienie licencyjne o charakterze kompleksowym⁴¹. Może ono dotyczyć wielu wskazanych wyżej praw wyłącznych. Tam, gdzie przedmiotem upoważnienia będą utwory (twórcza baza danych, programy komputerowe, utwory jako elementy bazy), znajdzie zastosowanie reżim prawnoutorski umów licencyjnych, określony w przepisach rozdziału 5 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim. Może on być stosowany także na zasadzie analogii w odniesieniu do postanowień umów obejmujących dane badawcze lub ich zbiory, które nie podlegają prawnoutorskiej ochronie. Pomocne w tym względzie mogą być także standardowe typy upoważnień licencyjnych wypracowane w zakresie danych badawczych i utworów, takie jak licencje *Creative Commons* oraz *Open Data Commons* czy *General Public License* w odniesieniu do programów komputerowych⁴².

Ponadto dane badawcze obejmujące dane wrażliwe, informacje poufne, mające potencjał komercjalizacji, mogą uzasadniać wyłączenie otwartego dostępu lub jego ograniczenie, co wiąże się z reguły z ustanowieniem określonych form kontroli bezpiecznego dostępu. Skłania to do wniosku, iż naukowiec chcący umieścić swoje dane powinien ustalić, czy jest właściwie umocowany i czy to udostępnienie nie naruszy praw osób trzecich. Z kolei podmioty prowadzące repozytorium instytucjonalne powinny wspomagać naukowców w tych ustaleniach i je weryfikować.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne:

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 z 20 czerwca 2019 r. w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego, Dz.Urz. UE z 26 czerwca 2019, L 172/56.
- Ustawa z 11 sierpnia 2021 r. o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, Dz.U. 2021 poz. 1641.
- Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 478, z późn. zm.
- Ustawa z 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 386.
- Ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1062.
- Ustawa z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 324.
- Ustawa z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 742.

Dokumenty:

- Zalecenia Komisji Europejskiej (UE) 2018/790 z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony, powstałej w wyniku badań naukowych finansowanych ze środków publicznych, Dz.Urz. UE z 31 maja 2018 r. L 134/12.

⁴¹ B. Giesen, *Umowa licencyjna w prawie autorskim. Struktura i charakter prawny*, Warszawa 2013, s. 73.

⁴² A. Ball, *How to License Research Data*, „A Digital Curation Centre” 2014, s. 6–8, <https://www.ru.nl/publish/pages/868577/how_to_license_research_data.pdf>, dostęp: 19.01.2022.

- Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce*, dokument opracowany przez MNiSW w 2015 r., <https://www.gov.pl/documents/1068557/1069061/20180413_Kierunki_rozwoju_OD_wersja_ostateczna.pdf>, dostęp: 20.01.2022.
- European Research Council (ERC), *Guidelines on Implementation of Open Access to Scientific Publications and Research Data in projects supported by the European Research Council under Horizon 2020*, Bruksela 2017, <https://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/other/hi/oa-pilot/h2020-hi-erc-oa-guide_en.pdf>, dostęp: 20.01.2022.
- Zarządzenie z dnia 27 maja 2020 r. nr 38/2020 Dyrektora Narodowego Centrum Nauki w sprawie ustalenia Polityki Narodowego Centrum Nauki dotyczącej otwartego dostępu do publikacji, <https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/zarzadzenia-dyrektora/zarzadzenie-Dyr-38_2020.pdf>, dostęp: 20.01.2022.
- Ball A., *How to License Research Data*, A Digital Curation Centre 2014, s. 6–8, <https://www.ru.nl/publish/pages/868577/how_to_license_research_data.pdf>, dostęp: 19.01.2022.

Orzecznictwo:

- Wyrok TS z 9 listopada 2004 r. w sprawie C-338/02, *Fixtures Marketing Ltd przeciwko Svenska AB (Svenska)*, ECLI:EU:C:2004:696.
- Wyrok TS z 9 listopada 2004 r. w sprawie C-203/02, *British Horseracing Board Ltd przeciwko William Hill Organization Ltd (BHB)*, ECLI:EU:C:2004:695.
- Wyrok TS z 1 marca 2012 r. w sprawie C-604/10, *Football Dataco Ltd i in. przeciwko Yahoo! UK Ltd*, ECLI:EU:C:2012:115.
- Wyrok TS z 12 lipca 2012 r. w sprawie C-138/11, *Compass-Datenbank GmbH przeciwko Republik Österreich*, ECLI:EU:C:2012:449.
- Wyrok SA w Warszawie z 5 lutego 2015 r., VI ACa 531/14, LEX nr 1663095.

Literatura:

- Barta J., Markiewicz R., *Wokół definicji bazy danych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1(2002).
- Bruzzone G., Debackere K., *As Open as Possible, as Closed as Needed: Challenges of the EU Strategy for Data*, „Les Nouvelles – Journal of the Licensing Executives Society” 2021, vol. LVI-1.
- Burgelman J.C., Pascu C., Szkuta K., Von Schomberg R., Karalopoulos A., Repanas K., Schouppe M., *Open science, open data, and open scholarship: European policies to make science fit for the twenty-first century*, „Frontiers in Big Data” 2019, No 2(43).
- Chałubińska-Jentkiewicz K., *Prawna ochrona treści cyfrowych*, Warszawa 2021.
- Depo J., *Bezpieczeństwo informacji niejawnych i innych prawnie chronionych*, „Zeszyt Naukowy Apeiron” 6(2011).
- Dietrich N., Guibault L., Margoni T., Siewicz K., Wiebe A., *Możliwe formy ochrony prawnej z perspektywy UE*, w: *Otwarte, czyli bezpieczne. Analiza prawnych form ochrony danych badawczych i zalecenia w kwestii dostępu i korzystania*, pod red. L. Guibaulta i A. Wiebego, Kraków 2014.
- Felchner K., *Re-use utworu (bazy danych)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 1(2013).
- Fischer B., *Autorskoprawne konteksty ponownego wykorzystania danych badawczych*, w: *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, pod red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńskiej-Pieczniak, J. Szczotki, t. II, Warszawa 2020.
- Fischer B., Piskorz-Ryń A., Sakowska-Baryła M., Wyporska-Frankiewicz J., *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Fleszer D., *Informacja niejawna i jej klasyfikacja*, „Przegląd Prawa Handlowego” 8(2014).
- Ghazal N., *Inwestycja jako element konstrukcji prawa do fonogramu w świetle prawa UE – uwagi na tle prawa sui generis do bazy danych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 1(2020).
- Giesen B., *Umowa licencyjna w prawie autorskim. Struktura i charakter prawny*, Warszawa 2013.
- Górecka A., *Pojęcie bazy danych na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego” 2.1 (2002).

- Hoc S., *Ochrona informacji niejawnych wymienianych w interesie Unii Europejskiej*, „Przegląd Prawa Publicznego” 7–8(2013).
- Jarentowski M., *Nowe regulacje prawa o szkolnictwie wyższym i nauce*, „Przegląd Prawa Publicznego” 11(2018).
- Krzemińska A., *Zabezpieczenie i ponowne wykorzystanie dokumentacji badań naukowych (tzw. surowych danych) – teoria i praktyka*, w: *Archiwa w nauce, nauka w archiwach*, pod red. D.K. Rembiszewskiej, K.K. Szamryka, Białystok 2016.
- Książczak-Gronowska A., Bogajczyk M., *Dane badawcze*, Warszawa 2020.
- Landi A., Thompson M., Giannuzzi V., Bonifazi F., Labastida I., da Silva Santos L.O.B., Roos M., *The “A” of FAIR—as open as possible, as closed as necessary*, „Data Intelligence” 2020, No 2(1–2).
- Łazarz Ł., *Obrót bazami danych w świetle ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 1(2003).
- Majdecka E., Strycharz K., *Otwarta nauka: prawo autorskie i wolne licencje*, Warszawa 2018.
- Malinowski P., Stec P., *Organizacyjno-prawne aspekty komercjalizacji*, w: *Komercjalizacja wyników badań naukowych*, pod red. P. Steca, Warszawa 2017.
- Markiewicz R., *Prawo autorskie na jednolitym rynku cyfrowym. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790*, Warszawa 2021.
- Miller W., *Nowa ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego*, „Temidium” 3(2021).
- Namysłowska M., *Artykuł 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w świetle dyrektywy 2016/943 o ochronie tajemnic przedsiębiorstwa*, „Przegląd Prawa Handlowego” 11(2016).
- Napierała-Batygońska A.R., *Problematyka autoplagiatu*, „Civitas et Lex” 2021, No 2.
- Niewęglowski A., *Przedmiot komercjalizacji bezpośredniej*, w: *Komercjalizacja i transfer wyników badań naukowych i prac rozwojowych z uczelni do gospodarki. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Polański P., *Pojęcie elektronicznych baz danych – w prawie polskim i wspólnotowym*, „Prawo Nowych Technologii” 1(2008).
- Roźniakowska-Kłosińska M., *Otwarte dane badawcze w warsztacie pracy naukowej*, „Biuletyn EBIB” 183(2018).
- Salamonowicz M., *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa na przykładzie procesu produkcyjnego. Glosa do wyroku SN z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 176/13*, „Przegląd Sądowy” 9(2015).
- Salamonowicz M., *Otwarty dostęp do danych badawczych w ramach repozytorium instytucjonalnego a ochrona danych osobowych i prawa do prywatności*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2(2022) (w druku).
- Salamonowicz M., *Prawna regulacja komercjalizacji własności intelektualnej publicznych szkół wyższych*, Warszawa 2016.
- Salamonowicz M., *Treść i charakter prawny umowy o prace badawczo-rozwojowe*, Warszawa 2018.
- Siewicz K., Rycko N., *Prawne aspekty otwierania danych badawczych – poradnik*, Warszawa 2019.
- Sikorski R., *Licencje na korzystanie z elektronicznych baz danych*, Warszawa 2006.
- Sikorski R., *Ochrona sui generis baz danych w prawie polskim*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1(2004).
- Święcka K., *Utwór audiowizualny a wideogram*, „Państwo i Prawo” 2(1998).
- Tischner A., *Przesłanki zdolności rejestrowej wzorów przemysłowych*, „Studia Prawa Prywatnego” 1(2011).
- Wąglowski P., *Ochrona baz danych*, Warszawa 2009.
- Widła B., *Naukowe i krytyczne wydania tekstów jako przedmiot prawa autorskiego i praw pokrewnych*, Warszawa 2020.
- Wojciechowska A., *Niektóre aspekty ochrony prawnej wideogramów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2(1993).
- Ziółkowski M., *Rejestrowalność wzoru przemysłowego stanowiącego część składową wytworu złożonego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 12(2011).

**SUBJECT MATTER OF THE LICENCE AGREEMENT FOR SHARING
AND USING RESEARCH DATA WITHIN THE INSTITUTIONAL REPOSITORY**

SUMMARY

The research problem of this article is the definition and legal characteristics of the subject of the license agreement for the use and sharing of research data. This issue is related to a number of specific research objectives. First, determining the proper subject of the license affects the legal nature of the contract and the legal situation of the parties. Secondly, the subject of the contract is related to the permissible scope of the license authorization and the applicable legal regime. It has been established that a set of research data may have a creative character and then be subject to copyright protection. It can also have no creative character and be covered by *sui generis* right to the database. Moreover, elements of a research data set may be copyrightable works, as well as the subject of related rights, in particular videograms or phonograms. Moreover, research data may contain information on invention projects, personal data, classified information or secrets protected by law. The subject matter of the license agreement with respect to the provision and use of research data affects the legal regime of the agreement and the permissible scope of authorization. In relation to personal data, classified information or industrial property rights, it may justify the limitation or exclusion of open access to research data. Hence, proper identification of the subject of the agreement is of fundamental importance for the proper implementation of the open access policy by entities operating institutional repositories.

KEYWORDS: research data, license agreement, open access, database, copyright

VARIA

Ks. WOJCIECH GUZEWICZ

KOŚCIOŁY I PARAFIE DIECEZJI EŁCKIEJ (CZEŚĆ 6)

W kolejnej części cyklu *Kościół i parafia diecezji ełckiej* zaprezentowane zostaną ośrodki kościelne z terenu miasta Ełku, tj. Chrystusa Sługi, bł. Karoliny Kózkówny, Najświętszej Maryi Panny Królowej Apostołów, św. Jana Apostoła i Ewangelisty, św. Tomasza Apostoła, Ducha Świętego oraz Opatrzności Bożej. Wszystkie powstały pod koniec lat 80. albo na początku lat 90. XX w., są więc ośrodkami stosunkowo młodymi. Tworzyli je zarówno biskupi warmińscy (do 25 marca 1992 r.), jak i ełccy (od 25 marca 1992 r.).

Ełk (Chrystusa Sługi)

Parafia pw. Chrystusa Sługi w Ełku została utworzona 1 lipca 1989 r. na mocy dekretu biskupa warmińskiego Edmunda Piszczaka. Nowa parafia objęła wieś i kolonię Konieczki oraz powstające osiedle Konieczki, wyłączone z parafii św. Wojciecha w Ełku (warto pamiętać, iż zaraz po wojnie tereny te należały nie do parafii św. Wojciecha, lecz do parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Ełku). Obecnie należy ona do dekanatu pw. Miłosierdzia Bożego w Ełku i jest jego siedzibą (w skład dekanatu wchodzi siedem parafii: Chełchy, pw. Chrystusa Króla w Ełku, pw. NMP Królowej Apostołów w Ełku, pw. Opatrzności Bożej w Ełku, Kalinowo, Pisanica, Prawdziska). Urząd proboszcza i organizację parafii powierzono ks. Mieczysławowi Brzósce, dotychczasowemu wikariuszowi parafii św. Wojciecha w Ełku.

14 września 1989 r. bp Józef Wysocki poświęcił krzyż, a 10 grudnia tegoż roku tymczasową kaplicę, która miała służyć parafii do czasu wybudowania właściwej świątyni. Wnętrze kaplicy wyłożono płytami gipsowymi, elementy dekoracyjne wykonano z drewna. Prezbiterium, lekko podwyższone, urządzone skromnie. Na jego ścianie zawieszono duży krzyż drewniany, po prawej stronie krzyża wmontowano tabernakulum, po lewej umieszczono napis: „Syn Człowieczy

nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć”. Na początku XXI w. wraz z wybudowaniem nowej świątyni kaplica ta została rozebrana.

Budowę kościoła parafialnego prowadzono w latach 1992–2001. Pierwsza Msza św. w nowo wybudowanym kościele odbyła się na Boże Narodzenie 2001 r. 29 października 2005 r., na zakończenie peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego w diecezji ełckiej, bp Jerzy Mazur ustanowił kościół Chrystusa Sługi w Ełku – Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Kościół został poświęcony 16 września 2012 r. (bp Jerzy Mazur).

Całość utrzymana jest w stylu współczesnym, murowana. Prezbiterium, znajdujące się w części północnej kościoła, zostało nieznacznie wysunięte i zamknięte trójkątem. Dwie kaplice boczne, usytuowane naprzeciw siebie w przęśle przed prezbiterium, zaznaczają w rzucie kościoła kształt krzyża greckiego. Całkowita długość obiektu sakralnego wynosi 45,5 m, a szerokość 26,6 m. Powierzchnia zabudowy osiąga 1020 m², powierzchnia użytkowa 791,5 m², a kubatura (wraz z piwnicami) 2275 m³. Dominantę fasady stanowi biała wieża zwieńczona białym krzyżem na tle masywnej bryły kościoła.

Kościół ma wewnątrz o układzie trójnawowym, bazylikowym, z apsydą na rzucie prostokąta. Nawy oddzielone są od siebie sześcioma słupami o średnicy 70 cm (trzy słupy w nawie wschodniej oraz trzy w nawie zachodniej). W centrum kościoła znajduje się obraz Jezusa Miłosiernego. Na ścianie prezbiterialnej umieszczono trzy ikony: Ostatnią Wieczerzę, Ukrzyżowanie oraz Umycie nóg (wszystkie pochodzą z 2008 r.). W roku 2009 namalowano i erygowano Drogę Krzyżową. Z kolei w 2012 r. wykonano elewację zewnętrzną kościoła wraz z mozaiką Jezusa Chrystusa Pantokratora nad wejściem głównym. Równocześnie namalowano cztery ikony w ołtarzach bocznych. Obraz św. Jana Pawła II w ołtarzu bocznym, Apostołów Bożego Miłosierdzia (obok św. Siostry Faustyny Kowalskiej i bł. ks. Michała Sopoćki) wprowadzono w 2014 r. W kościele znajduje się wiele malowideł ściennych, nawiązujących w swej wymowie do historii Zbawienia. Ołtarz główny, ołtarze boczne, ambona i miejsce przewodniczenia wykonano z marmuru, podobnie jak posadzkę w kościele.

Budynek plebanii, piętrowy, zbudowano na rzucie prostokąta o wymiarach 29,5 m na 14 m na przełomie XX w. i XXI w. Wykonano go z cegły, technologią tradycyjną.

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Ełku i Bartoszach.

Według danych z 1992 r. parafia pw. Chrystusa Króla liczyła ponad 4 tys. wiernych. W 1997 r. do parafii należało ponad 6,5 tys. wiernych, natomiast w 2017 r. – ok. 5,8 tys. Obszar parafii tworzą dziś ulice: Bahrkego, „Bora” Komorowskiego, Dobrzańskiego, „Grotą” Roweckiego, Kolonia, Konieczki, Nowa, Okulickiego, Pileckiego, Piwnika „Ponurego”, Podhorskiego, Witosa, Sikorskiego (nr. 15 i 19).

Od momentu powstania parafii obowiązki proboszcza pełni ks. Mieczysław Brzóska. W pracy duszpasterskiej pomaga mu kilku wikariuszy. Z parafii pochodzą m.in. ks. dr Andrzej Kakareko, ks. Cezary Rozmus, ks. Szymon Szajko

CRL, ks. Marek Gutowski, ks. Paweł Lenda, ks. Rafał Przestrzelski CRL, ks. Arkadiusz Gutowski, ks. Damian Dobrydno.

J. Sikora, *Z cyklu: Z wizytą w parafii Chrystusa Sługi w Elku*, „Martyria” 2002, nr 2, s. 12, 24; M. Brzóska, *Sanktuarium Diecezjalne Bożego Miłosierdzia w Elku*, „Martyria” 2006, nr 1, s. 4; W. Guzewicz, *Parafie Elku i okolic: Parafia pw. Chrystusa Sługi w Elku*, „Elk i my” 2007, nr 5, s. 13; tenże, *Kościół i parafia ziemi elckiej*, Elk 2008, s. 35–39; *Schematyzm Diecezji Elckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Elckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Elk 2012, s. 227–229; *Schematyzm Diecezji Elckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Elckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Elk 2017, s. 116.

Elk (Bł. Karoliny Kózkówny)

Myśl o utworzeniu parafii pw. bł. Karoliny Kózkówny w Elku pojawiła się w pierwszej połowie 1991 r. W liście z 1 czerwca bp Edmund Piszcz, ówczesny ordynariusz warmiński, zwrócił się z prośbą do ks. Andrzeja Zienkiewicza, wikariusza w Elblągu, o przyjęcie stanowiska proboszcza parafii. Napisał m.in.: „Serdecznie proszę o wyrażenie zgody kanonicznej na objęcie stanowiska proboszcza parafii pw. bł. Karoliny Kózkówny w Elku, na Osiedlu Grunwaldzkim, którą mam zamiar powołać do życia z dniem 1 lipca 1991 r.”. Teren parafii został wyłoniony z części parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Elku. W chwili utworzenia parafia liczyła ok. tysiąca wiernych. Obecnie wchodzi ona w skład dekanatu pw. Świętej Rodziny w Elku.

Z początku parafia nie dysponowała własną świątynią ani żadnym innym zapleczem gospodarczym, stąd Msze św. oraz inne sakramenty sprawowano zazwyczaj w świątyni pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Elku. Tylko w okresie letnim ustawiano na działce wydzierżawionej od miasta ołtarz polowy i sprawowano przy nim Msze św. Wznoszenie tymczasowej kaplicy, zaprojektowanej przez p. Zenona Sobola, technika budowlanego, rozpoczęto po wakacjach 1991 r. Zbudowano ją z pustaków, miała 17 m długości, 11 m szerokości i 4,5 m wysokości (do sufitu). Powierzchnia użytkowa kaplicy wynosiła 192 m². Ta kaplica służyła wiernym aż do roku 2014.

Istniejący obecnie kościół parafialny wznoszono w latach 2006–2014. Zaprojektował go p. Andrzej Chwalibóg z Białegostoku. 6 lipca 2008 r. miało miejsce pobłogosławienie i wmurowanie kamienia węgielnego, a sześć lat później, tj. 13 września 2014 r. – poświęcenie kościoła i konsekracja ołtarza. Obu wydarzeniom przewodniczył biskup elcki – Jerzy Mazur.

Bryła świątyni w swoim ogólnym zarysie nawiązuje do jednonawowych kościołów gotyckich. Jej fasada posiada symetrycznie umieszczoną wieżę z dzwonem (obecnie trwa dokończenie budowy wieży). Szerokość obiektu wynosi ok. 20 m, długość – 33 m, a wysokość wieży wraz z krzyżem – 39 m. Powierzchnia użytkowa kościoła sięga 1043 m², a kubatura 17 100 m³. Od strony zachodniej, bezpośrednio przy ścianie tylnej ołtarzowej, znajduje się dom parafialny, składający się z trzech kondygnacji.

Kościół posiada jedną nawę zakończoną prezbiterium oraz dwa ołtarze boczne (jeden poświęcony Miłosierdziu Bożemu, a drugi Świętej Rodzinie). W centrum ołtarza głównego znajduje się figura Chrystusa Zmartwychwstałego, a nieco poniżej – tabernakulum. Po obu stronach figury, jak też w bocznych ścianach prezbiterium, znajdują się malowidła ściennie przedstawiające świętych, wśród których odnaleźć można m.in. bł. Karolinę Kózkównę – patronkę parafii i kościoła. Nad kruchłą wejścia głównego znajduje się empora chóru (na emporze malowidło ściennie pt. „Ostatnia Wieczerza”).

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Ełku i Bartoszach.

W 1997 r. do parafii należało ok. 1100 katolików, natomiast w 2017 r. – ok. 1000. W skład parafii wchodzi pięć miejscowości: Chruściele, Mącze, Szarejki, Szarek oraz Ełk (ulice: Danusi, Długosza, Jagienki, Juranda, Królowej Jadwigi, Książąt Mazowieckich, Księcia Witolda, Księżnej Anny, Maćka z Bogdańca, Zamkowa, Zawiszy Czarnego, Zbyszka z Bogdańca) i Osiedle „Podgrodzie”.

Pierwszym rządcą parafii był ks. Andrzej Zienkiewicz (1991–1992), a następnie: ks. Marian Szczęśny (1992–1993), ks. Stanisław Suwała CR (1993–1994), ks. Krzysztof Gieglis (1994–2016), ks. dr Dariusz Zalewski (2016–2022) oraz ks. dr Wojciech Kotarski (od 2022 r.). Z parafii pochodzą m.in. ks. Mirosław Mścichowski i ks. Przemysław Przekop.

J. Sikora, *Z cyklu: Z wizytą w parafii bł. Karoliny Kózkówny w Ełku*, „Martyria” 2001, nr 4, s. 12, 24; W. Guzewicz, *Parafie Ełku i okolic: Parafia pw. bł. Karoliny Kózkówny [w Ełku]*, „Ełk i my” 2006, nr 5, s. 16; tenże, *Kościół i parafia ziemi ełckiej*, Ełk 2008, s. 29–33; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Ełckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Ełk 2012, s. 238–241; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Ełckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Ełk 2017, s. 115.

Ełk (Najświętszej Maryi Panny Królowej Apostołów)

Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Apostołów została erygowana 1 lipca 1991 r. przez biskupa warmińskiego Edmunda Piszczka. Wydzielono ją z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ełku. Zgodnie z dekretem biskupim granice parafii miały biec wzdłuż ulic Sikorskiego i Kajki oraz torów kolejowych. W chwili powstania parafia liczyła niespełna 6 tys. wiernych. Pierwszym jej proboszczem i organizatorem został ks. Jerzy Owsianka, dotychczasowy wikariusz parafii św. Jana Chrzciciela w Piszku.

7 lipca 1991 r. odprawiono Mszę Świętą przy ołtarzu polowym oraz wzniesiono i poświęcono pamiątkowy krzyż w miejscu przewidzianym na świątynię. W niecałe trzy miesiące później parafia otrzymała pozwolenie z Urzędu Miasta w Ełku na budowę kaplicy. Działkę pod kościół uzyskała w ramach rewindykacji ze Skarbu Państwa, w drodze zamiany za ziemię odebraną parafii św. Wojciecha w Ełku w okresie stalinizmu. Budowę kaplicy rozpoczęto 1 października 1991 r., a już 15 grudnia tegoż roku odprawiono w niej pierwszą Mszę św. Poświęcenia

objektu dokonał bp Józef Wysocki na Boże Narodzenie 1991 r. Obecnie parafia wchodzi w skład dekanatu ełckiego pw. Miłosierdzia Bożego.

Świątynia pw. NMP Królowej Apostołów została zbudowana z pustaków i cegieł na fundamencie z betonu zbrojonego. Jej projektodawcą był p. inż. W. Ćwirko, a uzupełnienie architektoniczne wykonał p. inż. W. Kowalczyk. Całość ma 23 m długości i 16 m szerokości. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosiła 230 m². W 2000 r. dobudowano skrzydło domu parafialnego, a następnie wieżę o wysokości 24 m oraz przedsionek. Kościół został wzniesiony i wykończony w stylu współczesnym, jego dekorację stanowią głównie czerwona cegła i drewno (można doszukiwać się tu motywów góralskich).

Jest to kościół jednonawowy, o ścianach z czerwonej cegły. Wewnątrz – centralne miejsce zajmuje prezbiterium, a w nim duży (5 m) krzyż z figurą Ukrzyżowanego. Po stronie północnej znajduje się tabernakulum stalowe, wmurowane w ścianę, obudowane i udekorowane drewnem. Po stronie południowej wisi obraz olejny p. J. Kubasa przedstawiający Matkę Bożą w otoczeniu Apostołów (scena Zesłania Ducha Świętego). Zwieńczenie prezbiterium stanowi drewniany napis z Dziejów Apostolskich (rozdział 1, werset 14): „Trwali jednomyślnie na modlitwie z Maryją matką Jezusa”. Powyższy tekst podtrzymują płaskorzeźby aniołów. W kaplicy znajdują się dwa ołtarze boczne: ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz Chrystusa Miłosiernego. Przy ołtarzu bocznym „Jezu ufam Tobie!” odbywa się całodobowe wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu.

Plebania to budynek murowany, jednopiętrowy, z zagospodarowanym poddaszem, na planie prostokąta (22 m x 9 m), przylegający bezpośrednio do świątyni od strony wschodniej. Powstał na początku lat 90. ubiegłego stulecia.

W 1997 r. do parafii należało ok. 7 tys. katolików, natomiast w 2017 r. – 3500. Terytorialnie parafia obejmuje dziś następujące ulice: Grodzieńską, Kajki (nr. 2, 4 (szkoła), nr. parzyste 6–34), Korczaka, Sikorskiego (nr. 1, 3, 5 (szkoła), 5a (bursa), 7 (szkoła), 7a (bursa), 9, 11), Warszawską i Wileńską.

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Ełku i Bartoszach.

Pierwszym proboszczem parafii był ks. Jerzy Owsianka (1991–2018), obecnie jest nim ks. Jerzy Galiński (od 2018 r.). Oprócz proboszcza w parafii pracuje jeszcze kilku innych księży. Z parafii pochodzą: ks. Dariusz Smoleński, ks. Jarosław Sutula, ks. dr Arkadiusz Orzeł, ks. Marcin Chodorowski CRL, ks. Tomasz Masłowski, ks. Tomasz Zieliński SDB oraz ks. Robert Wielgat.

M.A., *Ełk – parafia pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Apostołów – nad jeziorkiem*, „Martyria” 1995, nr 3, s. 7; W. Wielgat, *Inauguracja wieczystej adoracji Najświętszego sakramentu*, „Martyria” 1999, nr 1, s. 9; W. Guzewicz, *Parafie Ełku i okolic: Parafia pw. NMP Królowej Apostołów [w Ełku]*, „Ełk i my” 2006, nr 6, s. 16; tenże, *Kościół i parafie ziemi ełckiej*, Ełk 2008, s. 53–57; J. Sikora, *Z wizytą w parafii NMP Królowej Apostołów w Ełku*, „Martyria” 2009, nr 11, s. 10, 24; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Ełckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Ełk 2012, s. 241–243; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Ełckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Ełk 2017, s. 119.

Elk (Św. Jana Apostoła i Ewangelisty)

Parafia pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Elku została wyłoniona z terenu parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Elku i wchodzi obecnie w skład dekanatu elckiego pw. Świętej Rodziny. Kanonicznie erygował ją 1 lipca 1991 r. bp Edmund Piszcz, jeszcze w ramach diecezji warmińskiej.

Do końca września 1991 r. Msze św. niedzielne odprawiane były na placu przy krzyżu, poświęconym 10 lipca tegoż roku przez bpa Józefa Wysockiego. Później kult sprawowano w niewielkiej tymczasowej kaplicy, którą rozebrano w 1992 r. Wznoszenie nowej kaplicy rozpoczęto we wrześniu 1991 r., a zakończono na początku 1993 r. (pierwsza Msza św. odbyła się tu 19 grudnia 1992 r.). Zbudowano ją z cegły czerwonej (tzw. dziurawki), z prostokątnymi (w kształcie krzyża) oknami zakończonymi trójkątnym szczytem oraz witrażowym okrągłym oknem od strony południowo-zachodniej. Długość kaplicy wynosiła 31 m, szerokość nawy 9,9 m, wysokość do sklepienia 9,98 m, wysokość wieżyczki 12 m. Wewnątrz znajdowały się trzy ołtarze: w centralnej części świątyni zawieszony był dębowy krzyż (dzieło miejscowego artysty Sergiusza Liwiencewa), ikona Matki Boskiej Bolesnej z 1935 r. (malarz: Wiktor Czudzinowicz) oraz tabernakulum. Jeden z ołtarzy bocznych poświęcony był Miłosierdziu Bożemu, a drugi św. Janowi Apostołowi i Ewangelście oraz Matce Bożej. Z chwilą wybudowania kościoła kaplica przeznaczona została na salki parafialne oraz pomieszczenia Caritas.

Starania o wzniesienie kościoła parafialnego czyniono już od roku 2001. Z biegiem czasu wykonano projekt świątyni, zrobiono ekspertyzy geologiczne miejsca, na którym miała ona stać, zalano ławy i postawiono nawy boczne z filarami. Architektem nowego kościoła był p. prof. Andrzej Miklaszewski z Warszawy. 24 maja 2008 r. wmurowano kamień węgielny, a sześć lat później, tj. 4 czerwca 2014 r. – odbyła się uroczystość pobłogosławienia kościoła i ołtarza. Obu wydarzeniom przewodniczył bp Jerzy Mazur.

Kościół zbudowano z czerwonej cegły obłożonej klinkierem. Ma on następujące wymiary: długość – 32 m, szerokość – 17 m, wysokość do sklepienia – 17 m. Na osi nawy głównej usytuowana jest 30-metrowa wieża z kruchtą i głównym wejściem. Elewacja zachodnia (prezbiterialna) – dwuosiowa, zamknięta absydą. Kościół został osadzony na dwudziestu dziewięciu żelbetonowych palach o średnicy 80 i 100 centymetrów. Umiejscowiony jest na zboczu pradawnej, dziś zasypanej, rzeki. Pale sięgają w głąb ziemi od dziewięciu do dwiętnastu metrów.

Prezbiterium znajduje się na trójstopniowym podwyższeniu i jest zakończone półokrągłą absydą, w której umieszczono tabernakulum z emblematami eucharystycznymi. Nad środkową częścią prezbiterium wisi duży drewniany krzyż z pasyjką. W dolnej części krzyża znajduje się symbol Baranka. W kościele są też dwa ołtarze boczne: jeden poświęcony Miłosierdziu Bożemu, a drugi – św. Janowi Apostołowi i Ewangelście oraz Matce Bożej z obrazami (oba ołtarze zostały przeniesione ze starej kaplicy).

Plebania (9,90 m × 8,20 m) jest zbudowana z cegły czerwonej (tzw. dziurawki) i przylega bezpośrednio do byłej kaplicy od strony południowo-zachodniej.

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Ełku i Bartoszych.

W 1997 r. do parafii należało ok. 5400 katolików, natomiast w 2017 r. – ok. 4000. Teren parafii wyznaczają dziś ulice: Gdańska, Gizewiusza, Konopnickiej, Mickiewicza (nr. nieparzyste 15–39), Moniuszki, Piłsudskiego (nr. nieparzyste), Sikorskiego (nr. 8, 10, 10a, 12, 12a, 14), Świackiego „Sępa”, Toruńska i Wawelska (część do ul. Mickiewicza).

Pierwszym proboszczem parafii był ks. Ryszard Gwiazdowski (1991–2000). W 2000 r. funkcję tę przejął ks. dr Jan Skorupski. Obok proboszcza w parafii pracuje jeszcze od jednego do dwóch innych księży. Z parafii pochodzą m.in. ks. Bogdan Łukuć CRL, ks. Jacek Krzewicki CRL, o. Kazimierz Popławski OSB, s. Danuta Niklińska MChr, s. Konsolata Małkiewicz OSB, s. Lucja Popławska OEC.

M. Szczęsny, *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Ełku na osiedlu przy stadionie, „Martyria”* 1994, nr 12, s. 5; L. Dobrzycki, *Matka Boska Bolesna w parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Ełku, „Martyria”* 2004, nr 9, s. 12; W. Guzewicz, *Parafie Ełku i okolic: Parafia pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty [w Ełku], „Ełk i my”* 2006, nr 8, s. 16; tenże, *Kościół i parafie ziemi ełckiej*, Ełk 2008, s. 65–69; J. Sikora, *Z wizytą w parafii NMP Królowej Apostołów w Ełku, „Martyria”* 2009, nr 11, s. 10, 24; *Pod płaszczem Maryi Matki Bolesnej. 20 lat parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Ełku*, opr. T. Białous, L.Z. Dobrzycki, Ełk 2011; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Ełckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Ełk 2012, s. 233–235; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Ełckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Ełk 2017, s. 121.

Ełk (Św. Tomasza Apostoła)

Parafię pw. św. Tomasza Apostoła w Ełku utworzył biskup warmiński Edmund Piszcz 1 lipca 1991 r. Powstała ona z terenów parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ełku. Organizację i prowadzenie parafii powierzono ks. Jarosławowi Dąbrowskiemu, dotychczasowemu wikariuszowi w Pasłęku. Obecnie parafia wchodzi w skład dekanatu pw. Świętej Rodziny w Ełku.

Z początku parafia nie dysponowała własnym obiektem kultu na terenie miasta, toteż jej życie liturgiczne koncentrowało się wokół kaplicy filialnej pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Mołdziach, urządzonej jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku przez kanoników regularnych z Ełku. Chrzty, śluby i pogrzeby sprawowano natomiast nadal w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ełku. Od 6 października 1991 r. zaczęto odprawiać Msze św. w pomieszczeniu wynajętym w Zespole Szkół nr 1 (przez trzy dni w tygodniu, w piątek, sobotę i niedzielę, kiedy w szkole nie było zajęć).

Kaplicę pw. św. Tomasza Apostoła w Ełku zaczęto wznosić 2 czerwca 1992 r. Prace przy jej budowie postępowały na tyle szybko, że już dwa miesiące później odprawiono tu pierwszą Mszę św. Poświęcenia obiektu dokonał bp Wojciech Ziemia 5 grudnia 1992 r. Kaplica ta służyła wiernym do 2012 r., została rozebrana w październiku 2021 r.

Świątynia była zbudowana z drewniano-metalowych płyt i miała następujące wymiary: 16 m długości, 10 m szerokości i 5,80 m wysokości. Jej powierzchnia użytkowa wynosiła 160 m², kubatura zaś – 720 m³. Do kaplicy dobudowana została plebania o powierzchni użytkowej 172 m². Centralne miejsce w kaplicy zajmowało prezbiterium, a w nim trzypółmetrowy krzyż z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego, figurą Matki Bożej Fatimskiej oraz metalowym tabernakulum. W kaplicy były też dwa ołtarze boczne: św. Tomasza Apostoła oraz Miłosierdzia Bożego.

Nowy obiekt sakralny został zaplanowany na początku XXI w. W 2007 r. poświęcono plac pod przyszły kościół, umieszczono na nim figurę św. Józefa i rozpoczęto systematyczną zbiórkę pieniędzy na planowaną budowę. Z kolei w 2008 r. powstał projekt świątyni autorstwa – p. Andrzeja Chwaliboga, a 19 sierpnia 2009 r. rozpoczęto budowę zespołu sakralnego, tzn. kościoła i budynków przykościelnych, plebanii i sal do spotkań duszpastersko-edukacyjno-kulturalnych. Trzy lata później, tj. 24 grudnia 2012 r. odprawiono w nowej kaplicy (tj. sali parafialnej, która do czasu zbudowania kościoła będzie służyła jako obiekt sakralny) pierwszą Mszę Świętą. Centralne miejsce w kaplicy zajmuje prezbiterium, a w nim przeniesiony ze zlikwidowanej kaplicy krzyż z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego, metalowe tabernakulum (u stóp krzyża) oraz figura Matki Bożej Fatimskiej. W kaplicy znajdują się także dwa ołtarze boczne: św. Tomasza Apostoła oraz Miłosierdzia Bożego (oba zostały przeniesione ze starej kaplicy).

Na terenie parafii znajduje się kaplica filialna w Mołdziach. Zajmuje ona część murowanego budynku mieszkalnego o wymiarach: 10 m długości, 10 m szerokości i 5 m wysokości. Własnością parafii są tu jeszcze dwa pomieszczenia: salka oraz zakrystia. W centrum tej kaplicy, na ścianie głównej, zawieszony jest duży drewniany krzyż z figurą Chrystusa oraz obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Plebania powstała wraz kompleksem zabudowy na początku XXI w. Jest murowana, piętrowa i przylega bezpośrednio do tymczasowej kaplicy (docelowo: sali parafialnej).

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Elku i Bartoszach.

W 1997 r. do parafii należało 1900 katolików, natomiast w 2017 – ok. 4300. Obecnie do parafii należy 13 miejscowości: Bartosze, Bienie, Buniaki, Chrzanowo, Guzki, Judziki, Lepaki Duże, Lepaki Małe, Mołdzie, Rękusy, Siedliska, Talusy i Elk (ulice 11-go Listopada, Asnyka, Baczyńskiego, Brzechwy, Kajki (nr. 1, 1a, 3, 5, 7, 9), Miłosza, Tuwima), a także klasztor Sióstr Karmelitanek Bosych w Witynach.

Od momentu powstania do chwili obecnej proboszczem parafii jest ks. Jarosław Dąbrowski. Pomaga mu w duszpasterstwie od jednego do kilku innych księży. Z parafii pochodzi m.in. ks. Piotr Grygo.

J. Sikora, *Z wizytą w parafii św. Tomasza Apostoła w Elku*, „Martyria” 2005, nr 1, s. 9, 24; W. Guzewicz, *Parafie Elku i okolic: Parafia pw. św. Tomasza Apostoła [w Elku]*, „Elk i my” 2006, nr 7, s. 16; tenże, *Kościół i parafie ziemi elckiej*, Elk 2008, s. 77–81; *Schematyzm Diecezji Elckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Elckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Elk 2012, s. 253–255; *Schematyzm Diecezji Elckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Elckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Elk 2017, s. 124.

Elk (Ducha Świętego)

Parafię pw. Ducha Świętego w Elku erygował biskup elcki Wojciech Ziemba 1 lipca 1992 r. Wyłoniono ją z terenu parafii św. Wojciecha w Elku. Zadanie organizacji parafii oraz urząd proboszcza powierzono ks. Andrzejowi Gajewskiemu, dotychczasowemu wikariuszowi katedralnemu. Obecnie parafia należy do dekanatu pw. Matki Bożej Fatimskiej w Elku.

Nowo utworzona parafia nie dysponowała świątynią ani żadnymi innymi budynkami. Przez pierwsze miesiące Msze św. sprawowano w Szkole Podstawowej nr 7 w Elku, natomiast chrzty, pogrzeby i śluby w kościele katedralnym. 10 lipca 1992 r. proboszcz otrzymał decyzję Urzędu Miasta o lokalizacji tymczasowej kaplicy na terenie byłego Państwowego Ośrodka Maszynowego. Miesiąc później rozpoczęto wykopy pod kaplicę, którą ukończono jeszcze we wrześniu tego samego roku. Poświęcenia jej dokonał 25 października 1992 r. bp Wojciech Ziemba.

Kaplica, zbudowana z pustaków i cegły, miała 30 m długości, 9 m szerokości i 10 m wysokości. W prezbiterium umieszczono drewniany ołtarz i ambonę. Na ścianie głównej znajdował się obraz z 1992 r., przedstawiający Zesłanie Ducha Świętego, poniżej zaś było tabernakulum. Oprócz ołtarza głównego kaplica posiadała dwa ołtarze boczne: Chrystusa Miłosiernego i Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Kaplica była czynna do 2016 r., po czym ją rozebrano i zrobiono na tym miejscu parking.

Od 1998 r. wznoszony jest kościół parafialny według projektu p. Andrzeja Chwaliboga z Białegostoku – w zamyśle architektonicznym neogotyck ma zostać połączony tu ze współczesnością. Kościół zbudowany został na fundamentach żelbetowych z betonu B-15, a jego kubatura sięga 15 600 m³. Przybliżone wymiary świątyni są następujące: długość 48 m, szerokość 36 m, wysokość nawy głównej 18 m. Wieżę zaplanowano na 54 m wysokości. W pierwotnym założeniu kościół miał wyglądać nieco inaczej (architektura kościoła zmieniana była kilkakrotnie). Warto dodać, iż obecna bryła jest nieco skrócona, a planowana ściana frontowa zamiast murowanej zastąpiona została szklaną, z kolei z projektowanych dwóch wież wybudowana zostanie tylko jedna. W prezbiterium znajduje ołtarz główny. Dominantą jest tu tabernakulum, które zostało wkomponowane w ognisty język Ducha Świętego. Po jego jednej stronie umieszczono rzeźby: św. Wojciecha, św. Brunona z Kwerfurtu oraz św. Stanisława, a po drugiej – św. Jana Pawła II, św. Siostry Faustyny oraz bł. ks. Michała Sopoćki. Powyżej tabernakulum znajduje się drewniany krzyż z Chrystusem Ukrzyżowanym, a nieco wyżej gołębica – symbol Ducha Świętego. Projekt ołtarza wykonał p. prof. Wincenty Kućma z Krakowa. Uroczystego pobłogosławienia i oddania kościoła dokonał bp Jerzy Mazur 15 maja 2016 r.

Plebania została złączona z bryłą kościoła (przylega doń od strony wschodniej). Jest to budynek murowany, piętrowy, oddany do użytku na początku XXI w.

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Elku i Bartoszach.

W 1997 r. do parafii należało blisko 9200 katolików, natomiast w 2017 r. – ok. 7000. Teren parafii tworzą dziś ulice: Cmentarna, Dąbrowskiej, E. Plater,

Kilińskiego, Kochanowskiego, Kopernika, Korsaka, Koszykowa, Krzywa, Kwiatowa, Matejki, Nałkowskiej, Norwida, Piękna, Prusa, Reja, Targowa, Towarowa, Wańkowicza, Wyspiańskiego i Zapolskiej.

Od chwili powstania parafii jej proboszczem jest ks. Andrzej Gajewski. W pracy pomaga mu kilku wikariuszy. Z parafii pochodzą m.in. ks. Henryk Dąbrowski, ks. Paweł Piekarowicz, ks. Krzysztof Pawlukowski SDB, ks. Krzysztof Plak i ks. Kamil Borys.

M. Szczęsny, *Parafia pw. Ducha Świętego w Elku*, „Martyria” 1992, nr 12, s. 4, 15; tenże, *Parafia Ducha Świętego w Elku*, „Martyria” 1995, nr 11, s. 12–13; J. Sikora, *Z cyklu: Z wizytą w parafii Ducha Świętego w Elku*, „Martyria” 2002, nr 7–8, s. 12, 24; W. Guzewicz, *Parafie Elku i okolic: Parafia pw. Ducha Świętego [w Elku]*, „Elk i my” 2006, nr 9, s. 16; J. Sikora, *Duch Święty będzie górował nad Elkiem*, „Martyria” 2008, nr 7–8, s. 6; W. Guzewicz, *Kościół i parafie ziemi elckiej*, Elk 2008, s. 41–43; *Schematyzm Diecezji Elckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Elckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Elk 2012, s. 230–232; *Schematyzm Diecezji Elckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Elckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Elk 2017, s. 117.

Elk (Opatrzności Bożej)

Parafię pw. Opatrzności Bożej w Elku powołał biskup elcki Wojciech Ziemba dekretem z 4 lipca 1992 r. Teren jej został wydzielony z dwóch parafii: pw. św. Chrystusa Sługi w Elku oraz pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Elku. Dziś ośrodek ten należy do dekanatu elckiego pw. Miłosierdzia Bożego.

Na początku parafia nie dysponowała własną świątynią ani żadnymi innymi budynkami, stąd też przez pierwsze dwa miesiące Mszę św. odprawiano w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 6 w Elku. 15 sierpnia 1992 r. parafia podpisała z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych w Elku umowę o użyczenie na czas nieokreślony budynku magazynowego przy ulicy Suwalskiej 38. Po uzyskaniu zgody w krótkim czasie magazyn ten został przebudowany na tymczasową kaplicę oraz mieszkanie proboszcza, a już 18 października 1992 r. kaplica została poświęcona i oddana do użytku liturgicznego parafii. Równocześnie otwarto kaplicę w Szeligach, gdzie nabożeństwa odprawiano wyłącznie w niedzielę (głównie było to w okresie letnim).

Kaplica przy ulicy Suwalskiej 38 miała żelbetonową konstrukcją, a jej wymiary były następujące: długość – 33 m, szerokość – 9 m, wysokość do sklepienia – 6 m. Centralne miejsce zajmowało prezbiterium, a w nim znajdowały się znacznych rozmiarów krzyż z figurą Ukrzyżowanego Chrystusa, tabernakulum oraz figura Matki Bożej Fatimskiej. W kaplicy były też dwa ołtarze boczne: pw. Miłosierdzia Bożego z obrazem Jezusa Miłosiernego i figurą św. Antoniego oraz pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy z obrazem Maryi i figurą św. Józefa.

W 2000 r. zostały położone fundamenty pod nowy kościół parafialny. Uroczystego wmurowania kamienia węgielnego dokonał bp Edward Samsel 26 maja 2002 r. Projekt kościoła wykonał p. Kazimierz Grządka z Olsztyna (architektura współczesna). Nabożeństwa w kościele odbywają się od 28 października 2007 r., tj. od momentu pobłogosławienia obiektu przez biskupa diecezji – Jerzego Mazura.

Kościół, utrzymany w stylu współczesnym, został zbudowany z cegły. Jest on jednonawowy, na planie krzyża łacińskiego o ściętych ramionach. Na przecięciu ramion wznosi się jednokondygnacyjna wieża na planie kwadratu, przykryta dachem namiotowym, zwieńczonym wieżyczką na planie kwadratu i krzyżem na szczycie. Całkowita długość kościoła wynosi 38 m, szerokość 30 m, wysokość do sklepienia 12 m, wysokość wieży – 20 m.

Część prezbiterialna od nawowej oddzielona jest trzema arkadami. Na ścianie centralnej w prezbiterium umieszczono krzyż w rozecie, a pod nim obraz Ostatniej Wieczerzy i tabernakulum. W oknach zamontowano witraże (2013), m.in. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, św. Teresy z Kalkuty, św. Maksymiliana Marii Kolbego, bł. Marianny Biernackiej oraz św. Jadwigi. W bocznej kaplicy, na ścianie północnej, widzimy obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, a na ścianie wschodniej – obraz Jezusa Miłosiernego.

Plebania została zbudowana w latach 1994–1998. Usytuowano ją w pobliżu kościoła, po jego północno-zachodniej stronie. Okazały obiekt o powierzchni sięgającej ok. 650 m² składa się z dwóch części, plebanijnej i katechetyczno-pastoralnej, powiązanych ze sobą łącznikiem.

Parafia nie posiada własnego cmentarza grzebalnego, wierni chowani są najczęściej na cmentarzach komunalnych w Ełku i Bartoszach.

W 1997 r. do parafii przynależało ok. 3300 katolików, w 2017 r. natomiast – ok. 3000. Parafię tworzą dziś dwie wsie (Buczki i Szeligi) oraz część Ełku (ulice: Augustowska, Bema, Broniewskiego, Brzozowa, Bursztynowa, Jaćwinków, Krakowska, Kraszewskiego, Krzemowa, Lwowska, Łąkowa, Łukasiewicza, Malmeda, Mazurska, Miodowa, Nadrzeczna, Nektarowa, Ogrodowa, Owocowa, Podmiejska, Poprzeczna, Powstańców Śląskich, Przemysłowa (od ronda do wiaduktu), Rzemieślnicza, Sadowa, Sezamkowa, Sienkiewicza, Sikorskiego (od nr. 20 do nr. 38b), Skłodowskiej, Słoneczna, Sportowa, Staszica, Sucharskiego, Suwalska, Śląska, Tęczowa, Traugutta, Warmińska, Wąski Tor, Zielona i Żelazna).

W latach 1992–2016 proboszczem był ks. Jan Ostrowski, a po nim funkcję objął ks. dr Jerzy Szorc (od 2016 r.). Proboszczowi pomaga w duszpasterstwie zwykle jeden lub dwóch innych kapłanów. Z parafii pochodzi m.in. ks. Łukasz Różycki.

J. Sikora, *Z cyklu: Z wizytą w parafii Opatrzności Bożej w Ełku*, „Martyria” 1999, nr 5, s. 12, 24; J. Ostrowski, *Religijność katolicka miasta Ełk na przykładzie parafii Opatrzności Bożej. Studium teologiczno-pastoralne na przykładzie badań własnych*, Warszawa 2000 [mps BUKSW]; W. Guzewicz, *Parafie Ełku i okolic: Parafia pw. Opatrzności Bożej [w Ełku]*, „Ełk i my” 2007, nr 3, s. 9; tenże, *Kościół i parafie ziemi ełckiej*, Ełk 2008, s. 59–63; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Ełckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Ełk 2012, s. 248–249; *Schematyzm Diecezji Ełckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Ełckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Ełk 2017, s. 120.

BIBLIOGRAFIA

- Guzewicz W., *Diecezja elcka w zarysie (1992–2012)*, Elk 2012.
- Guzewicz W., *Katalog duchowieństwa diecezji elckiej. Zmiany administracyjno-personalne w latach 1992–2017*, Elk 2018.
- Guzewicz W., *Kościół i parafie ziemi elckiej*, Elk 2008.
- Guzewicz W., *Kościół na ziemi elckiej po II wojnie światowej (1945–1989). Struktura i uwarunkowania*, „Rocznik Elcki” 3(2006) [druk: 2007], s. 72–98.
- Guzewicz W., *Przemiany administracyjne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na przełomie XX i XXI wieku i powstanie diecezji elckiej*, w: *Ukraina – Polska – Unia Europejska. Ze studiów nad przekształceniami ustrojowymi na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. H. Strońskiego, J. Gołoty, O. Krasińskiego, Lwów–Olsztyn–Ostrołęka 2014, s. 257–263.
- Guzewicz W., *Sanktuaria diecezji elckiej*, Elk 2011.
- Guzewicz W., *Talent i trud. Potencjał naukowy duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017*, Olsztyn 2021.
- „Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”. 20. rocznica powstania diecezji elckiej, pod red. W. Guzewicza, Elk 2012.
- „Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości”. *Symposium historyczne i świętowojeckowe Elk, 20–22 kwietnia 1994 r.*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996.
- Schematyzm Diecezji Elckiej 2012. Stan z 15 września 2012 r. w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Elckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Elk 2012.
- Schematyzm Diecezji Elckiej 2017: w roku Jubileuszu XXV-lecia istnienia Diecezji Elckiej. Stan na 1 października 2017 r.*, [opr. M. Maczan], Elk 2017.

CHURCHES AND PARISHES OF THE DIOCESE OF ELK (PART 6)

SUMMARY

The article presents seven parishes and churches from the area of the city of Elk. They are: Christ the Servant, Bl. Karolina Kózkówna, the Blessed Virgin Mary, Queen of the Apostles, St. John the Apostle and Evangelist, St. Thomas the Apostle, the Holy Spirit and God's providence.

KEYWORDS: Elk, Diocese of Elk, Catholic Church

VARIA**MARCIN KONARSKI****ORGANIZACJA ADMINISTRACJI ŻYWNOŚCI WOJSKA
W OKRESIE POWSTANIA LISTOPADOWEGO
(1830–1831)****1. Wprowadzenie**

Na łamach poczytnego powstańczego dziennika politycznego „Nowa Polska” z 21 stycznia 1831 r. opublikowano anegdotę, która miała na celu uzmysłowienie czytelnikom dramatycznej sytuacji żywnościowej wojska polskiego w pierwszych miesiącach organizowania jego administracji. Obrazuje ona problemy aprowizacyjne armii nie tylko w początkowym okresie powstania, ale śmiało można odnieść jej wymowę do całego okresu wojny polsko-rosyjskiej 1831 r. oraz działalności administracji żywności wojska. „Za panowania dyktatora i intendentury, tak opacznie żywiono wojsko, że raz żołnierz jednego pułku liniowego, przyszedłszy do swego porucznika, zapytał go, pokazując mu dłoń ściśnioną: «Zgadnij poruczniku, co trzymam w ręku?» – «Ptaka». – «Nie, rację!» I pokazał mu chleb, kaszę i mięso w garści. Czy nie należałoby teraz tych byłych władców skazać na podobne racje żołnierskie?» – dosadnie kończy anonimowy autor¹. Wydzwięk anegdoty pozostaje jednoznaczny: administracja żywności wojska wskutek wadliwej dystrybucji żywności nie cieszyła się poważaniem wśród żołnierzy, zaś jej działalność rekwizycyjna nie przysparzała sympatyków powstaniu wśród mieszkańców kraju².

Po wydarzeniach nocy listopadowej 1830 r. i rozpoczęciu powstania³, przystąpiono do organizacji aparatu administracji wojskowej. Nie miała ona jednolitego

MARCIN KONARSKI – Menedżerska Akademia Nauk Stosowanych w Warszawie, ORCID: 0000-0001-8791-884X, e-mail: marcin.konarski@mans.org.pl

¹ „Nowa Polska” z 21 stycznia 1831 r., nr 17 (dalej: NP). Dziennik ukazywał się od 5 stycznia do 6 września 1831 r. w Warszawie; w sumie wydano 240 numerów. Redaktorem naczelnym był Jan Ludwik Żukowski (1795–1831), zaś wśród współpracowników znaleźli się m.in. Joachim Lelewel, Piotr Wysocki, Maurycy Mochnecki i Ludwik Nabelak.

² Zob. M. Meloch, *Sprawa włościańska w powstaniu listopadowym*, Poznań 1948, s. 57–58, 64–83; H. Grynwaser, *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku (1807–1860). Studium archiwalne*, Wrocław 1951, s. 80–81.

³ Zob. *Pamiętniki generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. I, Kraków 1909, s. 184–212; W. Tokarz, *Zarys historii wojny polsko-rosyjskiej r. 1831*, Warszawa 1922, s. 3–19;

charakteru i wraz z rozwojem wydarzeń podlegała przeobrażeniom obejmującym również administrację odpowiedzialną za zaopatrzenie w żywność oraz furaz dla wojska⁴. Centralna administracja żywności przeszła w czasie powstania trzy znaczące zmiany, przy czym mimo reform organizacji nie była w stanie skutecznie radzić sobie z problemami aprowizacji wojska.

W pierwszym okresie powołano do życia Komisję Żywności, a kilka dni później urząd Intendenta Generalnego Wojska⁵, który zajmował się zakupem żywności i furazu. Urząd intendenta wkrótce jednak zniesiono, a jego dotychczasowe kompetencje powierzono w części cywilnej Komisji Potrzeb Wojska, zaś w części wojskowej generałowi brygady Antoniemu Darewskiemu. Pod koniec lutego 1831 r. Rząd Narodowy ponownie zmienił organizację służby zaopatrywania wojska w żywność, przywracając instytucję Intendenta Generalnego Wojska. Na jej czele stanął wyznaczony komisarz rządowy w głównej kwaterze naczelnego wodza. W takiej formie organizacyjnej administracja żywności działała nieprzerwanie do upadku powstania. Jedyną znaczną zmianą w tym czasie było przejście Intendenta Generalnego Wojska w sierpniu 1831 r. pod zarząd i dozór ministra wojny, co było zresztą poprzedzone burzliwą debatą sejmową⁶.

Intendentura Generalna Wojska oraz działalność jej służby administracyjnej przez cały okres powstania były poddawane krytyce. Jeszcze w drugiej połowie lipca 1831 r., w trakcie debaty sejmowej, poseł województwa sieradzkiego Stanisław Kaczkowski w nieprzychylnych słowach odnosił się do tego organu: „Intendentura jest to pamiątka czasów francuskich, czasów Napoleona. On, prowadząc wojny w cudzych krajach, potrzebował mieć władzę osobną do zaopatrywania wojska w żywność. U nas wojna się toczy o kilka mil około Warszawy; przedmiot ten właściwie do Komisji Spraw Wewnętrznych należeć powinien; gdyby ona się tym trudniła, nie byłoby może i tych rekwizycji, bo Komisja ta lepiej jest ze stanem kraju zaznajomiona i lepiej niż Intendent potrzebom zaradzić by mogła. Jak przejdziemy choćby za Bug, Intendentura może być potrzebna, lecz teraz jest zupełnie bezużyteczna i przedmiot ten Komisja Spraw Wewnętrznych załatwiać powinna”⁷. Wtórował mu deputowany okręgu augustowskiego Jakub Klimontowicz,

S. Harbut, *Noc Listopadowa w świetle i cieniach procesu przed Najwyższym Sądem Kryminalnym*, Warszawa 1926, s. 123–247.

⁴ Zob. Z. Gołba, *Rozwój władz Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego*, Wrocław 1971, s. 169–170.

⁵ Powołanie owych organów nastąpiło na wzór działających w okresie Księstwa Warszawskiego. Zob. H. Eile, *Dzieje administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego. Zaopatrzenie wojska*, Warszawa 1928, s. 9–10, 18–20; R. Kowalczyk, *Intendentura wojsk Księstwa Warszawskiego. Komisja Żywności 1807–1809*, w: *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, vol. 4, pod red. W. Pusia, Łódź 2006, s. 7–48; tenże, *Aprowizacja w armii Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1809: rola Michała Ambrożego Kochanowskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 4(250), s. 7–24; M. Konarski, *Legal aspects of organising the administration of food for the army in the Duchy of Warsaw between 1807 and 1812*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2020, nr 1(17), s. 99–128.

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Władze Centralne Powstania Listopadowego, sygn. 134, k. 217–218 (dalej: AGAD, WCPL); *Diariusz Sejmu z r. 1830–1831*, t. 5: od 20 czerwca do 21 lipca 1831 r., wydał M. Rostworowski, Kraków 1907 (dalej: DS, 5).

⁷ DS, 5, s. 519.

który ocenił Intendenturę jako władzę wręcz antykonstytucyjną i wskazał Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jako właściwe w kwestii aprowizacji wojska.

Organ ten nie cieszył się popularnością ani w sferach politycznych, ani wśród mieszkańców, którzy obwiniali go, wraz z całym podległym mu aparatem administracyjnym oraz z ogniwami terenowymi, o przymusowe dostawy produktów dla wojska powodujące nieraz dramatyczny ubytek żywności na potrzeby własnej egzystencji, jak i o samowolne rekwizycje wojska dokonywane na własną rękę przez poszczególne oddziały.

2. Powołanie Komisji Żywności i Intendentury Generalnej Wojska

W pierwszych dniach powstania, 3 grudnia 1830 r., Rada Tymczasowa Królestwa Polskiego powołała do życia Komisję Żywności⁸. Jej celem było zapewnienie żywności zarówno dla Warszawy, jak i wojsk znajdujących się w mieście, w czym miała współpracować z Urzędem Muncypalnym Miasta Stołecznego Warszawy⁹. Członkami Komisji zostali radca stanu, były pułkownik, Ignacy Bolesta oraz hrabia Henryk Łubieński¹⁰. Wraz z powołaniem nowego organu Wydział Wykonawczy Rady Administracyjnej polecił Komisji niezwłoczne podjęcie wszelkich środków potrzebnych do szybkiego dostarczenia żywności wojsku¹¹.

W dniu utworzenia Komisji Żywności ustanowiono również urząd Intendenta Generalnego Wojska, który zaczął pełnić swoją funkcję 7 grudnia 1830 r.¹² Na urząd ten powołano ziemianina i przemysłowca Konstantego Wolickiego¹³, ale już na początku stycznia 1831 r. obowiązki te powierzono Józefowi Morawskiemu. Do jego kompetencji należało m.in. dozоровanie za pomocą podległych mu urzędników dostarczania żywności dla wojska w odpowiedniej ilości i gatunku, wskazywanie potrzeb wojska oraz najlepszego sposobu dostarczania żywności i furazu z magazynów wojskowych¹⁴. Pełniący urząd Intendenta Generalnego

⁸ Por. H. Eile, *Powstanie listopadowe. Finanse i administracja*, Warszawa 1930, s. 51; tenże, *Rola intendenty w wojsku powstania listopadowego*, „Przegląd Intendencki” 1930, nr 4, s. 4.

⁹ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 2.

¹⁰ Tamże, k. 1. Henryk Łubieński (1793–1883) był finansistą i dyrektorem, a następnie prezesem Banku Polskiego. Pod nieobecność w kraju ówczesnego prezesa Banku Polskiego, od lutego 1831 r. zajmował się zarządzaniem bankiem oraz zakładami wojskowymi, które dostarczały uzbrojenie dla wojska. Zob. T. Wentworth, *Henryk Łubieński i jego bracia. Wspomnienia rodzinne odnoszące się do historii Królestwa Polskiego i Banku Polskiego*, Kraków 1886, s. 116–117.

¹¹ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 3.

¹² Por. H. Eile, *Rola intendenty...*, s. 9.

¹³ Wolicki dobrowolnie zrezygnował ze stanowiska intendenta i zaproponował ówczesnemu dyktatorowi Józefowi Chłopickiemu, że na własny koszt uda się z misją dyplomatyczną do Paryża. Misja nie przyniosła pożądanych efektów, zaś Wolicki został skierowany do Konstantynopola. Zob. J. Szczepański, *Konstanty Wolicki (1792 – ok. 1860). Ziemianin – przemysłowiec – polityk*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 7(2010), s. 33–36.

¹⁴ Zob. *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831*, t. 1: od 30 listopada do 4 marca 1831 r., wydał B. Pawłowski, Warszawa 1931, s. 193 (dalej: ZDW, 1).

Wojska był jednocześnie Komisarzem Rządowym przy Naczelnym Wodzu, uzależnionym od poleceń i instrukcji rządu, w sprawie których miał się porozumiewać z Naczelnym Wodzem.

Intendent Generalny Wojska starał się zapewnić wojsku produkty żywnościowe i furaz w dwojaki sposób. Po pierwsze, przez kupno, które odbywało się w Warszawie za pośrednictwem Komisji Żywności, zaś poza stolicą w poszczególnych województwach za pośrednictwem obywateli i wskazanych komisarzy; po drugie, przez rozpisanie na mieszkańców dostaw produktów żywnościowych i furazu. Na mocy art. 4 postanowienia Rządu Tymczasowego z 18 grudnia Intendent Generalny Wojska upoważniony został do żądania od komitetów obywatelskich, organizowanych wedle tego postanowienia, potrzebnych na utrzymanie wojska dostaw liwerunkowych, czyli przymusowych¹⁵.

3. Ustanowienie Komisji Potrzeb Wojska

Niestety, wskutek licznych zaniedbań administracyjnych, kradzieży, nie dbalstwa gospodarczego i nadużyć kwatermistrzów oraz dowódców oddziałów¹⁶ już 10 stycznia 1831 r. zlikwidowano urząd Intendenta Generalnego Wojska, powierzając jego kompetencje Komisji Potrzeb Wojska, co nastąpiło na mocy postanowienia Dyktatora z 14 stycznia 1831 r.¹⁷ Należy podkreślić, że zarówno ustanowienie Intendenta Generalnego, jak i jego kompetencje nie były szerzej znane poszczególnym formacjom wojska, co wywoływało problemy praktyczne w działalności administracji żywności – lekceważenie tego urzędu i jego personelu. Pod koniec grudnia 1830 r. w imieniu najwyższego urzędu wojskowego w rządzie Królestwa Polskiego – Komisji Rządowej Wojny¹⁸ zastępca ministra wojny generał Izidor Krasiński skierował do szefa Sztabu Głównego generała Józefa Mrozińskiego pismo, w którym pisał o konieczności ogłoszenia wojsku zakresu działania Intendenta Generalnego Wojska. Korespondencja ta dobitnie wykazuje brak znajomości tego organu przez wojsko jak i jego kompetencji. Konieczne było więc ogłoszenie rozkazu dziennego zawierającego informacje w tym przedmiocie, „aby wojsko wiedziało, w jakich przedmiotach służby do tegoż

¹⁵ Zob. W.W. Bednarski, *Rola wojskowa Lubelszczyzny i Podlasia w powstaniu listopadowym*, Puławy 2003, s. 93–98.

¹⁶ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 209; „Powszechny Dziennik Krajowy” z 25 lutego 1831 r., nr 55 (dalej: PDK). Por. „Kurier Polski” z 4 czerwca 1831 r., nr 526 (dalej: KP). Należy podkreślić, że rekwizycje dokonywane na własną rękę przez poszczególne oddziały wojska zdarzały się przez okres całego powstania, stając się wiosną i latem 1831 r. prawdziwą zimą dla mieszkańców kraju. Wywołały one odzew naczelnego dowództwa w postaci rozkazów dziennych, w których przestrzegano przed nielegalnymi rekwizycjami i grożono żołnierzom surowymi karami. Zob. AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 213–214; AGAD, WCPL, sygn. 135, k. 22, 27; PDK z 16 sierpnia 1831 r., nr 224.

¹⁷ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 124, 204.

¹⁸ Od wybuchu powstania 29 listopada 1830 r. komisją kierował zastępca ministra wojny gen. Izidor Krasiński, następnie od 8 marca 1831 r. minister wojny gen. Franciszek Morawski, zaś od 11 września gen. Emilian Węgierski. Zob. M. Tarczyński, *Generalicja powstania listopadowego*, Warszawa 1980, s. 369.

intendenta generalnego wprost udawać się ma, czego szczególnie służba żywności i furazu wymaga, tudzież szpitale polowe i transport”¹⁹.

Komisja Potrzeb Wojska, na czele z prezesem księciem Michałem Radziwiłłem (którego zastąpił niebawem Michał Potocki)²⁰, jako nowy organ administracji żywności została zobowiązana do zakładania magazynów, zaopatrywania ich i kierowania dowozem produktów do armii²¹. Głównym celem przyświecającym powołaniu Komisji było zapewnienie sile zbrojnej żywności i furazu, oszczędność finansów publicznych oraz ochrona mieszkańców przed ciężarami, jakich mogliby doświadczyć wobec braku zaprowadzenia stałej administracji w zakresie ogólnej służby żywności. Działalność Komisji została podzielona na część cywilną i wojskową²².

Cywilne funkcje rozumiane były jako kompetencje w zakresie administrowania magazynami żywności w całym kraju, co miało nastąpić za sprawą zakładania magazynów w miejscach wskazanych przez władzę wojskową i zaopatrywanie ich w żywność oraz furaz w jakości i ilości oznaczonej przez tę władzę. Poza tym Komisja miała czuwać nad stanem produktów, by np. nie uległy zepsuciu. Dodatkowo powierzono jej sprawy związane z organizacją środków transportowych do przewożenia żywności między magazynami i do poszczególnych armii²³.

Na członków Komisji Potrzeb Wojska powołano: prezesa komisji województwa mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego, Józefa Morawskiego, radców stanu Ignacego Bolestę i Klemensa Hermana – radcę komisji centralnej litewskiej, generała Antoniego Darewskiego i radcę Komisji Centralnej Likwidacyjnej – pułkownika Michała Sobieskiego²⁴. Zgodnie z etatem imiennym osób tworzących Komisję Potrzeb Wojska organ ten składał się z prezydium, sekretariatu generalnego zatrudniającego dwadzieścia osób (referent, sekretarz generalny, sekretarz prezydialny, sekretarz kancelarii, archiwista i adiunkt archiwalny, dziennikarz, ekspedytor, czterech kancelistów starszych i siedmiu kancelistów młodszych), pięciu sekcji, w których zatrudnionych było po pięć osób (przewodniczący sekcji, dwóch referentów, rachmistrz i sekretarz) oraz posługi biurowej składającej się z sześciu osób (trzech woźnych, zszywacza i dwóch posługaczy konnych)²⁵. Przewidziano również, w razie potrzeby, możliwość wezwania dwóch członków z Izby Poselskiej i dwóch członków z mazowieckiej rady obywatelskiej lub rady municypalnej²⁶.

Wojskowe funkcje Komisji odnosiły się do wskazywania miejsc, w których poszczególne magazyny żywności mają zostać zaopatrzone w określone co do ilości

¹⁹ ZDW, 1, s. 108.

²⁰ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 139; J. Ziółek, *Magazyny żywnościowe intendenty wojsk w powstaniu 1830/31*, „Roczniki Humanistyczne” 1972, nr 2(20), s. 174.

²¹ ZDW, 1, s. 169–170. Por. KP z 10 czerwca 1831 r., nr 533.

²² AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 120, 124.

²³ Tamże, k. 120.

²⁴ Por. J. Ziółek, *Magazyny żywnościowe...*, s. 173.

²⁵ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 285–286. Por. AGAD, WCPL, sygn. 131, Etat płatniczy Komisji Potrzeb Wojska, k. 293–294.

²⁶ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 124–125, 282–292. Szerzej zob. A. Barszczewska, *Województwo kaliskie i mazowieckie w powstaniu listopadowym (1830–1831)*, Łódź 1965, s. 43–52.

i gatunku produkty, nadzoru nad jakością i terminowym dostarczaniem żywności, a także nadzoru „aby do magazynów asygnowane były wydatki żywności i furazów ściśle do potrzeby wojska i do przepisów zastosowane”²⁷. W terenie Komisję reprezentowali komisarze potrzeb wojska²⁸. Wskutek nieporadnych, mimo iż uczciwych, działań Komisja została rozwiązana zarządzeniem Rządu Narodowego z 10 marca 1831 r., zaś jej kompetencje ponownie powierzone Intendentowi Generalnemu, którym został hrabia Aleksander Bniński, zaś jego zastępcą Józef Morawski²⁹.

4. Polowa administracja żywności wojska

W okresie działalności Komisji Potrzeb Wojska powołano również organy administracji polowej, na której czele stanął ordonator wojska, który wraz z podlegającymi mu komisarzami wojennymi, adiunktami i pisarzami sprawował obowiązki w zakresie administracji żywności w terenie. Początkowo obowiązki ordonatora objął generał Antoni Darewski, następnie zaś pułkownik Wojciech Dobiecki³⁰. Ordonator, stale przebywający przy Kwaterze Głównej Wodza Naczelnego Sił Zbrojnych, został zobowiązany do ustalania miejsc, w których miały powstawać magazyny żywności, a których zaopatrywanie należało do władz cywilnych³¹. Ordonator wojska, jeżeli został upoważniony do noszenia munduru wojskowego z oznaczeniami oficerskimi odpowiadającymi jego stopniowi, nosił mundur granatowy z karmazynowym kołnierzem z łapkami u rękawów bez haftu, metalowymi guzikami żółtymi z orłami, buliony złote na każdym ramieniu przewiązane trzykrotnie. Jego stopień został zrównany z szarżą pułkownika³².

Znaczącą rolę w sprawach zaopatrzenia w żywność wojska odgrywali komisarze wojenni, którzy na podstawie rozkazu dziennego Naczelnego Wodza Siły Zbrojnej Narodowej Jana Zygmunta Skrzyneckiego z 1 marca 1831 r. zostali skierowani do każdej dywizji³³. Komisarz wojenny był stale obecny przy sztabie dywizji, zaopatrując ją oraz znajdującą się przy niej brygadę we wszelkie przewidziane potrzeby materialne. Każdy z komisarzy, jeżeli nie był oficerem

²⁷ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 120; ZDW, 1, s. 170.

²⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie, Komisja Województwa Lubelskiego, zespół nr 115, sygn. 530, k. 1–3 (dalej: APL, KWL).

²⁹ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 160.

³⁰ Por. W. Tokarz, *Zarys historii wojny...*, s. 76.

³¹ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 206.

³² AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 280–281.

³³ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 210–211. Instytucja komisarzy w czasie powstania listopadowego wzorowana była na francuskich reprezentantach w misji (fr. *représentant en mission*) z czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej, którzy jako przedstawiciele Konwentu w terenie i wyposażeni w zasadzie w nieograniczone pełnomocnictwa mieli za zadanie m.in. wzmocnić dyscyplinę w armii i poprawić byt żołnierzy. Zob. J.P. Rothiot, *Les représentants en mission face au dilemme, de ravitailler les armées ou la population civile (l'exemple des Vosges en 1793)*, „Annales historiques de la Révolution française” 2007, nr 347, s. 47–66; M. Konarski, *Mysł polityczno-prawna Louisa de Saint-Just (1767–1794)*, „Studia Prawnicze i Administracyjne” 2016, nr 2(16), s. 19–20.

służby wojskowej odkomenderowanym na tę posadę, nosił mundur granatowy z łapkami karmazynowymi bez haftu i żółtymi guzikami metalowymi z orłami i bulionem podwójnym, „z którym na każdym ramieniu stopień ich odpowiada stopniowi majora”³⁴.

Poza tym w każdym pułku lub oddziale wyznaczony został kwatermistrz, który trudnił się odbiorem żywności i furazu dla ogółu z rozdaniem na kompanie i szwadrony³⁵. Aby uzyskać potrzebne wojsku produkty, kwatermistrz zobowiązany był przedstawiać stan rzeczywisty ludzi i koni. W stanie tym należało wyszczególnić wszelkie stopnie porządkowe, począwszy od dowódcy pułku, poprzez podpułkowników, majorów, kapitanów, poruczników i podporuczników wraz z lekarzem pułkowym, lekarzami batalionowymi, audytorem, kapelanem pułkowym, na koniec wskazując podoficerów i żołnierzy. Wyszczególnienie stanu rzeczywistego oznaczone było pieczęcią służbową i podpisem dowódcy pułku lub oddziału, przy czym zabronione były wszelkiego rodzaju dodatkowe adnotacje oraz jakiegokolwiek skreślenia³⁶.

Znając stan rzeczywisty, kwatermistrz (lub osoba przez niego upoważniona) zgłaszał się do Komisarza Wojennego lub adiunkta, który po potwierdzeniu spełnienia wyżej wymienionych wymogów proceduralnych wycinał z księgi sznurowej asygnację na właściwy magazyn. Strona odbierająca poświadczala na odcisku pozostającym w księdze sznurowej odbiór asygnacji na żywność (chleba, leguminy, soli, wódki, okrasy) oraz furaz (owies, siano). Na mięso dostarczone przez osoby prywatne wydawano z księgi sznurowej oddzielne asygnacje. Z uzyskaną w tym trybie asygnacją należało zgłosić się do wskazanego magazynu i odebrać to, co zostało w niej uwzględnione³⁷.

Należy dodać, że oficerowie bez przydziału zaopatrzeni zostali w specjalne książki, w których mieli zapisywać pobierane racje żywności i furazu w każdym stałym magazynie lub etapie, natomiast żołnierze pojedynczo idący bez zaawizowania swojego rozkazu przez Komisarza Wojennego lub jego zastępcę nie mieli prawa do odbioru w żadnym magazynie lub etapie (przemarszu dziennym) ani żywności, ani furazu³⁸.

Oprócz przywołanych organów polowej administracji wojska Rząd Narodowy postanowił 6 lutego 1831 r. o powołaniu w korpusach wojska wszelkiej broni rad gospodarczych, które nadzorowały m.in. wpływy z funduszy i zawieranie kontraktów na dostawę żywności. W każdym pułku piechoty i kawalerii na czele takiej rady stał pułkownik. Rady zostały ustanowione jedynie w celu administracji wewnętrznej korpusów, co oznaczało, że nie były uprawnione do ingerowania w służbę frontową i karność wojska; pozostawało to w gestii dowódców korpusów³⁹.

³⁴ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 281, 284–285.

³⁵ Tamże, k. 206.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ ZDW, 1, s. 250–254.

5. Służba Intendentury Generalnej Wojska

Zgodnie z postanowieniami Rządu Narodowego z 28 lutego 1831 r. wszelkie atrybucje Komisji Potrzeb Wojska ponownie przeszły na ręce zniesionego 14 stycznia tego roku urzędu Intendenta Generalnego Wojska, pełniącego jednocześnie funkcję komisarza rządowego w głównej kwaterze wodza; został nim kasztelan Aleksander Bniński⁴⁰. Pełnił on swoją funkcję do czerwca, kiedy zmarł na cholere, a stanowisko po nim objął Ignacy Badeni (lecz tylko jako zastępca pełniący obowiązki). Jednak już 23 sierpnia Badeni na własną prośbę został zwolniony z pełnienia tych obowiązków. Na jego miejsce powołano radcę municypalnego miasta stołecznego Warszawy Michała Matuszewskiego⁴¹.

Poza Intendentem Generalnym Wojska przy boku wodza mianowany został, z tytułem radcy stanu, komisarz rządu. Na to stanowisko zaproponowany został przez nowo powołanego wodza naczelnego Jana Skrzyneckiego jego przyjaciel Andrzej Horodyski⁴². Tym samym wszelkie władze administracyjne, takie jak komisje wojewódzkie, komisarze obwodowi, wójtowie gmin i burmistrzowie miast zostali zobowiązani do wykonywania poleceń Intendenta Generalnego Wojska⁴³.

Do pomocy intendentowi przydzielono wspomnianego radcę stanu Ignacego Badeniego oraz czterech referentów⁴⁴, którzy byli odpowiedzialni za fundusze, żywność, lazarety i korpus pociągów⁴⁵ oraz inne potrzeby wojska⁴⁶. Personel intendentury nosił zwykle mundury urzędnicze, jedynie intendent jako komisarz rządowy nosił mundur generalski z umieszczonym na szlifach herbem Królestwa Polskiego i przepasany był z prawego ramienia wełnianą szarfą w kolorze kokardy narodowej z frędzlem srebrnym⁴⁷. Postanowieniem Rządu Narodowego z 15 marca 1831 r. służba polowa została zaopatrzona w mundury przepisane dla administracji wojennej stosownie do posiadanych stopni⁴⁸. Zastępca intendenta

⁴⁰ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 86, 95–97.

⁴¹ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 216.

⁴² Zob. W. Rostocki, *Władza wodzów naczelnych w powstaniu listopadowym (studium historycznoprawne)*, Wrocław 1955, s. 90–92.

⁴³ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 87.

⁴⁴ Tamże, k. 135–136.

⁴⁵ Utworzenie 18 lutego 1831 r. dwóch batalionów pociągów (każdy po 500 koni pociagowych wraz z potrzebną liczbą furmanów, wozów i zaprzęgów) podyktowane było m.in. tym, że z województw zajętych przez nieprzyjaciela nie można było liczyć na żadną posługę w dostarczaniu podwód do dowozu żywności dla Wojska Narodowego, zaś sama stolica nie była w stanie dostarczyć potrzebnej ilości podwód, zob. AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 278–280. Należy podkreślić, że w czasie powstania wojsko przez cały czas korzystało z dostarczanych płatnych podwód. Zob. APL, KWL, sygn. 540, cały poszyt; por. też M. Konarski, *The services of the commune self-government in the Kingdom of Poland on the example of the provision of means of transport for the army*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2020, nr 2(17), s. 78–83.

⁴⁶ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 86.

⁴⁷ Zob. J. Czop, *Barwa armii Królestwa Polskiego 1815–1830 oraz w wojnie polsko-rosyjskiej 1831*, Rzeszów 2017, s. 75. Dyskusja w przedmiocie ustanowienia kokardy narodowej odbyła się na posiedzeniu Izby Poselskiej 7 lutego 1831 r. i jeszcze tego dnia przyjęto projekt tzw. prawa o kokardzie narodowej. Zob. *Diariusz Sejmu z r. 1830–1831*, t. 1: od 18 grudnia do 8 lutego 1831 r., wydał M. Rostworowski, Kraków 1907, s. 516–520 (dalej: DS, 1); NP z 7 lutego 1831 r., nr 34.

⁴⁸ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 127.

nosił na każdym ramieniu podwójny bulion srebrny, dodatkowo był przepasany szarfą wełnianą koloru narodowej kokardy. Z kolei urzędnicy będący w stopniu oficerów nosili naramienniki bulionowe w miejsce szlif. Poza tym oficerowie odkomenderowani do służby polowej intendenty nosili mundur wojskowy z odpowiednimi znakami stopni⁴⁹.

Służba Intendenty Generalnej Wojska została podzielona na służbę wewnętrzną, biurową, i służbę zewnętrzną, wojskową⁵⁰. Do obowiązków tej pierwszej należało wydawanie rozporządzeń mających na celu wypełnienie wszystkich potrzeb dotyczących wojska (żywność, transport żywności, szpitale polowe, zarząd funduszami)⁵¹, przy czym zajmowali się tym wskazani wyżej komisarze referenci. Sprawy żywności dla wojska należały do pierwszego komisarza referenta, któremu dodano specjalnego referenta, którego obowiązkiem było układanie rozporządzeń dotyczących zaopatrywania i przewozów do magazynów oraz „projektowanie urządzenia magazynów w Warszawie i na Pradze”⁵². Z kolei sprawy pociągów żywności (Korpus Pociągów)⁵³ należały do drugiego komisarza referenta, sprawy szpitali polowych i ogólne czynności porządkowe służby – do trzeciego komisarza referenta⁵⁴. Sekretarz generalny zajmował się bieżącymi sprawami prezydialnymi i wszelkimi czynnościami wskazanymi przez intendenta, do zadań podsekretarza należało prowadzenie kancelarii, natomiast na sekretarza ekspedytora nałożono obowiązek ekspediowania i przyjmowania przychodzących do Intendenty ekspedycji, co było potwierdzane w prowadzonym przez niego dzienniku ekspedycji. Do obowiązków pozostałych podsekretarza należało wyłącznie przepisywanie w kancelarii⁵⁵.

Wszelkie akty normatywne wydawane przez intendenta lub jego zastępcę (podintendenta w stopniu generała) były kontrasygnowane przez właściwego komisarza referenta, zaś asygnowane i kasowane przez rachmistrza I klasy⁵⁶. Do zadań kasjera należało utrzymywanie rachunków przychodów i wydatków z wyszczególnieniem źródła wpływów. Bez upoważnienia Intendenta Generalnego Wojska nie mógł on jednak przyjmować do kasy żadnych wpływów. Klucze do kasy posiadał zarówno intendenta, jak i osobno kasjer, ale pieniądze mógł on pobierać wyłącznie za wiedzą intendenta⁵⁷. Jedynie podręczna kasa kancelarii, w której nie mogło być więcej niż 20 tys. złp, znajdowała się pod kluczem kasjera, który mógł dysponować nią samodzielnie, przy czym zobowiązany został do zdawania codziennie raportu Intendentowi Generalnemu⁵⁸.

Biuro intendenta rozpoczynało pracę o godz. 8.30 i było otwarte bez przerwy do godz. 15.00, po czym następowała przerwa obiadowa do godz. 17.00. Od tej

⁴⁹ Tamże, k. 128.

⁵⁰ Tamże, k. 204.

⁵¹ Tamże, k. 205; AGAD, WCPL, sygn. 135, k. 42, 70.

⁵² AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 206–207.

⁵³ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 278–279; APL, KWL, sygn. 540, cały poszyt; ZDW, 1, s. 195, 368.

⁵⁴ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 207.

⁵⁵ Tamże, k. 207–208.

⁵⁶ Tamże, k. 209.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, k. 210.

godziny do godz. 21.00 i dłużej biuro intendenta pracowało w miarę potrzeby „tak, aby wszystkie interesy przychodzące do Intendentury codziennie wyrobianymi były”⁵⁹. Pracownicy intendenty (od podsekretarzy do referentów) byli zobowiązani do pełnienia służby również w nocy. Sporządzeniem imiennej listy do pełnienia służby nocnej zajmował się sekretarz generalny, zaś wyznaczeni do niej obowiązani byli wcześniej otrzymać zawiadomienie i potwierdzić je własnoręcznym podpisem. Osoby zobowiązane do służby nocnej miały prawo do przerwy obiadowej już o godz. 12.00, która trwała do godz. 15.00. Następnie mogli opuścić biuro o godz. 18.00 i stawić się o godz. 21.00 na służbę nocną trwającą do rana⁶⁰.

Służba zewnętrzna wojskowa intendenty składała się z dozoru magazynów przewozowych przy dywizjach oraz brygady piekarzy wojskowych. Przy każdej dywizji w marszu urządzano magazyn żywności i furazu odpowiedni do jej potrzeb, którego dozorem, kontrolą wpływów i wydatków oraz dystrybucją w oparciu o bony komisarzy wojennych zajmował się dozorca z pomocą dwóch dystrybutorów⁶¹. Do wypieku chleba powołano brygadę piekarską złożoną z nadpiekarza, czyli brygadiera, i 30 piekarzy⁶², których na wezwanie intendenta Komisji Wojny kierowano z pułków liniowych⁶³.

Administracji piekarni wojskowych został przypisany mundur ciemnoszary z kołnierzem i karmazynowymi łapkami u rękawów oraz z guzikami żółtymi z orłami. Dodatkowa forma obszycia została przewidziana dla nadzorcy piekarni, dystrybutora i nadpiekarza⁶⁴, np. nadzorcy mieli „złotym kołnierz dwa razy obszyty na cal szerokim galonem i łapki”⁶⁵. Umundurowanie piekarzy składało się z surduta z dwoma rzędami guzików (po sześć z każdej strony) oraz fraka z jednym rzędem dziewięciu guzików, o wojskowym kroju, z szarych pantalonów, białej kamizelki, kapelusza i furazerki⁶⁶.

Zorganizowana w ten sposób służba intendenty działała od marca do lipca 1831 r. Sprawa reorganizacji intendenty pojawiła się na forum połączonych izb sejmowych 18 lipca 1831 r.⁶⁷ Ostatecznie sprawę wątpliwości wyrażonych przez izby sejmowe zdecydowano się przekazać Rządowi Narodowemu, wskazując życzenie izb, aby intendtura została przyłączona do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Odnosząc się do propozycji sejmowej, Rząd Narodowy 23 sierpnia 1831 r. postanowił, że Intendent Generalny Wojska ma przejść pod zarząd ministra wojny. Zanim powzięto to postanowienie, zastanawiano się nad odda-

⁵⁹ Tamże, k. 211.

⁶⁰ Tamże, k. 212.

⁶¹ Tamże, k. 215.

⁶² Por. korespondencję Komisji Rządowej Wojny i Komisarza Rządu przy Naczelnym Wodzu z Rządem Narodowym w sprawie umundurowania administracji piekarń wojskowych – AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 219, 278.

⁶³ AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 215.

⁶⁴ Tamże, k. 282–283, 286.

⁶⁵ Tamże, k. 282.

⁶⁶ Tamże, k. 283.

⁶⁷ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 109–112, 220; DS, 5, s. 519.

niem intendenta pod zarząd Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji⁶⁸. Zgodnie z uchwałą Rządu Narodowego z 23 sierpnia 1831 r., w zastosowaniu się do art. 47 ustawy konstytucyjnej oraz do art. 14 uchwały z 29 stycznia 1831 r. o Rządzie Narodowym, Intendenta Generalnego Armii podciągnięto pod odpowiedzialność konstytucyjną⁶⁹. Artykuł 1 uchwały stanowił, że Intendent Generalny Wojska przechodzi pod zarząd i dozór ministra wojny, któremu miał zdawać raporty, być posłusznym jego decyzjom i wykonywać otrzymywane od niego rozporządzenia⁷⁰.

6. Terenowe ogniwa administracji żywności wojska

Ustrój administracji terytorialnej w czasie powstania listopadowego pozostał niezmienny, natomiast rozbudowana została lub – jak pisze Władysław Rostocki – „ożywiona” reprezentacja obywatelska przy władzach lokalnych, czyli radach obywatelskich⁷¹. Organy te zostały powołane do życia 15 listopada 1815 r.⁷², ich działalność była jednak w kolejnych latach systematycznie ograniczana przez władze centralne Królestwa Kongresowego⁷³.

Po rozpoczęciu powstania rady obywatelskie współpracowały z władzami administracyjnymi poprzez wojewódzkie i obwodowe komitety obywatelskie, które powołano 11 grudnia 1830 r. Organy te miały duże znaczenie dla sprawnego funkcjonowania administracji żywności, bowiem na podstawie postanowienia Dyktatora, Rządu Narodowego i Naczelnego Wojska z 19 grudnia (potwierdzonego 24 grudnia) działalność intendencji koordynowały w terenie komitety żywności, które powołano przy tychże radach wojewódzkich i obwodowych⁷⁴. Organy te miały dbać o właściwy dobór magazynierów, regulowanie należności za dostawy, nadzorowanie jakości dostarczanych produktów i kontrolę wydawanej z magazynów żywności⁷⁵. Mimo że – jak podkreśla Alina Barszczewska – wojewódzkie rady obywatelskie w powstaniu miały charakter lokalny, to jednak ich udział w organizacji sił zbrojnych i zabezpieczenia środków materialnych dla armii był znaczny⁷⁶.

W grudniu 1830 r. rady obywatelskie w każdym województwie zostały zobowiązane do bezzwłocznego wybrania ze swojego grona lub też z grupy

⁶⁸ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 220.

⁶⁹ Tamże, k. 218; DS, 1, s. 361–363, 367–368.

⁷⁰ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 217–218.

⁷¹ Zob. W Rostocki, *Cywilny aparat władzy powstańczej w 1830–1831 r.*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1983, nr 1(25), s. 28. Por. H. Eile, *Powstanie listopadowe...*, s. 57–58.

⁷² „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t. I, nr 1, s. 82–84.

⁷³ Zob. A. Barszczewska, *Z dziejów rad obywatelskich w Królestwie Polskim w okresie powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny” 1962, nr 2(53), s. 260.

⁷⁴ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 39; ZDW, 1, s. 90. Por. T. Mencil, *Działalność władz cywilnych województwa lubelskiego w okresie powstania listopadowego*, „Rocznik Lubelski” 1962, nr 5, s. 114–155.

⁷⁵ APL, KWL, sygn. 517, k. 13–18.

⁷⁶ Zob. A. Barszczewska, *Z dziejów rad obywatelskich...*, s. 267–270.

innych obywateli godnych zaufania – trzech członków, którzy mieli stanowić obsadę komitetu żywności w województwie⁷⁷. Po wyborze osób do komitetów rady obywatelskie miały potwierdzić tę czynność Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji oraz Intendentowi Generalnemu Wojska⁷⁸. Na obywatelach wybranych do komitetu obwodowego żywności ciążyły takie same obowiązki, jak na delegatach komitetów wojewódzkich⁷⁹. Dodatkowo rady obywatelskie miały niezwłocznie dokonać wyboru i ustanowić dozorców magazynowych, którzy byli opłacani i pozostawali pod bezpośrednim nadzorem komitetów obwodowych⁸⁰.

Komitety żywności miały prowadzić swoje czynności w biurach komisji wojewódzkich i komisarzy obwodowych. Zobowiązane zostały do jednoczesnej stałej współpracy z prezesami komisji wojewódzkich i komisarzami obwodowymi, którzy mieli obowiązek przedsięwzierać wszystkie środki w celu ich sprawnego funkcjonowania, np. dostarczając informacji statystycznych potrzebnych do właściwego rozłożenia zapotrzebowania na obwody i na poszczególnych dostawców⁸¹. Dla zapewnienia sprawnego ich działania, Intendent Generalny został zobowiązany do upoważnienia wskazanych osób zamieszkujących w prowincjach, które miały wykonywać jego obowiązki w miejscach, do których nie był w stanie przybyć osobiście⁸². Dodajmy, że do obowiązków Intendenta Generalnego należała również dbałość o aktualizację informacji przekazywanych przez każdy komitet obwodowy w zakresie ilości i rodzaju produktów w naturze, jakie obwód był w stanie dostarczyć do wskazanego magazynu na terenie obwodu⁸³.

Do kompetencji komitetów żywności wojska w województwach i obwodach należały wszelkie dostawy wskazane przez Intendenta Generalnego Wojska. Komitety wojewódzkie na wezwanie prezesa komisji wojewódzkiej miały je rozdzielać na poszczególne obwody, uwzględniając zasady podatku liwerunkowego w województwach mazowieckim, kaliskim, płockim, augustowskim, zaś w pozostałych czterech według podatku ofiary⁸⁴. Z kolei do kompetencji obwodowych komitetów żywności należał rozkład na poszczególnych kontrybuentów, przy czym zastrzeżono, że rozkłady te będą skierowane wyłącznie do dominiów, bowiem

⁷⁷ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 40, 55; AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 331; APL, KWL, sygn. 527, k. 1–2; APL, KWL, sygn. 564, k. 30–31, 34–39, 42.

⁷⁸ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 55; AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 331; APL, KWL, sygn. 517, k. 6; APL, KWL, sygn. 564, k. 62, 88.

⁷⁹ Por. H. Eile, *Powstanie listopadowe...*, s. 56–57; A. Białczak, *Spoleczeństwo Kurpiowszczyzny wobec powstania listopadowego*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1997, nr 11, s. 104–105. W województwie lubelskim 3 stycznia 1831 r. wyznaczono po trzech członków dla obwodów: lubelskiego, krasnostawskiego, hrubieszowskiego i zamojskiego – APL, KWL, zespół 115, sygn. 517, k. 1–10; APL, KWL, sygn. 564, k. 30–31, 42–43.

⁸⁰ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 55–56; AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 331; APL, KWL, sygn. 517, k. 13.

⁸¹ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 41; AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 331; APL, KWL, sygn. 517, k. 13–14.

⁸² AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 56; AGAD, WCPL, sygn. 132, k. 332.

⁸³ APL, KWL, sygn. 527, k. 17.

⁸⁴ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 42, 57; APL, KWL, sygn. 517, k. 14.

na gromady i miasta nałożono już osobiste świadczenia, uznano przy tym, że są one zagrożone niedostatkami będącym skutkiem nieurodzaju⁸⁵.

Komitety żywności zostały ponadto wyznaczone do opieki i bezpośredniego nadzoru nad szpitalami wojskowymi i magazynami potrzeb wojennych. Miało to na celu zabezpieczenie przyzwoitej i rzetelnej służby oraz zapobieżenie wszelkim nadużyciom⁸⁶. W szczególności należało do nich pilnowanie, „aby każdego z wojskowych doszło to, co mu się z prawa należy”. Wskazywano również na obowiązek spoczywający na komitetach, który dotyczył pilnego przestrzegania legalności pokwitowań zarówno z dostarczonych, jak i wytworzonych produktów. To z kolei miało służyć jawności postępowania władz powstańczych, jak podkreślano: „izby narodowi z całego tego rodzaju czynności wyrachować się można”. Obsługa biurowa w zakresie rachunkowości i kontroli służby żywności zorganizowana została z personelu zatrudnionego w biurach komisji wojewódzkich i komisarzy obwodowych⁸⁷.

Wśród innych obowiązków nałożonych na komitety należy wskazać te związane z dbałością, by wszystkie rozpisane produkty były dostarczane do składu w najlepszych gatunkach oraz czuwaniem wraz z właściwymi prezesami komisji wojewódzkich, jak i komisarzami obwodowymi nad zapewnieniem ścisłej kontroli wpływu i rozchodu produktów oraz zapłaty za nie. Jednocześnie zaznaczono, że ceny, według których właściciele otrzymywali wynagrodzenie, powinny być ustanowione przez komitet wojewódzki i prezesów komisji wojewódzkiej. Ceny te miały zostać określone na podstawie średnich cen targowych miast wojewódzkich i obwodowych z ostatniego miesiąca⁸⁸.

Na komitety żywności został nałożony również obowiązek przekazywania raportów Intendentowi Generalnemu Wojska oraz Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji o stanie budowli przeznaczonych na składy w województwach i obwodach oraz o możliwości przystosowania w przyszłości na te cele innych budowli. Dodatkowo komitety zostały zobowiązane do przekazywania raportów wspomnianym organom o cenach bydła, żyta, owsa, siana i słomy, sposobach mielenia mąki oraz sposobie przewozu tych produktów⁸⁹.

Komitety za pośrednictwem prasy miały zawiadamiać obywateli i zapewniać ich o wynagrodzeniu za wszelkie dostawy⁹⁰, przy czym komitety w województwach

⁸⁵ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 43, 150–151; PDK z 9 stycznia 1831 r., nr 9. W piśmie z 18 lipca 1831 r. skierowanym do Komisji Województwa Lubelskiego komisarz obwodu zamojskiego zwracał się z prośbą o wyjaśnienie, czy również probostwa należy podciągnąć pod tytuł dworów. Zob. APL, KWL, sygn. 532, k. 3, 9–10.

⁸⁶ APL, KWL, sygn. 527, k. 15.

⁸⁷ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 46, 59; APL, KWL, sygn. 517, k. 16.

⁸⁸ Tamże, k. 57.

⁸⁹ Tamże, k. 58; APL, KWL, sygn. 517, k. 15–16; APL, KWL, sygn. 564, k. 183–184.

⁹⁰ Szczegóły wynagrodzenia zostały określone przy okazji uchwalenia 3 czerwca 1831 r. prawa o rekwizycjach. Zob. *Diariusz Sejmu z r. 1830–1831*, t. 4: od 26 maja do 18 czerwca 1831 r., wydał M. Rostworowski, Kraków 1907, s. 201–202; KP z 7 czerwca 1831 r., nr 530; NP z 7 czerwca 1831 r., nr 151; NP z 13 czerwca 1831 r., nr 157; NP z 21 czerwca 1831 r., nr 165. Za zajęte produkty właściciele otrzymywali poświadczenia, które zawierały oszacowanie zajętych przedmiotów stosownie do średnich cen w miastach wojewódzkich i obwodowych z miesiąca maja – AGAD, WCPL, sygn. 133, k. 191–193.

i obwodach miały również sporządzać listy do zapisywania ofiar obywatelskich przekazywanych w produktach na rzecz wojska. Listy te miały być przekazywane co tydzień do wiadomości Intendenta Generalnego Wojska⁹¹.

W celu zapobieżenia nadużyciom i zapewnienia wynagrodzenia osobom dostarczającym produkty dla wojska postanowiono, że na dostawę produktów do magazynu położonego we właściwym obwodzie należało uzyskać kwit sznurowy od dozorczy magazynu⁹², podpisany przez niego i przez jednego z członków komitetu upoważnionego *ad hoc*, przy czym poświadczenia rzetelności podpisów dokonywać miał komisarz obwodowy lub wyznaczony przez niego urzędnik administracyjny⁹³.

Kwit uzyskany według przywołanej procedury był przyjmowany „w kasach właściwych od kontrybuentów podatków stałych, zamiast gotowizny”⁹⁴. W razie jednak, gdyby kwit nie mógł być zrealizowany w kasach, wtedy przewidywano jego realizację przez Bank Polski na rzecz skarbu⁹⁵. Kasy skarbowe, przyjmując zamiast gotowizny w podatkach i innych opłatach kwity za uiszczone dostawy, miały je rozliczać według wyżej wspomnianego oznaczenia cen i zamieszczać na nich walor przyjętych kwitów, następnie „zaś te kwity w miejsce gotowizny, winny otrzymaną walutę pokwitować”⁹⁶.

7. Zakończenie

W konkluzji powyższych rozważań trzeba wskazać kilka wątków dokonanej analizy. Po pierwsze, należy uznać za słuszne przyjęte rozwiązanie w postaci rezygnacji przez polskie władze wojskowe z rosyjskiego systemu organizacji administracji zaopatrzenia wojska, jaki obowiązywał w armii Królestwa Polskiego przed wybuchem powstania, na rzecz systemu francuskiego, który charakteryzował się większą decentralizacją władzy przyznanej poszczególnym ogniom

⁹¹ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 45–46.

⁹² Pomiedzy lutym i marcem 1831 r. kwity za wydanie zboża, siana, chleba, soli, wódki, wołów itp. wystawiali poszczególni dowódcy oddziałów i pododdziałów oraz komisarze obwodowi, zob. APL, KWL, sygn. 2078, Kwity (dowody) dotyczące zaopatrzenia w żywność i furaz korpusu gen. Józefa Dwernickiego, cały poszyt.

⁹³ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 46–47, 59. Podkreślić należy, że już w pierwszych miesiącach powstania dochodziło do częstych nadużyć przez administrację żywności wojska, w tym przez dozorców magazynów. Aby zapobiec tym nieprawidłowościom, szef Sztabu Głównego Mroziński w rozkazie dziennym z 17 stycznia 1831 r. odniósł się do sytuacji, w których dozorczy magazynów wojskowych dokonywali zakupu bonów od stron mających prawo do pobierania żywności lub furazu. Zwrócił uwagę, że stanowi to nadużycie, które naraża na straty skarb i mieszkańców. W rozkazie podkreślił, że każdy wojskowy lub dozorca magazynu sprzedający lub kupujący bony na żywność i furaz zostanie oddany pod sąd wojenny i podlegać będzie karze jednego roku więzienia, zaś za podrabianie bonów lub pomocnictwo przy tym procederze groziła kara 5 lat więzienia – PDK z 23 stycznia 1831 r., nr 22.

⁹⁴ PDK z 17 stycznia 1831 r., nr 16.

⁹⁵ AGAD, WCPL, sygn. 131, k. 48.

⁹⁶ Tamże, k. 48–49.

w jego strukturze organizacyjnej⁹⁷. Poprzez zastosowanie wzorów francuskich organizacji administracja żywności mogła w miarę sprawnie i skutecznie funkcjonować w warunkach polowych. Nie oznaczało to jednak, że organizując administrację żywności wojska, władze powstańcze nie uniknęły błędów. Wśród nich można wymienić pośpiech, szczególnie w doborze personalnym służby intendentury, brak skoordynowania działalności poszczególnych ogniw terenowych administracji żywności wojska, co stwarzało problemy z wydawaniem żywności z magazynów⁹⁸. Inną wadą była ogólnie słaba znajomość wśród żołnierzy wojska polskiego formacji służby intendentury, co prowadziło do niepotrzebnych konfliktów i niesnasek osobistych. Zdarzały się również przypadki niegospodarności i nieprawidłowości, np. w wyborze kontrahentów na dostawy żywności dla wojska⁹⁹.

Po drugie, należy zwrócić uwagę na fakt znacznych obciążeń wojskowych w czasie powstania, jakie dotknęły mieszkańców Królestwa Polskiego. Rodziło to antagonizmy i często wywoływało niechęć do wojska i jego administracji. Co prawda to średnie ziemiaństwo i mniej zamożna część ludności miejskiej ponosiła największe ciężary wojenne, to jednak najbardziej z powodu głodu, spowodowanego licznymi rekwizycjami żywności na rzecz wojska, cierpiała ludność chłopska. Nawet w wojsku polskim najczęściej ta grupa społeczna przez parę dni nie dostawała żywności lub otrzymywała produkty zepsute, mięso pochodzące ze zdechłego bydła, skisły chleb, co było powodem wcale licznych dezercji¹⁰⁰.

Wobec dynamicznego rozwoju działań militarnych administracja żywności wojska nie była w stanie zaradzić w swojej działalności powyższym dysfunkcjom i samowolnym nadużyciom ze strony poszczególnych oddziałów. Dokonywały one rekwizycji na własną rękę, zaś wydawanie przez kolejnych wodzów naczelnych rozkazów dziennych zawierających nakazy bezwzględного rozprawiania się z nadużyciami aprowizacyjnymi i rekwizycyjnymi wśród wojska przynosiły jedynie chwilowy skutek¹⁰¹.

⁹⁷ Zob. H. Eile, *Rola intendentury...*, s. 4–7. Podkreślić należy, że często Intendent Generalny Wojska dokonywał osobiście zakupów żywności w formie licytacji za pośrednictwem ogłoszeń w prasie. Pierwsza taka licytacja miała miejsce 11 kwietnia i dotyczyła dostawy zdrowego i świeżego mięsa wołowego dla wojska przez okres jednego miesiąca. Tego rodzaju licytacje były prowadzone aż do czasu zdobycia Warszawy przez Rosjan na początku września. Zob. m.in. PDK z 10 kwietnia 1831 r., nr 98; PDK z 7 maja 1831 r., nr 125; PDK z 2 czerwca 1831 r., nr 150; PDK z 2 września 1831 r., nr 241.

⁹⁸ ZDW, 1, s. 219, 245–246.

⁹⁹ AGAD, WCPL, sygn. 135, k. 34–36.

¹⁰⁰ Zob. M. Meloch, *Sprawa włościańska...*, s. 75.

¹⁰¹ AGAD, WCPL, sygn. 134, k. 212–214; AGAD, WCPL, sygn. 135, k. 27.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Władze Centralne Powstania Listopadowego, zespol nr 200, sygn. 131, 132, 133, 134, 135.

Archiwum Państwowe w Lublinie, Komisja Województwa Lubelskiego, zespol nr 115, sygn. 517, 527, 530, 532, 540, 564, 2078.

Źródła drukowane

Diariusz Sejmu z r. 1830–1831, t. 1: od 18 grudnia do 8 lutego 1831 r., wyd. M. Rostworowski, Kraków 1907.

Diariusz Sejmu z r. 1830–1831, t. 4: od 26 maja do 18 czerwca 1831 r., wyd. M. Rostworowski, Kraków 1907.

Diariusz Sejmu z r. 1830–1831, t. 5: od 20 czerwca do 21 lipca 1831 r., wyd. M. Rostworowski, Kraków 1907.

Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831, t. 1: od 30 listopada do 4 marca 1831 r. wyd. B. Pawłowski, Warszawa 1931.

Źródła prasowe

„Kurier Polski” z 1831 r., nr 526, 530, 533.

„Nowa Polska” z 1831 r., nr 17, 34, 151, 157, 165.

„Powszechny Dziennik Krajowy” z 1831 r., nr 9, 16, 22, 55, 98, 125, 150, 224, 241.

Literatura

Barszczewska A., *Województwo kaliskie i mazowieckie w powstaniu listopadowym (1830–1831)*, Łódź 1965.

Barszczewska A., *Z dziejów rad obywatelskich w Królestwie Polskim w okresie powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny” 1962, nr 2(53).

Bednarski W.W., *Rola wojskowa Lubelszczyzny i Podlasia w powstaniu listopadowym*, Puławy 2003.

Białczak A., *Spółczesność Kurpiowszczyzny wobec powstania listopadowego*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1997, nr 11.

Czop J., *Barwa armii Królestwa Polskiego 1815–1830 oraz w wojnie polsko-rosyjskiej 1831*, Rzeszów 2017.

Eile H., *Dzieje administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego. Zaopatrzenie wojska*, Warszawa 1928.

Eile H., *Powstanie listopadowe. Finanse i administracja*, Warszawa 1930.

Eile H., *Rola intendencji w wojsku powstania listopadowego*, „Przegląd Intendencki” 1930, nr 4.

Golba Z., *Rozwój władz Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego*, Wrocław 1971.

Grynwaser H., *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku (1807–1860). Studium archiwalne*, Wrocław 1951.

Harbut S., *Noc Listopadowa w świetle i cieniach procesu przed Najwyższym Sądem Kryminalnym*, Warszawa 1926.

Konarski M., *Legal aspects of organising the administration of food for the army in the Duchy of Warsaw between 1807 and 1812*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2020, nr 1(17).

Konarski M., *Mysł polityczno-prawna Louisa de Saint-Just (1767–1794)*, „Studia Prawnicze i Administracyjne” 2016, nr 2(16).

Konarski M., *The services of the commune self-government in the Kingdom of Poland on the example of the provision of means of transport for the army*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2020, nr 2(17).

Kowalczyk R., *Aprovizacja w armii Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1809: rola Michała Ambrożego Kochanowskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 4(250).

- Kowalczyk R., *Intendentura wojsk Księstwa Warszawskiego. Komisja Żywności 1807–1809. w: Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, vol. 4, pod red. W. Pusia, Łódź 2006.
- Meloch M., *Sprawa włościańska w powstaniu listopadowym*, Poznań 1948.
- Mencel T., *Działalność władz cywilnych województwa lubelskiego w okresie powstania listopadowego*, „Rocznik Lubelski” 1962, nr 5.
- Pamiętniki generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. I, Kraków 1909.
- Rostocki W., *Cywilny aparat władzy powstańczej w 1830–1831 r.*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1983, nr 1(25).
- Rostocki W., *Władza wodzów naczelnych w powstaniu listopadowym (studium historycznoprawne)*, Wrocław 1955.
- Rothiot J.P., *Les représentants en mission face au dilemme, de ravitailler les armées ou la population civile (l'exemple des Vosges en 1793)*, „Annales historiques de la Révolution française” 2007, nr 347.
- Szczepański J., *Konstanty Wolicki (1792 – ok. 1860). Ziemianin – przemysłowiec – polityk*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 7(2010).
- Tarczyński M., *Generacja powstania listopadowego*, Warszawa 1980.
- Tokarz W., *Zarys historii wojny polsko-rosyjskiej r. 1831*, Warszawa 1922.
- Wentworth T., *Henryk Lubieński i jego bracia. Wspomnienia rodzinne odnoszące się do historii Królestwa Polskiego i Banku Polskiego*, Kraków 1886.
- Ziółek J., *Magazyny żywnościowe intendentury wojsk w powstaniu 1830/31*, „Roczniki Humanistyczne” 1972, nr 2(20).

THE ORGANISATION OF THE ARMY FOOD ADMINISTRATION DURING THE NOVEMBER UPRISING OF 1830–1831

SUMMARY

The issues which are the subject of this analysis concern the process of organising the food administration structure of the Polish army during the national liberation uprising against the Russian Empire known as the November Uprising. In the period of less than a year from the outbreak to the collapse of the Uprising, the administration responsible for supplying the army with food underwent several structural changes, as the insurrectionary authorities strove to create a legal institution which would meet the supply obligations imposed on it effectively and on time. Basing mainly on archival sources, the author reconstructs the evolution of the organisation of both the structure of the army's central food administration with particular emphasis on its office principles, as well as its field organs and subordinate field cells.

KEYWORDS: history of administration, military administration, military supplies, requisitions

RECENZJE / REVIEWS**Ks. WOJCIECH GUZEWICZ**

**TRAKTAT O E-NAUCZANIU, PRZEKL. Z JEZ. ANG.
P. GAWLICZEK I IN. (MODERNIZING LEARNING:
BUILDING THE FUTURE LEARNING ECOSYSTEM,
EDS. J.J. WALCUTT, S. SCHATZ, GOVERNMENT
PUBLISHING OFFICE, WASHINGTON 2019),
WYDAWNICTWO AKADEMII SZTUKI WOJENNEJ,
WARSZAWA 2021, SS. 433**

Od kilku lat, zwłaszcza w okresie Covid-19, dają się w Polsce zauważyć wyraźne tendencje upowszechniania form nauczania zdalnego, zarówno w kształceniu akademickim, dydaktyce szkolnej, jak i w szkoleniach korporacyjnych. Co więcej, podobnie jak w wielu innych krajach, rozwiązania te przyjmują charakter edukacji formalnej, jak i nieformalnej. E-learning sprawdza się jako forma nauczania online oraz jako metoda wspomagająca, czy też zastępująca część tradycyjnego procesu dydaktycznego. Jednym słowem, można przyjąć, iż w rozwoju e-edukacji w Polsce nastąpiło przejście od etapu prób i pilotażowych wdrożeń do fazy dojrzałej. Do edukacji, o której nie tylko można, ale i trzeba dyskutować w sposób coraz bardziej świadomy i kompetentny, pamiętając o jej szczególnej roli w tworzącym się społeczeństwie informacyjnym.

Ważnym głosem w debacie na temat e-nauczania w wojsku – ale nie tylko – jest książka, a właściwie jej przekład z wydania w języku angielskim – *Modernizing Learning: Building the Future Learning Ecosystem*), przygotowany w 2021 r. pod auspicjami Programu NATO DEEP, w ramach współpracy eAkademii NATO DEEP im. Jeana d’Anduraina, Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Kierownikiem projektu był dr hab. Piotr Gawliczek, prof. UWM, a pracą merytoryczną zajmowały się dwie grupy robocze: z eAkademii NATO DEEP im. Jeana d’Anduraina: Jakub Niewelt i Magdalena Stabla; z Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej: płk dr hab. inż. Andrzej Soboń, prof. ASzWoj (rozdz. 1, 2, 11, 16), dr hab. Ilona Urych,

prof. ASzWoj (rozdz. 5, 9, 14, 19), ppłk dr Mariusz Koziół (rozdz. 3, 7, 12, 17), dr Marlena Blicharz (rozdz. 6, 10, 15), dr Lech Drab (rozdz. 4, 8, 13, 18).

Adaptacja została opatrzona trzema przedmowami. W pierwszej, współautorka monografii, Sae Schatz (dyrektor Inicjatywy ds. Kształcenia Zdalnego Sił Zbrojnych USA), oceniła, że kompetencje sfery kształcenia na odległość stały się kluczowe dla utrzymania gotowości bojowej. Cyfrowe środowiska uczenia się umożliwiają bowiem dostęp do edukacji i szkoleń w dowolnym miejscu i czasie oraz pozwalają szybko dostosowywać się do nowych wyzwań i wymagań. P. Schatz pisała: „W dzisiejszym nieprzewidywalnym środowisku od personelu obronnego wymaga się coraz szerszego zakresu kompetencji. Oprócz tradycyjnych obowiązków należy zdobyć także nowe umiejętności. Należy nie tylko nauczyć się tych umiejętności, ale także wykonać je na wyższym poziomie. Decyzje muszą być strategiczne, a praca zespołowa – musi obejmować wspólne i zintegrowane działania. Szybkie tempo zmian wymusza ciągle poznawanie nowych reguł, nowego oprogramowania i nowych platform”. Niestety zauważa się, jak podkreślają autorzy, że struktura i podejście obecnego systemu edukacji i szkoleń nie jest w stanie przygotować skutecznie do tego typu pracy. Dlatego m.in. powstała ta książka. Traktuje ona o modernizacji uczenia się i budowaniu nowego ekosystemu uczenia się, który będzie dostosowany do obecnych i przyszłych potrzeb wojownika. Autorzy książki współpracowali z 35 autorami i 52 ekspertami merytorycznymi ze środowisk akademickich, rządowych, wojskowych, przemysłowych i organizacji non-profit, aby opracować plan modernizacji nauczania. Książka analizuje, w jaki sposób możemy przejść od starej szkoły systemu epoki przemysłowej do szkoły nauki epoki informacyjnej, która umożliwi trwające całe życie continuum wzajemnie powiązanych i spersonalizowanych doświadczeń edukacyjnych. Aby to osiągnąć, autorzy sugerują przemodelowanie całego systemu i działania strategiczne. Chodzi m.in. o to, aby być częścią większej społeczności uczącej się. Taką koncepcję przyjął m.in. Program NATO DEEP – zwłaszcza NATO DEEP eAcademy. Tłumacząc tę książkę na język polski, NATO DEEP promuje rozpowszechnianie tych pomysłów wśród szerszej społeczności uczącej się. Współpraca autorów i jednostek pomaga poszerzyć dostęp do wysokiej jakości edukacji i szkoleń, wzmacnia międzynarodowe relacje, tworzy społeczność do dzielenia się wymaganiami, ustanawia wspólne standardy oraz specyfikacje, wymienia zdobyte doświadczenia oraz wspiera wspólne projekty badawcze i wdrożenia. Współpracując, można zbudować światowej klasy system edukacji, szkoleń i rozwoju personelu.

W drugiej przedmowie – Mariusz Solis (Koordynator NATO DEEP) podkreśla, że NATO DEEP jest narzędziem reform, zapewniającym dedykowane, praktyczne wsparcie poszczególnym krajom partnerskim w rozwijaniu i reformowaniu systemów edukacji wojskowej. Poprzez rozwijanie kompetencji wykładowców, opracowywanie programów kształcenia oraz rozwinięty system konsultacji, DEEP wywiera wpływ na zdolności sfery bezpieczeństwa i obronności. Wzmacniając instytucje demokratyczne, wnosi istotny wkład w wysiłki NATO na rzecz upowszechniania stabilności w obszarze euroatlantyckim i poza nim. Przed założeniem NATO DEEP, w 2007 r., w Sojuszu Północnoatlantyckim

nie było podmiotu zajmującego się szkoleniem oraz edukacją w odniesieniu do krajów partnerskich. Również nie istniało skoordynowane podejście do rozwijania kompetencji wykładowców, opracowywania programów kształcenia czy budowania instytucji. NATO DEEP został uruchomiony w 2007 r., przy czym, od samego początku, jego istotą było zapewnienie transferu wiedzy, umiejętności oraz doświadczeń instytucjom krajów partnerskich. W 2021 r. DEEP obejmował zasięgiem już 16 krajów, dążąc do konsekwentnego promowania wartości NATO i dzielenia się najlepszymi praktykami. Istotą programu była i jest współpraca z krajami partnerskimi, pomoc w identyfikacji potrzeby oraz luk/niedoborów występujących w instytucjach edukacyjnych sektora bezpieczeństwa i obronności. Dwa główne komponenty – opracowywanie programów kształcenia oraz rozwój kompetencji wykładowców – są uzupełniane dialogiem między NATO a poszczególnymi instytucjami krajów partnerskich. To także konsultacje na poziomie eksperckim w poszczególnych dziedzinach kompetencyjnych. Również eAkademia (NATO DEEP eAcademy), założona w 2020 r., nazwana imieniem Jeana d'Anduraina, koncentruje się na kształceniu i szkoleniu w zakresie istoty programu. Jej celem jest rozwijanie i promowanie wspólnego rozumienia wartości NATO wśród oficerów, podoficerów oraz pracowników cywilnych. W praktyce, eAkademia, uzupełniając krajowe wysiłki w zakresie kształcenia oraz szkolenia wojskowego, koncentruje się na problematyce naukowej oraz dedykowanych projektach. Szczegółowe informacje o eAcademy są dostępne na stronie <https://deepportal.hq.nato.int/eacademy/>.

Z kolei, autor trzeciej przedmowy, płk dr hab. Andrzej Soboń, prof. ASzWoj, zwraca uwagę, że w 2020 r. wszyscy stanęliśmy przed wyzwaniem, wydawałoby się niemożliwym do realizacji i przekraczającym granice wykonalności. Ustalona przez instytucje globalne i rządzących, a także środowiska ich wspierające pandemia koronawirusa wymusiła na społeczności akademickiej przejście z nauczania stacjonarnego na zdalne oraz wdrożenie szeregu przedsięwzięć z tym związanych. Konieczne bowiem okazało się stworzenie odpowiedniej infrastruktury teleinformatycznej i środowiska pracy. Musiała nastąpić też zmiana mentalna zarówno wśród nauczycieli, jak i studentów. E-learning, w erze przedcovidowej wzbudzający pewną nieufność, okazał się ratunkiem dla edukacji na każdym szczeblu. Wykorzystanie platformy ILIAS i trwające od lat szkolenia kadry dydaktycznej w zakresie przygotowywania materiałów i prowadzenia zajęć metodami kształcenia na odległość, okazały się przydatne od początku pandemii. Można stwierdzić za prof. Soboniem, że „preferowanym kierunkiem w zakresie dydaktyki będzie nauczanie hybrydowe”. Aby jednak nauczanie to przebiegało w sposób niezakłócony, należy mieć na uwadze konieczność odpowiedniego dostosowania zasobów technicznych (sprzęt teleinformatyczny), narzędzi dydaktycznych (oprogramowanie, platforma edukacyjna), a także przygotowania nauczycieli i studentów (szkolenie). „Dla Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej transformacja cyfrowa jest zjawiskiem, z którego czerpiemy szanse – dzielił się dalej prof. Soboń – zdaliśmy pierwszą część egzaminu, jakim było sprawne wdrożenie powszechnej nauki zdalnej. Kolejnym etapem jest doskonalenie i podnoszenie jakości e-learningu”. Ciągłe poszerzanie kompetencji

jest domeną pracy nauczyciela, więc doskonalenie projektowania i prowadzenia zajęć zdalnych jest naturalnie obranym kierunkiem działań. Wykorzystując najnowsze narzędzia wirtualnej (VR) czy też rozszerzonej rzeczywistości (AR), można pełnić tę wyjątkową misję jeszcze lepiej. Stąd „z największym zaszczytem przyjęliśmy propozycję Dyrektora NATO DEEP eAcademy, aby [...] dotrzymać kroku ciągłym zmianom i [...] tłumacząc tę książkę na język polski promować rozpowszechnianie pomysłów wśród szerszej społeczności uczącej się [...]” [z przedmowy dr Sae Schatz]. Prof. Soboń wyraża przekonanie, że niniejsza publikacja na stałe zapisze się w ekosystemie uczenia, a jej wykorzystanie doprowadzi do zmian istoty nauczania (rozd. 1), budowania strategii uczenia (rozd. 12) opartych na kompetencjach (rozd. 13) oraz zmian w zarządzaniu środowiskami uczenia się (rozd. 17). Traktat o e-nauczaniu: Istota zmian w paradygmacie nauczania to także innowacyjne zastosowanie nowych narzędzi do tłumaczenia maszynowego wykorzystanego przez grupę roboczą z NATO DEEP eAcademy.

Podsumowując należy stwierdzić, iż książka *Traktat o e-nauczaniu* wnosi bardzo wiele do obecnej i przyszłej koncepcji edukacji wojskowej. Z jednej strony skupia się na ludziach i organizacyjnych aspektach przyszłego ekosystemu uczenia się, a z drugiej – zwraca uwagę na trendy oraz wizje rozwoju społeczeństwa (a w szczególności jego systemu edukacji) pod wpływem technologii informacyjno-komunikacyjnych. W książce pojawia się dosyć często teza, że wprowadzenie kształcenia na odległość nie jest sprawą ani prostą, ani taną. Potrzeba na to sporych nakładów pracy i środków. Zapewnienie dobrej jakości kształcenia wymaga zarówno śledzenia na bieżąco procesu kształcenia, jak też równoległego do procesu dydaktycznego ciągłego procesu modyfikacji i doskonalenia narzędzi dydaktycznych „na jutro”. W tej sytuacji niezbędne jest zbudowanie takiego systemu i jego przetestowanie, zanim podejmie się próbę kształcenia na odległość. W książce znajdziemy wiele inicjatyw oraz pomysłów do wykorzystania w procesie kształcenia także pozawojskowego. Te zalety recenzowanej książki pozwalają zaliczyć ją do rzędu poważnych podręczników na temat e-nauczania.

LISTA RECENZENTÓW: „CIVITAS ET LEX” 2022 (THE LIST OF REVIEWERS: „CIVITAS ET LEX” 2022)

<p>Redakcja „Civitas et Lex” pragnie podziękować wszystkim recenzentom za podjęty przez nich trud i wnikliwe uwagi na temat prac opublikowanych na łamach naszego kwartalnika w 2022 r. Z nadzieją na kolejne lata owocnej współpracy, specjalne wyrazy uznania skierowane są do następujących osób:</p>	<p>The Editorial Board of “Civitas et Lex” wishes to thank all the Peer Reviewers for their hard work and diligence in reviewing articles submitted for publication in 2022. With a great hope for the further fruitful cooperation, the special appreciations are addressed to:</p>
----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Jugoslav **Achkoski** (Military Academy “General Mihaillo Apostolski”, Macedonia)
 Artur **Andrzejuk** (UKSW)
 Mirosław **Banasik** (UJK)
 Marek **Bielecki** (ASzWoj)
 Ks. Tadeusz **Borutka** (UPJPII)
 Marco **Galli** (Univesità degli Studi di Foggia, Włochy)
 Janusz **Golota** (UWM)
 Michele **Indellicato** (Univesità degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy)
 Violetta **Konarska-Wrzosek** (UMK)
 Yurii **Kravchenko** (National Defence University of Ukraine named after Ivan Chernikhovskiy, Ukraina)
 Markus **Krienke** (Theological Faculty Lugano, Szwajcaria)
 Elwira **Kryńska** (UwB)
 Aneta **Łyżwa** (UWM)
 Rafał **Mańko** (UWr)
 Mirosława **Melezini** (ANS)
 Lorenzo **Mezzasoma** (Univesità degli Studi di Perugia, Włochy)
 Teresa **Mróz** (UwB)
 Izabella **Nowicka** (AWL)
 Andrii **Onyshchenko** (National Defence University of Ukraine named after Ivan Chernikhovskiy, Ukraina)
 Andrzej **Pieczywok** (UKW)
 Tadeusz **Popławski** (PB)
 O. Roland **Prejs** (KUL)
 Monika **Przybysz** (UKSW)
 Tomasz **Scheffler** (UWr)
 Bronisław **Sitek** (Uniwersytet SWPS)
 Andrzej **Soboń** (ASzWoj)
 Tadeusz **Stanisławski** (UZ)
 Ks. Stanisław **Strękowski** (UKSW)
 Jakub **Szczerbowski** (Uniwersytet SWPS)
 Robert **Szwed** (KUL)
 Ks. Lucjan **Świto** (UWM)
 Ks. Paweł **Tarasiewicz** (Adler-Aquinas Institute, Manitou Springs, CO, USA)
 Ivan **Tkach** (National Defence University of Ukraine named after Ivan Chernikhovskiy, Ukraina)
 Marek **Tracz-Tryniecki** (UŁ)
 Ks. Zygmunt **Zieliński** (KUL)

Zasady przyjęcia tekstów do druku w czasopiśmie „Civitas et Lex”

1. Prace złożone do Redakcji „Civitas et Lex” nie mogą być wcześniej nigdzie publikowane ani być w tym samym czasie złożone w redakcjach innych wydawnictw.

2. Przed zgłoszeniem artykułu autor powinien upewnić się:

- czy jego praca jest oryginalna?
- czy tytuł pracy odpowiada jej treści?
- czy przedmiot badań i przyczyny ich podjęcia są poprawnie sformułowane?
- czy założenia sformułowane w celu pracy zostały zrealizowane?
- czy prezentowane wyniki są nowe?
- czy język i styl pracy są poprawne?
- czy dobór literatury i źródeł jest wystarczający i adekwatny do problematyki pracy?
- czy wnioski są poprawne i znajdują uzasadnienie w treści i wynikach pracy?
- czy streszczenie jest zredagowane poprawnie?

3. Dostarczone teksty powinny być napisane za pomocą MS Word; sformatowane przy użyciu czcionki Times 12; formatowanie tekstu należy ograniczyć do minimum: wcięcie akapitowe, środkowanie, kursywa.

4. Jeżeli tekst zawiera nietypowe fonty (np. znaki hebrajskie, cyrylicę, grekę, znaki logiczne, matematyczne lub fonetyczne), które nie występują w standardowej instalacji edytora lub środowiska Windows, należy je dołączyć w oddzielnym pliku.

5. Objętość artykułu powinna mieścić się w granicach 25–40 tys. znaków graficznych (ze spacjami i przypisami łącznie).

6. Przypisy należy sporządzić według zasad podanych w załączniku (patrz załącznik „Podstawowe reguły dotyczące przypisów” na stronie internetowej pisma).

7. Do tekstu należy dołączyć angielskie tłumaczenie tytułu, podtytułu, słów kluczowych i streszczenia (ok. 150 słów).

8. Informacje o autorach powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko, stopień i tytuł naukowy, stanowisko, miejsce pracy (Katedra, Instytut, Uczelnia) wraz z dokładnym adresem do korespondencji.

9. Materiały do kolejnych numerów czasopisma przyjmują redaktorzy poszczególnych działów.

Zasady etyczne – zapora „ghostwriting”

1. Jednym z najważniejszych dowodów etycznej postawy autorów prac zgłaszanych do kwartalnika „Civitas et Lex” jest jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania ich artykułów (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

2. Redakcja zobowiązuje autorów do (a) ujawnienia wkładu osób drugich w powstanie ich pracy – łącznie z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstów, a także do (b) podania informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („*financial disclosure*”). W przypadku, gdy autorzy nie uczynili tego samodzielnie w swojej pracy, prosimy o wypełnienie i przesłanie, drogą e-mailową w formacie PDF lub listownie na adres Redakcji następującego oświadczenia: „Oświadczenie Autora pracy” (patrz niżej), którego treść zostanie opublikowana wraz z artykułem.

3. Wszelkie wykryte przypadki „ghostwritingu” i „*guest authorshipu*” będą demaskowane i dokumentowane, łącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

4. Plik: „Oświadczenie Autora pracy” do pobrania na stronie internetowej pisma.

Zasady recenzowania artykułów naukowych

1. Autorzy, przysyłając artykuł do publikacji w „Civitas et Lex”, wyrażają zgodę na proces recenzji.

2. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (zob. „Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce”, Warszawa 2011).

3. Nadesłane artykuły, o ile spełniają wymogi formalne (zob. „Przygotowanie tekstu” oraz „Podstawowe reguły dotyczące przypisów”), są kierowane do dwóch recenzji: ich pozytywny wynik kwalifikuje pracę do druku, negatywny – skutkuje odmową publikacji. W przypadku, gdy tylko jedna z recenzji jest pozytywna, powoływany jest trzeci recenzent, którego ocena rozstrzyga o możliwości publikacji recenzowanego tekstu. Ostateczną decyzję o druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie dwóch pozytywnych recenzji danego artykułu.

4. Recenzenci współpracujący z Redakcją to osoby o wysokich kompetencjach naukowych, legitymujące się stopniem doktora habilitowanego (lub doktora w przypadku afiliacji zagranicznej w kraju, w którym nie ma habilitacji). W przypadku tekstów napisanych w językach konferencyjnych co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.

5. Redakcja przyjmuje model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review process*”). Dlatego też nie wymaga się od recenzentów i autorów pisemnej „Deklaracji o braku konfliktu interesów” między nimi. Redakcja przyjmuje zasadę, zgodnie z którą recenzenci i autorzy artykułów nie powinni być afiliowani do tej samej uczelni.

6. Recenzja ma formę pisemną i zawiera jednoznaczny wniosek co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. (Plik „Recenzja artykułu zgłoszonego do Civitas et Lex” do pobrania na stronie internetowej pisma). Redakcja dysponuje formularzami recenzji w języku polskim, angielskim i włoskim.

7. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.

8. Autor jest informowany o wyniku dokonanej recenzji, następnie ustosunkowuje się do zawartych w niej uwag.

9. Nazwiska recenzentów poszczególnych artykułów nie są ujawniane. Redakcja podaje do publicznej wiadomości ogólną listę recenzentów współpracujących w danym roku: (a) na stronie internetowej czasopisma oraz (b) w każdym czwartym numerze kwartalnika.